





*Wizz Air jest największą nisko-kosztową i nisko-taryfową linią lotniczą w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej świętująca w tym roku piątą rocznicę swojej działalności. Dokładnie 5 lat temu pierwszy samolot Wizz Air odleciał z Portu Lotniczego Katowice. Od tego czasu stał się liderem wśród nisko-kosztowych linii lotniczych w Środkowej i Wschodniej Europie.*

*Obecnie oferuje loty na ponad 120 trasach, w tym na ponad 60 z Polski.*

*Flota Wizz Air składa się z 22 nowoczesnych samolotów Airbus A320 w średnim wieku 3 lat. Jest to jedna z najmłodszych flot na świecie. W 2008 r. Wizz Air przewiozła 5,9 mln osób, o 41% więcej niż w 2007 r.*

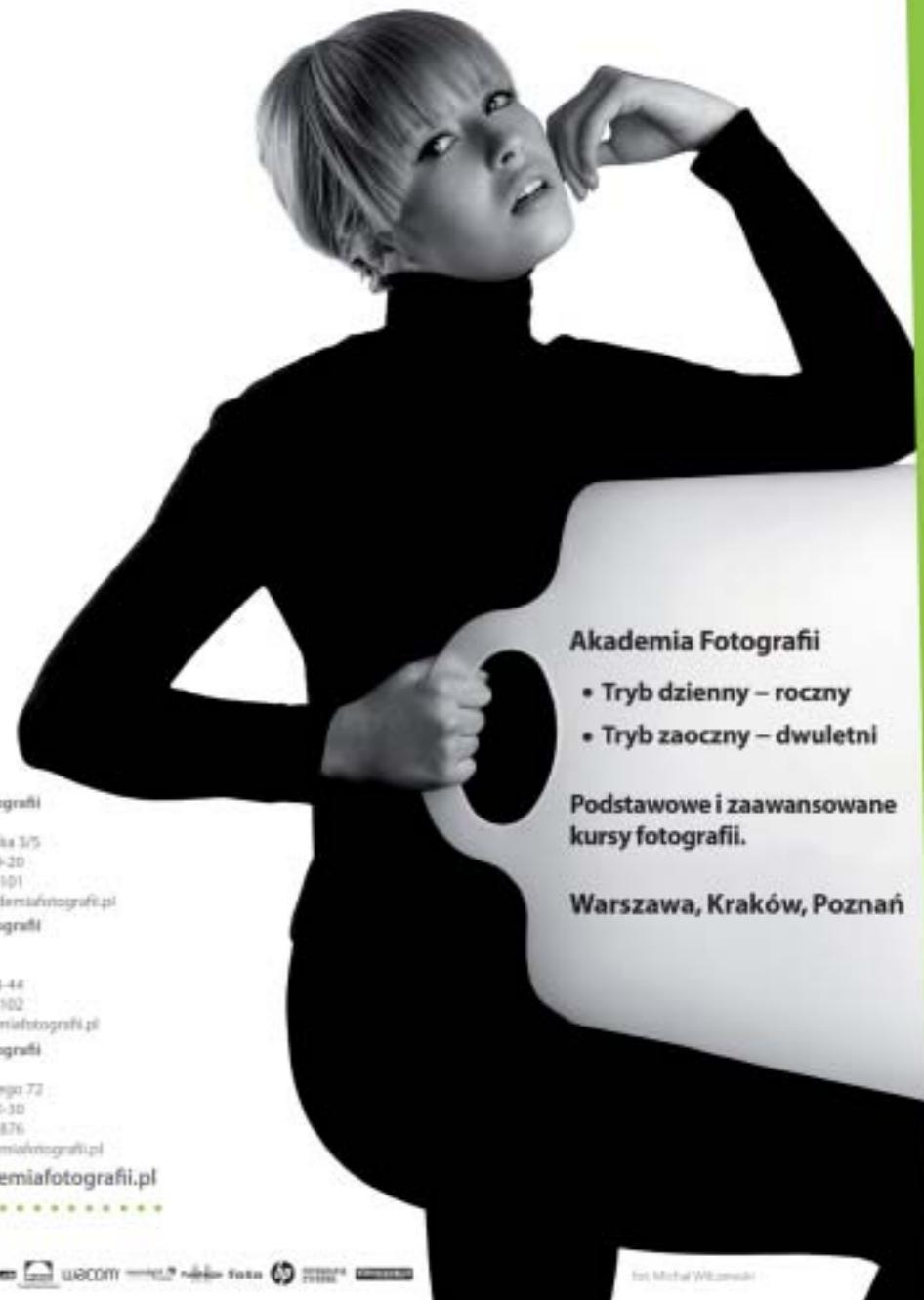
*Wizz Air is the largest low-cost air carrier in Poland and Central-Eastern Europe.  
Wizz is celebrating the 5th anniversary of its activity in Poland this year.  
The first Wizz Air airplane took off from Katowice airport exactly 5 years ago.  
Since then Wizz has become the CEE leader of no-frills flights.*

*It currently services 120 routes including more than 60 from Poland.*

*Wizz Air fleet comprises of 22 modern Airbus A320 planes on average only 3 years old.  
This is the youngest fleet in the world. Wizz Air carried almost 6 million passengers in 2008, 41% more than in 2007.*

[www.wizzair.com](http://www.wizzair.com)

**AF**  
AKADEMIA FOTOGRAFII



**Akademia Fotografii**

- Tryb dzienny – roczny
- Tryb zaoczny – dwuletni

**Podstawowe i zaawansowane kursy fotografii.**

**Warszawa, Kraków, Poznań**

Akademia Fotografii  
Warszawa  
ul. Marszałkowska 3/5  
tel. (022) 629-09-20  
tel. (01) 601-381-101  
[warszawa@akademiamfotografii.pl](mailto:warszawa@akademiamfotografii.pl)

Akademia Fotografii  
Kraków  
ul. Grodka 60  
tel. (012) 430-33-44  
tel. (01) 601-381-102  
[krakow@akademiamfotografii.pl](mailto:krakow@akademiamfotografii.pl)

Akademia Fotografii  
Poznań  
ul. Różycznego 73  
tel. (061) 222-30-30  
tel. (01) 601-383-876  
[pozan@akademiamfotografii.pl](mailto:poznan@akademiamfotografii.pl)  
[www.akademiamfotografii.pl](http://www.akademiamfotografii.pl)

Najlepsze



Foto: Michał Wiliński

**Lat<sup>o</sup>**  
2009

**Udane Wakacje?  
W tym roku wybierz się  
na Marsa**

[www.targilato.pl](http://www.targilato.pl)

**XIV Targi Turystyki  
i Wypoczynku**

Centrum Targowo-Kongresowe MT Polska  
ul. Marsa 56c, Warszawa

**24-26  
kwietnia**

**nowe miejsce  
nowe możliwości**

Organizator:  
**MT Polska**

Region Partnerski

**Lubelskie**

Sponsorzy

**SIGNAL IDUNA**



**SKY CLUB**



Magiczne miasto, zaczarowana dzielnica, surrealistyczne kluby, czyli po prostu warszawska Praga. Marek Ryński wie, gdzie można się tu zabawić! Czujecie niedosyt? Przed nami wielka inscenizacja historyczna Pętla Boryszyska w Boryszynie, województwie lubuskim i parada parowozów w Wolsztynie. Za mało adrenaliny? Paweł Koaciński wprowadzi w tajniki paintballa, a Aldona Korzeniowska zabierze na fiestę balonową w Krośnie. Po tych emocjach czas na wyciszenie. Magiczne fotografie Małgorzaty Kocańdy i jej opowieść zabiorą nas w świat etiopskich mnichów i pielgrzymów. Zapraszam na wspólną wędrówkę!

Magical city, enchanted district, surreal clubs – in other words: Warsaw Praga district. Marek Ryński recommends the best pubs and clubs. Looking for something more adventurous? Worth seeing are the historic battle re-enactment in Boryszyn and the Steam Engines Parade in Wolsztyn. Still not enough adrenaline? Paweł Koaciński teaches us paintball basics and Aldona Korzeniowska takes us to a balloon fiesta in Krosno. After all these emotions it is time to get some rest. The amazing photographs by Małgorzata Kocańda and her tale about Etiopian monks and pilgrims will do the job. Time for a journey!

Dorota Chojnowska  
redaktor naczelna

*D. Chojnowska*

**Praga**  
PRAGA – FROM DAWN TILL DUSK  
**Od zmierzchu do świtu**

# Majówka

SPRING BREAK

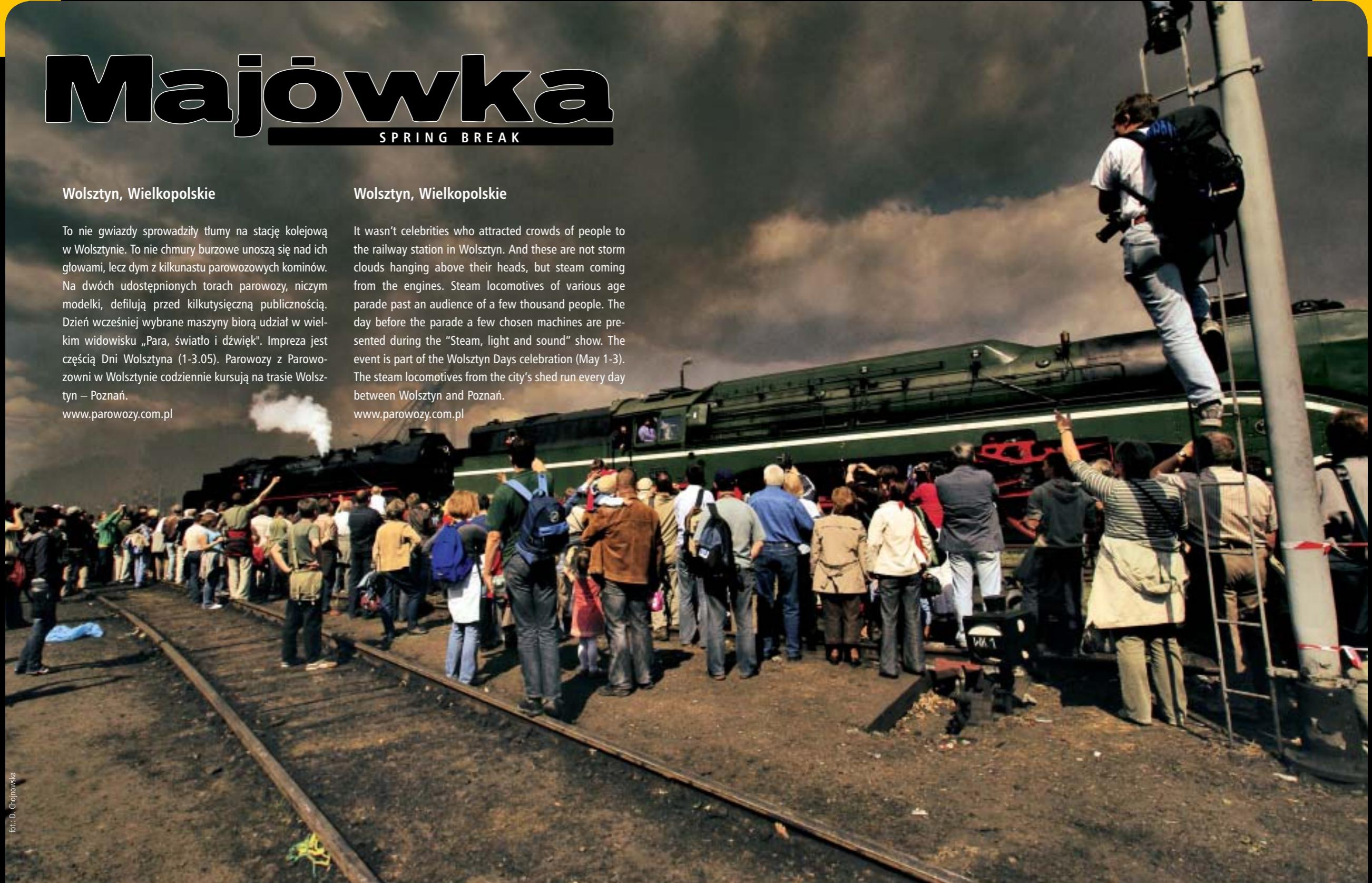
## Wolsztyn, Wielkopolskie

To nie gwiazdy sprowadziły tłumy na stację kolejową w Wolsztynie. To nie chmury burzowe unoszą się nad ich głowami, lecz dym z kilkunastu parowozowych kominów. Na dwóch udostępnionych torach parowozy, niczym modelki, defilują przed kilkutysięczną publicznością. Dzień wcześniej wybrane maszyny biorą udział w wielkim widowisku „Para, światło i dźwięk”. Impreza jest częścią Dni Wolsztyna (1-3.05). Parowozy z Parowozowni w Wolsztynie codziennie kursują na trasie Wolsztyn – Poznań.

[www.parowozy.com.pl](http://www.parowozy.com.pl)

## Wolsztyn, Wielkopolskie

It wasn't celebrities who attracted crowds of people to the railway station in Wolsztyn. And these are not storm clouds hanging above their heads, but steam coming from the engines. Steam locomotives of various age parade past an audience of a few thousand people. The day before the parade a few chosen machines are presented during the "Steam, light and sound" show. The event is part of the Wolsztyn Days celebration (May 1-3). The steam locomotives from the city's shed run every day between Wolsztyn and Poznań.  
[www.parowozy.com.pl](http://www.parowozy.com.pl)





fot.: arch. Tarnowskie Centrum Informacji

**Tarnów, Małopolska**

Na rynku w Tarnowie wyrośnie ściana wspinaczkowa. Wysoką na 12 m zaatakują uczestnicy Mistrzostw Polski we Wspinaczce na Czas (9 maja, godz. 18). Zawodnicy, aby liczyć na medal będą musieli pokonać ją w czasie ok. 6 s. Ci, którym się to uda, o 20 staną do walki finałowej. Zwycięzców poznamy półtorej godziny później. Następnego dnia od godz. 12 do 14 odbędą się Otwarte Mistrzostwa Tarnowa dla dzieci.  
[www.it.tarnow.pl](http://www.it.tarnow.pl)

**Tarnów, Małopolska**

Tarnów is going to have a climbing wall. The 12-metre-high device will be set in the market square for the National Time Climbing Championship (on May 5, start at 6.p.m.). Those aspiring a medal will have to climb it in about 6 sec. The finals will take place at 8 p.m. Some 1.5 h later we'll know the winners. On May 6, between noon and 2 p.m., children can compete in the Tarnów Open Children's Championship.  
[www.it.tarnow.pl](http://www.it.tarnow.pl)

## Pętla Boryszyńska, Boryszyn, Lubuskie

Druga co do wielkości inscenizacja historyczna w Polsce! W szesnym roku obejrzało ją ponad 20 tys. widzów. W Boryszynie 9 maja o godz. 17.15 zobaczymy przełamanie niemieckiej obrony na linii Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, która otworzyła Armii Czerwonej drogę na Berlin. W tym roku Rosjan wesprze oddział polskich żołnierzy. Oryginalnie ich tu nie było - jest to ukłon w stronę publiczności. W sumie pojawi się ponad 70 rekonstruktorów, którzy będą walczyć pod obstrzałem moździerzy, wsparci transporterami opancerzonymi, wśród eksplodujących ładunków wybuchowych. Choć wynik 1:0 dla naszych rozstrzygnęła historia, ale emocji na pewno nie zabraknie!

[www.lubuskie.pl](http://www.lubuskie.pl), [www.ltrh.pl](http://www.ltrh.pl)

## Pętla Boryszyńska, Boryszyn, Lubuskie

This is the second largest historic battle re-enactment in Poland. Last year the battle near Boryszyn attracted more than 20,000 spectators. The event (May 9, 5 p.m.) commemorates the offensive which in 1945 broke the German defensive line in the west and opened the Soviet Army the way to Berlin. There will be more than 70 "actors" wearing original uniforms, who will attack one another under mortar fire, supported by armoured personnel carriers, among exploding bombs. The audience can watch the struggle from behind safety railing. Even though the 1:0 result for us has been already decided by history, surely there will be no shortage of emotions.

[www.lubuskie.pl](http://www.lubuskie.pl), [www.ltrh.pl](http://www.ltrh.pl)



Dorota Chojnowska  
**z bloga...**  
**SEZON ŻÓŁWIA**  
**TURTLE SEASON**

Pod koniec maja na błota Poleskiego Parku Narodowego wypuszczona zostanie... żółwia młodzież. Melioracje, osuszanie łąk i bagien sprawiły, że w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat ich liczebność stale spada. Ocalenie gatunku wymaga więc podjęcia specjalnych działań.

Wiosną na przełomie maja i czerwca samice żółwi błotnych udają się na lęgowiska. W wykopanych przez siebie jamkach o kształcie gruszków składają po ok. 15 jaj i zasypują je warstwą piasku. Przez pierwsze dni jaja wydzielają dość intensywny zapach, są więc łatwym do znalezienia kąskiem dla kun, lisów, borsuków. Wtedy do akcji wkraczają pracownicy parku narodowego i przykrywają znajdujące się w ziemi złożą jaj specjalną ochronną siatką. Po około 100 dniach inkubacji w warunkach naturalnych, czyli mniej więcej we wrześniu, wykluwają się młode żółwie. Następnie z różnych przyczyn trafiają do Ośrodka Ochrony Żółwia Błotnego PPN. Najsilniejsze zwykle wracają na wolność już po 2–3 tygodniach. Słabsze osobniki lub gdy warunki są niesprzyjające (brak wody w zbiornikach w pobliżu lęgówisk, wcześnie silne przymrozki) w ośrodku spędzają zimę. Karmione takimi przysmakami jak larwy ochołki i komarów oraz rozwielitki i oczliki mniej więcej i rosną. Kiedy pod koniec maja wypuszczane są na wolność, mają już blisko 6 cm długości. W warunkach naturalnych wieku dojrzałego dożywa zaledwie 1 proc. żółwi. Dzięki opiece pracowników Poleskiego Parku Narodowego ich przeżwalność szacowana jest na ok. 5–10 proc.



In spring young generation of turtles will be let into the mud of Polesie National Park. Melioration and drainage of fields have in recent decades caused the turtles' number to constantly drop. Thus, saving the species requires special actions. In spring, at the turn of May and June the females go to breeding grounds. They dig pear shaped holes, where they lay 10-15 eggs and cover them with a shallow layer of sand. The eggs, especially in the first few days, give off quite an intense smell. Thus, they are an easy haul for martens, foxes and badgers. At that time workers of the national park come into action and cover the holes with a special protective net. After approximately 100 days, around September, the young hatch out and immediately, due to various reasons, find themselves in Polesie National Park European Pond Terrapin Protection Centre. The strongest of them already regain freedom after 2-3 weeks. Those weaker or conditions are unfavorable (i.e. lack of water or early frost) stay in the centre for winter. Fed with such delicacies as mosquito larvae or daphnia, they gain strength and grow. When around the end of May they are released, they measure almost 6 cm. It is assumed that in natural environment approximately 1% of turtles live to adulthood. Owing to caring workers of Polesie National Park, it is about 5 – 10%.



W ZASIĘGU RĘKI / AT HAND'S REACH	74	... WYSTAWA W PÓŁMROKU / IN THE TWILIGHT
6 ..... MAJÓWKA / SPRING BREAK	76	..... SOLNY SZLAK / SALTY TRAIL
12 ..... Z BLOGA / BLOG	81	..... JAZDA DO BOJU! / ATTACK!
	84	.... REGATY W OLSZTYNIE / OLSZTYN REGATTA
<b>SPACEREM PO... / WALKING AROUND ...</b>		
16 ..... PRAGA – OD ZMIERZCHU DO ŚWIĘTU	86	W PODRÓŻY / IN THE JOURNEY
PRAGA – FROM DAWN TILL DUSK	86	..... NIE TYLKO EUROPA / NOT ONLY EUROPE
24 ..... ŚLADAMI EDITH PIAF / TRACING EDITH PIAF	88	WYPRAWA / EXPEDITION
28 ..... BALONOWE KROSNO	88	..... WULKAN NA JAWIE / VOLCANO ON JAVA
BALLOONS OVER KROSNO	94	..... JEDYNY TAKI / ONE AND ONLY
32 ..... ROZTOCZE – RAJ DLA KAŻDEGO!	98	RELAKS NAD JEZIORAMI / RELAX BY THE LAKE
ROZTOCZE – A PARADISE FOR EVERYONE!	102	..... ROWEREM DO AFRODITY
36 ..... NAD RZEKĄ ELBLĄG / BY THE ELBLĄG RIVER	102	CYLCLING IN CYPRUS
<b>100 KILOMETRÓW PRZYGODY</b>		
ONE HUNDRED KILOMETERS OF ADVENTURE	108	..... NATUR(ALNIE) BORNHOLM
40 ..... ANIOŁY I PUSTELNICY / ANGELS AND HERMITS	114	NATUR(AL) BORNHOLM
46 ..... CHORWACJA POD ŻAGŁAMI	114	PERUWIAŃSKA PRZYGODA
CHROATIA UNDER SAILS	120	PERUVIAN ADVENTURE
52 ..... PERŁY KRYMU / PEARLS OF CRIMEA	120	OUTDOOR / OUTDOOR
	120	..... PAINTBALL – KROK PO KROKU
		PAINTBALL – STEP BY STEP
<b>MIEJSCE / PLACES</b>		
56 ..... Z DALEKA OD ŚWIATA	126	DOTYK CODZIENNOŚCI / EVERYDAYS LIFE
AWAY FROM THE WORLD	126	..... WAŁECZNA WOŁOWINA / FIGHTING BEEF
62 ..... MAZOWIECKA SIELANKA	136	PODRÓŻE OD KUCHNI / CULINARY TRAVELS
MAZOVIAN IDYLL	136	..... DZIEDZICTWO KULTURALNE
66 ..... VITTORIALE – POEMAT O SZALEŃSTWIE	136	A CULINARY HERITAGE
VITTORIALE – POEM OF MADNESS		
70 ..... „GEJZERY” W ŚRODKU MIASTA	136	TARGI / FAIRS
CITY OF SOURCES	136	KIELCE
72 ..... SKANSEN RZEKI PIŁICY	136	..... PODLASIE
THE PILICA RIVER OPEN AIR MUSEUM		

Niezomówionych materiałów redakcja nie zwraca, a w razie opublikowania zastrzega sobie prawo do ich skrócania. Magazyn Świat® nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam i ma prawo odrzucić publikacji bez podania przyczyny.  
 © Copyright by Magazyn Świat  
 Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruk materiałów materiałów jakiejkolwiek formie i w jakimkolwiek języku bez wcześniejszej pisemnej zgody Wydawcy jest zabronione. Wydawca zabronia bez umownej sprzedawy numerów bieżących i archiwalnych miesięcznika „Świat Podróże Kultura”. Działanie wbrew powyższemu zakazowi skutkuje odpowiedzialnością prawną.

ADRES REDAKCJI  
 02-548 Warszawa,  
 ul Grażyny 15 lok. 112-114  
 tel./fax: +48 22 845 58 41  
 redakcja:  
 tel.: +48 22 845 29 24  
[www.magazynswiat.pl](http://www.magazynswiat.pl)  
[kontakt@magazynswiat.pl](mailto:kontakt@magazynswiat.pl)  
[promocja@magazynswiat.pl](mailto:promocja@magazynswiat.pl)

REDAKTOR NACZELNA  
 DOROTA CHOJNOWSKA  
[d.chojnowska@magazynswiat.pl](mailto:d.chojnowska@magazynswiat.pl)

WSPÓŁPRACA  
 PAWEŁ WROŃSKI  
 KATARZYNA SKORSKA  
 IWONA CHODOROWSKA  
 Małgorzata Koćańska  
 MAREK RYŃSKI  
 WOJTEK HENSZEL  
 ALDONA KORZENIOWSKA  
 AGNIESZKA ŁUCZAK

PROMOCJA  
 ALDONA KORZENIOWSKA  
[aldona.korzeniowska@magazynswiat.pl](mailto:aldona.korzeniowska@magazynswiat.pl)

REKLAMA  
 MAREK RYŃSKI  
[m.rynski@magazynswiat.pl](mailto:m.rynski@magazynswiat.pl)  
 ŁUKASZ DOBRZYŃSKI  
[lukasz.dobrzynski@magazynswiat.pl](mailto:lukasz.dobrzynski@magazynswiat.pl)

[reklama@magazynswiat.pl](mailto:reklama@magazynswiat.pl)

TŁUMACZENIE I KOREKTA  
 ANNA SIECIŃSKA  
 SANDRA JACOBSON  
 FILIP MAJKOWSKI

KOREKTA POLSKA  
 BARBARA ZAPOLSKA

DYREKTOR ARTYSTYCZNY  
 PIOTR JANOWCZYK

NAKŁAD  
 10 000 egzemplarzy

© Copyright by Magazyn Świat

# mai

## Parada Parostatków

W paradzie Saksońskiej Floty Parowej w Dreźnie (Niemcy) wezmą udział nawet 130 letnie statki.

## Steamboat Parade

Even 130-year-old ships will take part in Saxon Steam Fleet Dresden (Germany) parade.

[www.saechsische-dampfschiffahrt.de](http://www.saechsische-dampfschiffahrt.de)



1



15

## Noc muzeów

Koncerty, imprezy, warsztaty – w tę noc w muzeach w Polsce i w Europie zwiedzanie za darmo.

## Museum Night

Concerts, events, workshops - a lot will go on in the European museums! In Poland this night is for free.

## Puchar Polski w Downhillu

Otwarcie sezonu downhillowego w Wierchomli - najlepszej w Polsce trasie zjazdowej.

## Downhill Poland Cup

Downhill season inauguration in Wierchomla.

[www.wierchomla.com.pl](http://www.wierchomla.com.pl)



3



15

## Święto Łodzi

Przez dwa dni na Piotrkowskiej powstanie plaża, tor wyścigowy, będą happeningi i koncerty...

## Łódź Festival

Piotrkowska Street will turn into a beach and a racing ground hosting happenings and concerts.

[www.swietolodzi.pl](http://www.swietolodzi.pl)

## Niesen Stair Race

Bieg po najdłuższych na świecie schodach w Mülenen (Szwajcaria). do pokonania 11674 stopni.

## Niesen Stair Race

Run on the world's longest stairs in Mülenen (Switzerland). 11674 steps to go.

[www.niesenlauf.ch](http://www.niesenlauf.ch)



6



15

## Dni Fantastyki

Na zamku leśnickim we Wrocławiu spotkanie z literaturą, filmem, grami w świecie fantastyki.

## Science-fiction Days

Meeting with literature, film and science-fiction games in Leśnica Castle in Wrocław.

[www.dnifantastyki.pl](http://www.dnifantastyki.pl)

## Sztafeta Polska Biega

Biegacze wystartują z Warszawy do Poznania, Białegostoku, Krakowa i Gdyni.

## "Poland Runs" Relay

The runners will start from Warsaw to Poznań, Białystok, Kraków and Gdynia.

[www.polskabiega.pl](http://www.polskabiega.pl)



9



17

## Międzynarodowy Festiwal Kuchni

W Białymostku zaprezentują swoje potrawy kucharze z Polski i ze świata.

## The International Culinary Festival

In Białystok cooks from Poland and from around the world will present their dishes.

[www.podlaskieit.pl](http://www.podlaskieit.pl)

fo.: arch. Ufficio Stampa Gruppo Metà, arch. Zamk sp.z o.o., L. Dobroński, D. Chojnowski, arch. UW, arch. dwiedziu.pl, Centrum Kultury Zamk, arch. niesienlauf.ch, Sächsische Dampfschiffahrt

## Najazd Barbarzyńców

Na zamku w Ogródzieńcu ponad 400 wojów z Europy przeniesie nas w czasy średniowiecza.

## Invasion of Barbarians

In Ogródzieńiec Castle over 400 European warriors will take us back to the Middle Ages.

[www.zamek-ogrodzieniec.pl](http://www.zamek-ogrodzieniec.pl)



13



23

BILETY JUŻ W SPRZEDAŻY: [eBilet.pl](http://eBilet.pl)  
Twoje bilety do dowolnego czasu!

XIV Międzynarodowy Piknik Lotniczy

# GÓRASZKA

6-7 czerwca 2009



[www.piknik-goraszka.pl](http://www.piknik-goraszka.pl)

Impreza pod honorowym patronatem: Minister Obrony Narodowej RP Bogdana Klich, Prezydent m. st. Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz

Główny patron medialny:



Honorowy Patronat  
Prezydenta m. st. Warszawy



Patroni medialni:



Marek Ryński, Dorota Chojnowska

# Praga

Od zmierzchu do świtu

PRAGA – FROM DAWN TILL DUSK

Klimat warszawskiej  
Pragi tworzą zabytkowe  
kamieniczki. Ich mieszkańcami  
są prażanie z dziada pradziada,  
potomkowie przedwojennych  
warszawiaków, co jest rzadko-  
ścią po lewej stronie Wisły  
i przyjezdni - artyści,  
którzy znaleźli tu natchnienie.  
W takim miejscu również noc-  
ne życie jest nietuzinkowe.



Zanim zapadnie zmrok i ruszymy do klubów, spróbujmy wpuścić się w tutejszy klimat – trochę rubasznego, do bólu szczerego i odrobinę staromodnego. Przy zbiegu ulic Floriańskiej, Kłopotowskiego i Jagiellońskiej, pośrodku niewielkiego placu stoi jedyny w Polsce pomnik kapeli podwórkowej. Wystarczy wysłać SMS-a, by zagrała. Instrukcja i playlista przymocowana jest do bębna. Uwaga! Pomnik „działa” od 8.00 do 22.00. Takie piosenki rozbrzmiewały w podwórkach - studniach kamienic, po drodze na ul. Ząbkowską, kiedy te były jeszcze małe i piękne... Ale kamienice są jak wino. Starość dodaje im szla-



fot. Józef Olszak

Saturator

**The climate of Warsaw's district Praga is created by historical tenements. Their residents from generations, called Prażanie in Polish, are the ancestors of pre-war Warsawers which is pretty unique on the left shore of Vistula River. There are also some newcomers – artists who found inspiration here. In this place night-life must be a blast.**



Skład Butelek

chetności. Dlatego Praga to najlepsze miejsce na wieczorny clubbing.

**ABSURDALNIE >>** Nie wiem, czy w Warszawie jest bardziej odjechane miejsce od Oparów Absurdu (ul. Ząbkowska 6). Nad drzwiami wejściowymi czai się olbrzymi włochaty pajęk. Cóż, zapowiada się ciekawie... Przekraczam próg. Witajcie w surrealistycznym śnie! Labyrinth kolorowych wnętrz oplecionych srebrnymi rurami, choinkowymi lampkami, podświetlony tea-lightami. Na półpiętrze stoją stoły ze starymi maszynami do szycia. Stąd absurdalne wnętrze prezentuje się w pełnej krasie! Tak, półpiętro to jest najbardziej odpowiednie miejsce, żeby wypić szklankę palonego absyntu. Zanim tu przyjdziemy, koniecznie sprawdźmy absurdalny rozkład jazdy na stronie klubu. Dziej się tu bardzo ciekawe rzeczy – koncerty, spotkania, pokazy...

Before the night comes and we set out clubbing, we try to feel the climate – a bit coarse, painfully honest and a touch old-fashioned. At the crossing of Floriańska, Kłopotowskiego and Jagiellońska streets, in the middle of a small square there is the only in Poland monument to a backyard band. You just need to send a text to hear it play. The instruction and playlist is attached to the drum. Attention! The monument “works” only from 8 a.m. to 10 p.m. The songs it plays could have been heard in the well-type backyards of the old tenements along Ząbkowska Street when they were still young and beautiful. But buildings are like wine. Maturity gives them fineness and makes them more intriguing. That’s why Praga is the best place for night clubbing. You won’t find this variety elsewhere. We will lead you through the most interesting locations.



Zwiż Mnie

**W KRAINIE CZARÓW >>** Wystarczy zaledwie kilka kroków, aby znaleźć się Po Drugiej Stronie Lustra (ul. Ząbkowska 5). W podwórku na pierwszym planie zobaczymy kapliczkę z białą figurą Matki Boskiej. Na Pradze w nawet najbardziej zniszczonym podwórku kapliczka zawsze jest zadbana, a w wazonie stoją świeże kwiaty. Dopiero później za kapliczką dojrzymy niepozorne drzwi, które prowadzą do klubu. We wnętrzu jak w domu - drewniane stoliki, wygodne domowe fotele, staromodne dywany, bar wyglądający jak solidna komoda oraz wszechobecne lustra. Rzut oka na kartę piw. Nie wiem, czy w Warszawie można gdzieś jeszcze wybierać między porterem lwowskim a czeskim kranikiem i japońskim asahi. Piwo zresztą, obok luster, to motyw przewodni. Ściany zdobią mozaiki zrobione z butelek, w toalecie podstawki do piwa występują w roli kafelków. W salce na dole odbywają się ciekawe koncerty.

**ARTYSTYCZNIE >>** W Łysym Pingwinie (ul. Ząbkowska 11) najlepiej usiąść przy oknie. Gdy naszą rozmowę po raz pierwszy zagłuszy stukot zza okna, mimowolnie spojrzymy przez szybę. Wtedy zauważymy, że czas w tym miejscu zatrzymał się 80 lat temu. Brukowana ulica i piętrzące się nad nią kamienice... To jeden z najbardziej klimatycznych praskich obrazków. W salce w głębi, z niszy przygląda się figurka Buddy, na ścianie wiszą oczy, takie jak maluje się na buddyjskich świętyniach.



fol. Jakub Olszak

**Skład butelek**

**NONSENSE >>** I don't think there is a more insane place in Warsaw than Opary Absurdu (Fumes of Absurd, 6 Ząbkowska Street). A huge hairy spider is lurking above the entrance door. This is going to be interesting I go inside. Welcome to a surreal dream! A labyrinth of colorful interiors entangled with silver pipes, Christmas tree lights lit with tealights. There is a table with an old sewing machine on the mezzanine. From here you can see the interior in its all glory! Yes, the mezzanine is the right place to have a glass of burnt absinth. Before you come here, make sure you check the absurd schedule on the club's website. There are some interesting events here – concerts and meetings

**IN WONDERLAND >>** po Drugiej Stronie Lustra (The Other Side of the Mirror) is just a few steps away at (5 Ząbkowska Street). A white figure of the Holy Mother stands put in the foreground. In Praga, the chapel is always well looked after and there are always fresh flowers in front of it even in the dirtiest backyard. Only behind the chapel you will see an inconspicuous door leading to the club. The interior is very homey – wooden tables, comfy armchairs, old-fashioned rugs, a bar reminding a solid chest of drawers and omnipresent mirrors. A glimpse at the beer card. I doubt there is any other place in Warsaw where you can chose between Lviv Porter, Czech



Skład butelek

niach. Wystrój nie jest przypadkowy – właściciel Łysego Pingwina jest buddystą Diamentowej Drogi.

Przy barze można zamówić doskonale czeskie piwo Staropramen. Klub użycza swoich ścian artystom – przez miesiąc mogą prezentować tu swoje prace fotograficzne i malarskie.

**SPOKOJNIE >>** Nieco na uboczu, przy ul. Brzeskiej 16, znajduje się Pawiarnia. Pawi ogon i czerwone metalowe drzwi to jedyne elementy, które odróżniają to miejsce od okolicznych nie najbardziej zadbanych budynków. W dzień jest tu zacisznie i spokojnie. Wieczorami odbywają się zaś wieczory taneczne, koncerty folkowe i milongi. To świetne miejsce do tańca.

**W KLIMACIE RETRO >>** Radioodbiorniki sprzed 50 lat, lampy ze staromodnymi abażurami, ściany pokryte kolorową tapetą i posadzka niczym z dawnego sklepu mięsnego – tak wygląda wnętrze pubu i kawiarni Sens Nonsensu (ul. Wileńska 10).

Kranik and Japanese Asahi. Beer, apart from the mirrors is another leitmotif. Walls are embellished with mosaics made from beer bottles and restroom tile are made from beer coasters. There are interesting concerts in the room downstairs.

**ARTY >>** It's best to chose a window spot in Łysy Pingwin (The Bald Penguin, at 11 Ząbkowska Street). When our conversation is jammed by the sound from outside you will have to look outside. And that's when you will see that the time has stopped 80 years ago here. A paved street and tenements heaping over it – this is the most typical view in Praga.

In the back room there is a statue of Buddha and "eyes" seen in Buddhist temples. The design is not accidental – the owner is a Diamond Path Buddhist. Czech Staropramen beer. The club rents its walls to artists who can present their photos and paintings for a month.



Saturator

ska 23). Jest przytulnie, nastrojowo i elegancko. Nie wypić tu chociaż jednego piwa (polecam ukraińskiego Obolona) to prawdziwy grzech!

**IMPREZY >>** Dochodzi godzina 22. Powoli zapelniają się kluby w podwórku na ul. 11 listopada 22. Na początek zaczniemy od Saturatora. Wystrój tego trzy-poziomowego klubu z założenia nie jest ciepły i przytulny – odrapane ściany, jakby tuż przed rozbiorką, plastikowe stoliki i krzesła. Przecież Saturatora odwiedza się nie po to, by się wylegiwać na kanapach, lecz bawić! Na scenie w piwnicy grywają najlepsze europejskie zespoły trashowe, punkowe i electro.

**POSTINDUSTRIALNIE >>** Naprzeciwko, za żelaznymi wrotami mieści się największy i najmłodszy klub na tym podwórku – Hydrozagadka (ul. 11 listopada 22). Wnętrze przypomina halę fabryczną, w której ustawniono bez ładu i składu kanapy, fotele, stoły – każdy z „innej bajki”. W piątki i soboty możemy trafić albo na dyskotekę, albo na koncert. W niedziele zazwyczaj odbywają się jam session. Pomieszczenie na piętrze to idealne miejsce na poimprezowy chillout.

**SPONTAN >>** W Składzie Butelek (ul. 11 listopada 22) imprezy często rozkręcają się spontanicznie – ktoś zaczyna grać na przymiesionym przez siebie akordeonie albo Olga i Magda,

**CALMLY >>** Pawiarnia (The Peacock Farm, 16 Brzeska Street). A peacock's tail and red metal door the only elements distinguishing this place from nearby well-kept buildings. It is calm and quiet here at daytime. In evenings though, this place comes alive with dances, folk concert and milongas. This is the best place to dance in.

**RETRO >>** Radio from 50 years ago, lamps with old-fashioned shades, walls covered in colorful wallpaper and floor as from an old butcher's shop – this is how the interior of pub and coffeehouse Sens Nonsensu (Meaning of Nonsense, 23 Wileńska Street). It's cozy, romantic and elegant. It would be a sin not to have at least one beer here (I recommend the Ukrainian Obolon).

**PARTYING >>** It's almost 10 p.m. The clubs in the backyards at 22 11 Listopada Street are slowly filling with people. Let's start with Saturator. The interior design of the three-storey club is intentionally cool and disturbing – shabby walls as if just before a demolition, plastic tables and chairs. You don't come to Saturator to lie down on sofas but to dance! The best European trash, punk and electro bands play on the stage in the basement.

**POSTINDUSTRIAL >>** Opposite, behind a steel door, is the biggest and newest club in this backyard Hydrozagadka

fol.: Jakub Olszak

właścicieli klubu i zarazem wokalistki zespołu Nic Wielkiego, zaczynają śpiewać na dwa głosy. Klub jest czynny od czwartku do soboty. W tych dniach odbywają się tu koncerty i wystawy.

**SWOBODA >>** Klub, galeria i kawiarnia ZwiązMnie znajduje się na pierwszym piętrze starej kamienicy. Stając przy barze, czujemy się jak w domowej kuchni. Swobodna atmosfera przyciąga ludzi z różnych środowisk i mniejszości. Klub odwiedzamy od czwartku do soboty. Wtedy na dużej sali odbywają się koncerty i dyskoteki.



W Oparach Absurdu



Łysy Pingwin

(22 11 listopada Street). The interior reminds a factory plant where sofas, armchairs and tables were chaotically placed. Fridays and Saturdays will see a disco or concert here. A JamSession usually takes place on Sundays. The upstairs room is perfect for a post-party chill-out.

**SPONTANEOUSLY >>** In Skład Butelek (Bottle Depot, 22 11 Listopada Street) parties happen spontaneously – someone starts playing on an accordion or Olga and Magda, club-owners and singers in “Nic Wielkiego” band start a concert. The club is open from Thursday to Saturday. On other days concerts and exhibition are organized here.

**FREEDOM >>** Club, gallery and café ZwiązMnie (Tie Me Up) is located on first floor of an old tenement. Standing at the bar you will feel as in your home's kitchen. The informal atmosphere attracts people from various environments and minorities. You can come here from Thursday to Saturday. That's when concerts and discos take place.

#### Adresy / Addresses:

- W Oparach Absurdu, 6 Ząbkowska Street, [www.oparyabsurdu.pl](http://www.oparyabsurdu.pl)
- Po Drugiej Stronie Lustra, 5 Ząbkowska Street, [www.po2stronielustra.com](http://www.po2stronielustra.com)
- Łysy Pingwin, 11 Ząbkowska Street, [www.lysypingwin.pl](http://www.lysypingwin.pl)
- Pawiarnia, 16 Brzeska Street, [www.pawiarnia.pl](http://www.pawiarnia.pl)
- Sens Nonsensu, 23 Wileńska Street, [www.sensnonsensu.pl](http://www.sensnonsensu.pl)
- Saturator, 22 11 listopada Street, [www.saturator.art.pl](http://www.saturator.art.pl)
- Hydrozagadka, 22 11 listopada Street, [www.hydrozagadka.waw.pl](http://www.hydrozagadka.waw.pl)
- Skład Butelek, 22 11 listopada Street, [www.skladbutelek.pl](http://www.skladbutelek.pl)
- ZwiązMnie, 22 11 listopada Street, [www.zwiazmnie.com](http://www.zwiazmnie.com)

# Śladami Edith Piaf

Tracing Edith Piaf



**Edith Piaf – filigranowa kobieta o wielkiej charyzmie większość swego życia spędziła tu, w Paryżu. Miejsc, które kochała, z którymi była związana, nie ma w przewodnikach. A szkoda.**

Edyta Buchert



Pomnik na placu Edith Piaf / The statue on Edith Piaf square

W pobliżu stacji metra Porte de Bagnolet znajduje się niewielki plac Edith Piaf. Na nim pomnik artystki. Na wzniesionych ku niebu dloniach siadają gołębie, a u stóp gromadzi się młodzież. Z aparatem fotograficznym na szyi budzę w nich większe zainteresowania niż sam pomnik. Co ona widzi w tym odlewie z brązu? – czytam z ich oczu.

Zastanawiam się, czy wiedzą, że urodziła się w pobliskim szpitalu Tenon i że w Paryżu stawiała swoje pierwsze artystyczne kroki. Ruszam jej śladami.

**BAR EDITH PIAF** >> Tuż za pomnikiem wystawionych jest kilka stolików maleńkiego baru Edith Piaf. W środku kilka wysokich krzesł przy barze, mnóstwo pamiątkowych zdjęć i portret artystki namalowany na wielkim lustrze. – Poproszę o ulubionego drinka Piaf – mówię do kelnera. Ten się tylko uśmiecha. – Nie da pani rady spróbować wszystkiego, co lubiła Edith. Artystka może być drobnej postury, ale za kolnierz nie wylewała! Edith Piaf w barach spędzała większość swojego życia. Tam śpiewała i piła. Do białego rana. Jej towarzyszami byli stali bywalczy baru, tacy jak ci, którzy dziś siedzą wokół mnie. Sącę czerwone, domowe wino i spoglądam na zdjęcie, z którego uśmiecha się do mnie szczęśliwa Edith w objęciach przystojnego mężczyzny. To Marcel Cerdan, Amerykanin, mistrz świata w boksie zawodowym. Ich romans wywołał wielki skandal – Marcel miał żonę

They called her a "Sparrow". Edith Piaf – a delicate lady of great charisma spent most of her life here, in Paris. Places she loved and felt attached to can't be found in guidebooks. And that is a pity.

In the vicinity of Porte de Bagnolet metro station there is a small square named after Edith Piaf. In it stands the artist's statue. On her hands, raised to the skies, pigeons sit. At her feet teenagers gather. With a camera around my neck I arouse their interest, even bigger than the monument itself. "What does she see in this bronze form?" I can read their eyes. I wonder if they know that she was born in the nearby Tenon hospital and that she started her artistic career in Paris. I set off to search for any traces of her.

**THE EDITH PIAF BAR** >> Just behind the statue a few tables of a tiny Edith Piaf bar are exhibited. Inside a couple of high chairs at the bar, plenty of commemorative photographs and the artist's portrait painted on a giant mirror. "Could I have her favourite drink?" I ask the waiter. He just smiles. "You won't be able to try everything that Edith liked." The artist might have had a small body, but she wouldn't waste the liquor! Edith Piaf spent most of her life in bars. There she sang and drank. Until the early morning. Her company were the usual guests, such as those sitting around me now. I sip a home-made red wine and I look at the picture in which happy Edith embraced by a handsome man smiles at me. The man is Marcel Cerdan, an American, a boxing world champion. Their affair was a great scandal – Marcel



Sala koncertowa Olympia / Olympia music hall



i trójkę dzieci. W 1949 Marcel zginął w katastrofie lotniczej. Edith nigdy nie otrząsnęła się po jego stracie. Na innej fotografii towarzyszy jej Charles Aznavour. To Edith otworzyła mu drogę do światowej kariery. Często spędzały razem długie godziny, winem płynące. Niekiedy nie bacząc na awanturujących się sąsiadów, grali na pianinie, śpiewali i tańczyli do białego rana. Obok, na zdjęciu z 1948 r. Edith wpatrzona jest w przystojnego Yves'a Montanda. Poznali się przed planowanym występu w kabarecie Moulin Rouge. Wkrótce został jej kolejnym kochankiem. Miała wiele romansów i nigdy im nie zaprzeczała. Mówią – mężczyźni są jak róże – lepiej wyglądają w bukiecie.

**WRÓBELEK W MUSIC-HALLACH** >> W październikowe popołudnie w 1935 Edith śpiewała na rogu ulic Troyon i Mac-Mahon. Drobna dziewczynka o niskim i lekko chrapliwym głosie zwróciła uwagę przechodzącego przypadkiem Louisa Leplee. Wkrótce został jej pierwszym impresario. To on nazwał ją Piaf, co znaczy „wróblek”. Mówił o niej, że jest ptaszkiem, który wypadł z gniazda i jest zmuszony do śpiewania, by przeżyć. To on również stworzył jej artystyczny image – skromny makijaż i czarna sukienkę. Louis wprowadził ją na deski najlepszych paryskich kabaretów i music-halli: Le Gerny's (54 Rue Pierre Charron), Olimpia (28 Boulevard des Capucines), ABC (11 Boulevard Poissonniere), Bobino (20 Rue de La Gaite). Jeszcze w 1935 r. nagrała pierwszą płytę. Wkrótce zaczęła koncertować na całym świecie. Zawsze jednak wracała do Paryża, tu najchętniej śpiewała.

W 1958 w trakcie występu w paryskiej Olimpii ku przerażeniu widowni zasłabła na scenie. Uzależnienie od alkoholu i morfiny, wyniszczający tryb życia dały o sobie znać. Wkrótce zdiagnozowano u niej raka wątroby. Ale nawet wówczas nikt nie był w sta-

was married with three children. One year later, in 1949, he died in a plane crash. She never came to terms with his loss. In another photograph she is with Charles Aznavour. It was Edith who paved his way to a world career. Frequently they would spend hours together, drinking wine. Disregarding aggravated neighbours they played the piano, sang and danced till the break of dawn. Another picture comes from 1948. Here Edith looks at the handsome Yves Montand. They met before a planned performance in a cabaret in Moulin Rouge. Soon he became her next lover. She had many love affairs and she never denied them. She said – men are like roses – they look better in a bouquet.

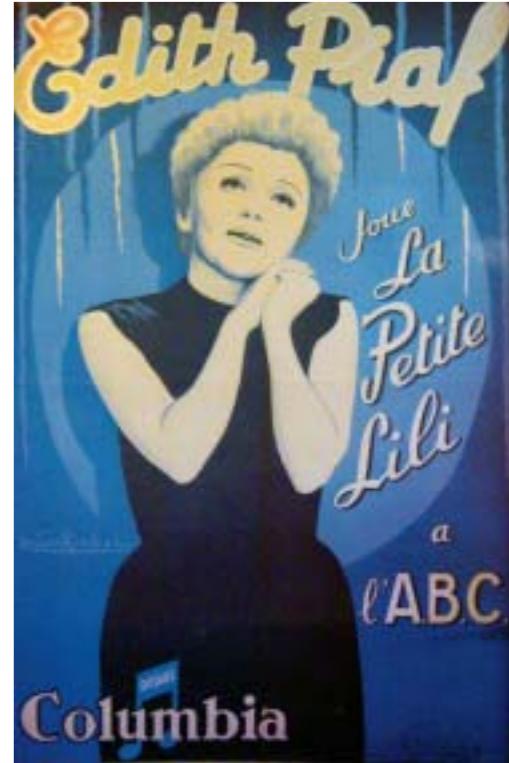
**THE SPARROW IN MUSIC HALLS** >> On one October afternoon in 1935 Edith sang on the corner of Troyon and Mac-Mahon streets. A tiny girl with a low and a bit rough voice caught the attention of accidentally passing Louise Leplee. Soon he became her first impresario. It was him who called her Piaf, which means "sparrow" in French. He said she was a small bird which fell from its nest and was forced to sing in order to survive. He also created her artistic image – a slight makeup and a black dress. He took her to the stages of the best cabarets and music halls of Paris: Le Gerny's (54 Rue Pierre Charron), Olimpia (28 Boulevard des Capucines), ABC (11 Boulevard Poissonniere), Bobino (20 Rue de La Gaite). Back in 1935 she made her first record. Soon she started touring the world. But she would always return to Paris and sing here most eagerly. In 1958 while performing in Paris in "Olimpia", she collapsed before the terrified audience. Alcohol and morphine addiction as well as destructive life style gave result. She was subsequently diagnosed with liver cancer. But even then no one could prevent her from performing. She loved

nie powstrzymać Edith przed występami. Kochała estradę i swoich fanów. W Bobino w 1963 r. odbył się koncert, który był nagrywany na płytę. Gdy schodziła ze sceny, powiedziała „do zobaczenia”, ale ten występ okazał się jej ostatnim.

**POŻEGNANIE Z PARYŻEM** >> Edith Piaf walkę z rakiem przegrała 9 października 1963 r. Miała 48 lat. Jej mąż Theo Sarapo przewiozły jej ciało do Paryża. W mieszkaniu przy bulwarze Lannes (67 Boulevard Lannes), gdzie wystawiono ciało, przez dwa dni kłębiły się tłumy pragnące złożyć hołd artystce. Na jej pogrzeb do Paryża zjechało ok. 100 tys. osób. Po raz pierwszy od czasu zakończenia II wojny światowej ruch uliczny w mieście został niemal kompletnie sparaliżowany.

Podczas ostatniej drogi artystkę odprowadzał m.in. Charles Aznavour i Marlene Dietrich, z którą Edith zaprzyjaźniała się podczas turnée po Stanach Zjednoczonych.

Edith Piaf spoczęła na Pere-Lachaise w kwaterze nr 97 w skromnym grobowcu rodziny Gassion. Czarny, marmurowy nagrobek zawsze zdobi świeże kwiaty i fotografie artystki. Przystaje nad jej grobem. Nie jestem sama. Obok mnie stoi mężczyzna w szarym prochowcu. Przyciska do serca pożółkłą ze starości fotografię Edith. Za chwilę składa pocałunek na zdjęciu i kładzie je pomiędzy złożone na płytce nagrobnej kwiaty.



the stage and her fans. In 1963 in Bobino she gave a concert which was recorded for an album. When leaving the stage she said "See you soon", but it was her last performance ever.



Grób Edith Piaf / Edith Piaf grave

**Dojazd:** do Paryża zabiorą nas m.in. linie lotnicze: Wizzair, Norwegian, LOT, Air France

**Getting there:** by Wizzair, Norwegian, LOT, Air France

[www.parisinfo.com](http://www.parisinfo.com)



Aldona Korzeniowska

# Balonowe Krosno

BALOONS OVER KROSNO

**Podczas X Górskich Zawodów Balonowych, niebo nad Krosnem zapełni się wielkimi, różnokolorowymi balonami.**

**During the 10th Mountain Balloon Competition that will take place from April 28 to May 3, the sky above Krosno will be filled with colorful giant balloons.**

**FIESTA BALONOWA** >> Od 28 kwietnia do 3 maja, załogi balonów będą się zmagać w wielu sportowych konkurencjach, polegających głównie na dotarciu jak najbliżej celu bądź rzuceniu woreczków z piaskiem w określone miejsce. Dotarcie do konkretnego punktu polega na wyszukiwaniu na różnych pułapach korytarzy powietrznych, które pchną balon w odpowiednią stronę. Nie jest to wcale proste. Balony ważące po ok. 400 kg lawirują, raz są przy samej ziemi, a za chwilę wysoko w chmurach. Zawodnicy muszą wykazać się stalowymi nerwami

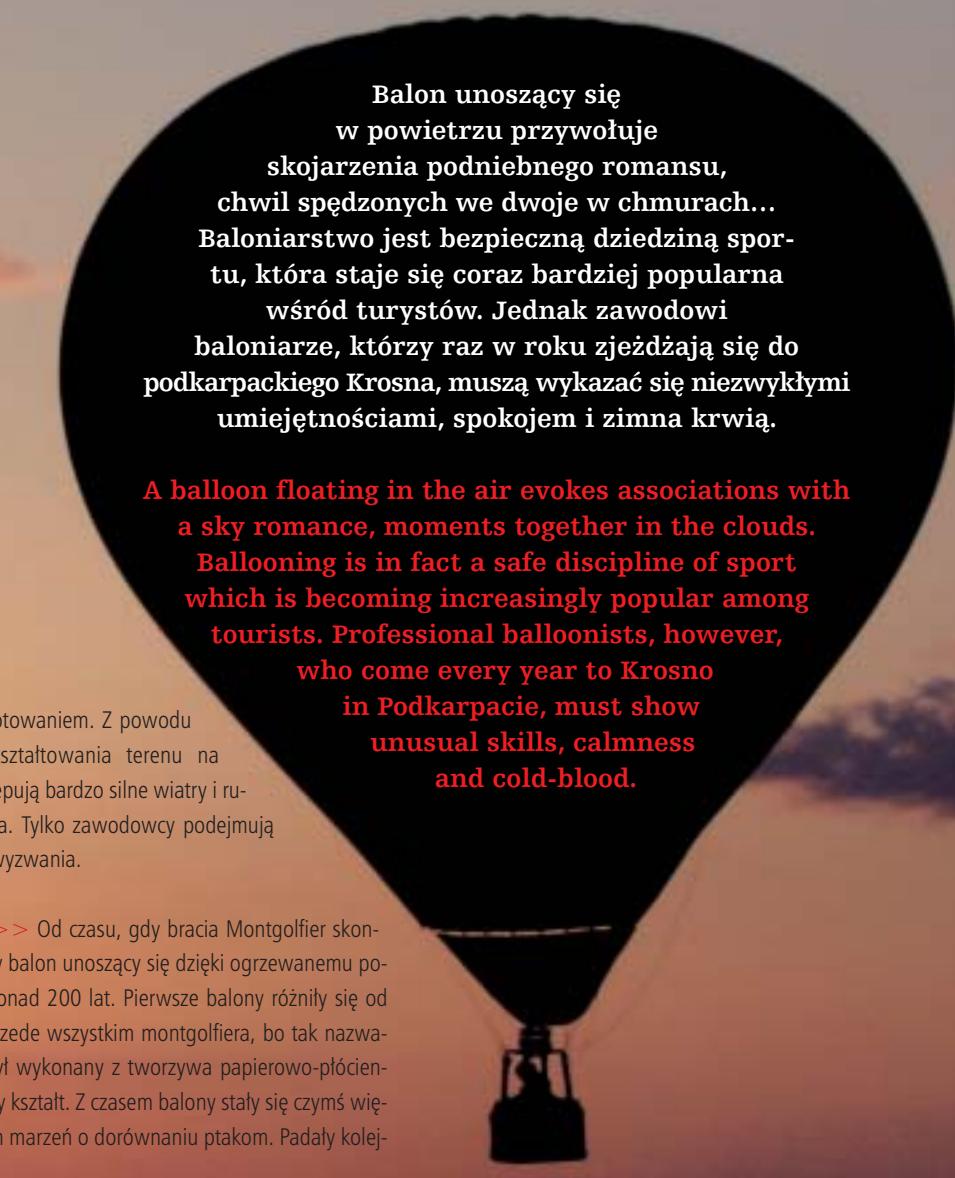
**A BALLOON FIESTA** >> The competitors will take part in various sporting contests. Their aim is mostly to reach the destination as close as possible, or to drop down the sacks with sand in a particular place. In order to reach a specific point, one must find on different levels in the sky the right air routes, which push the balloon in the right direction. This is not that easy. Balloons weighing around 400 kg manoeuvre their way up and down, once they are close to the ground and the next minute high among the clouds. The competitors must show steel nerves and perfect preparation. Due to a specific shape of terrain in the Subcarpathian region there are stark winds and movements of air masses. Only professionals can take up such a difficult challenge.

i świętym przygotowaniem. Z powodu specyficznego ukształtowania terenu na Podkarpaciu występują bardzo silne wiatry i ruchy mas powietrza. Tylko zawodowcy podejmują się tak trudnego wyzwania.

**JAK PTAK...** >> Od czasu, gdy bracia Montgolfier skonstruowali pierwszy balon unoszący się dzięki ogrzewanemu powietrzu, minęło ponad 200 lat. Pierwsze balony różniły się od współczesnych. Przede wszystkim montgolfiera, bo tak nazwano balon braci, był wykonany z tworzywa papierowo-płóciennego. Miał też inny kształt. Z czasem balony stały się czymś więcej niż spełnieniem marzeń o dorównaniu ptakom. Padały kolej-

Balon unoszący się w powietrzu przywołuje skojarzenia podniebnego romansu, chwil spędżonych we dwoje w chmurach... Baloniarstwo jest bezpieczną dziedziną sporu, która staje się coraz bardziej popularna wśród turystów. Jednak zawodowi baloniarze, którzy raz w roku zjeżdżają się do podkarpackiego Krosna, muszą wykazać się niezwykłymi umiejętnościami, spokojem i zimna krwią.

A balloon floating in the air evokes associations with a sky romance, moments together in the clouds. Ballooning is in fact a safe discipline of sport which is becoming increasingly popular among tourists. Professional balloonists, however, who come every year to Krosno in Podkarpacie, must show unusual skills, calmness and cold-blood.





ne rekordy wysokości lotu, długości, zaczęto wykorzystywać je do celów militarnych, a nawet w podróżach kosmicznych – balony z sondami ladowały na Marsie. Dziś każdy może wykupić sobie lot balonem lub spróbować sił w baloniarstwie wyczynowym. Sport ten, choć na pozór spokojny, potrafi podnieść poziom adrenaliny – wystarczy przyjrzeć się konstrukcji balonu i sposobie jego sterowania. Gondola, w której znajdują się zawodnicy, przy mocowana jest do czaszy wykonanej z cienkich tkanin, głównie poliestrowych. Balon wzniósie się pod wpływem ogrzanego powietrza z palnika zasilanego propan-butaniem. Pilot ma możliwość sterowania wysokością przez regulowanie ilości wtłaczanego w czaszę powietrza. Jednak kierunek, w jakim zmierza, jest uzależniony tylko od wiatru i kierunku, w którym wieje. Dotarcie do wyznaczonego celu polega na regulacji wysokości i odnajdywaniu odpowiednich mas powietrza na różnych poziomach.

**PIKNIK >>** Ale mistrzostwa to nie tylko latające nad głowami balony. Ponieważ fiesta balonowa odbywa się na terenie Aeroklubu Podkarpackiego, zobaczymy również występy różnych jego sekcji. W weekend piknik uświetnią pokazy spadochroniar-

**LIKE A BIRD ... >>** It has been over 200 years since the Montgolfier brothers constructed the first balloon which flew due to heated air. Those first balloons were different from modern ones. First of all the montgolfiere, because that was the name of the brothers' balloon, was made of paper and canvas. It also had a different shape. In time balloons became something more than just a dream to fly like birds. More and more records of altitude and duration were broken and balloons were used for military purposes and even for space escapades – balloons with probes landed on Mars. Today anyone can buy a ticket and fly in a balloon or try ballooning as a sport. This sport seems to be a comfortable one, but it is enough to take a closer look at the construction of a balloon and the way it is navigated. Gondola, in which the participants stay, is attached to a canopy made of thin material – mostly polyester. Due to the heated air from the burner fuelled with propane-butane, the balloon lifts off. The pilot is able to control the altitude by regulating the amount of air pushed inside the canopy. But the direction of flight is determined only by the wind and the side it blows. Thus reaching a certain goal



skie, szybowcowe i lotnicze. W programie są też podniebne akrobacje sekcji modelowej. Kolejną ciekawostką dla fanów lotnictwa będą nie tylko akrobacje, ale również wystawy modeli latających oraz sprzętu lotniczego. Największą gratką będzie prezentacja repliki historycznego RWD-5, samolotu polskiej konstrukcji, na którego pokładzie płk pilot Stanisław Skarżyński w 1933 r. przeleciał nad Atlantykiem. Jest to najmniejszy w historii samolot, który pokonał tę trasę. Przez cały czas będą odbywać się różne koncerty – każdy zajdzie coś dla siebie. Zagrają zespoły rockowe, reggae, a nawet orkiestry dęte. W sobotę i niedzielę wystąpią gwiazdy: Robert Janowski (2 maja) i Urszula z zespołem (3 maja). Kto ma zamiar o podniebnych podbojach, może odbyć lot widokowy nad Krośnie. Do wyboru wiele różnych maszyn: cessna 150, wilga, an-2. Lot tym ostatnim dwupłatowcem kosztuje 50 zł

**Jak dojechać:** pociągiem, autobusem  
**Informacja turystyczna:** ul. Rynek 5, Krosno  
**Wstęp:** wolny  
**Getting there:** by train and bus  
**Tourist information:** 5 Rynek, Krosno  
**Entrance:** free  
**Adresy / Addresses:** Urząd Miasta Krosna,  
ul. Lwowska 28a, Krosno,  
Lotnisko Aeroklubu Podkarpackiego w Krośnie  
ul. Żwirki i Wigury 9  
[www.krosno.pl](http://www.krosno.pl); [www.gorskie-zawody-balonowe.pl](http://www.gorskie-zawody-balonowe.pl)

requires regulating the altitude and finding the right masses of air on different levels.

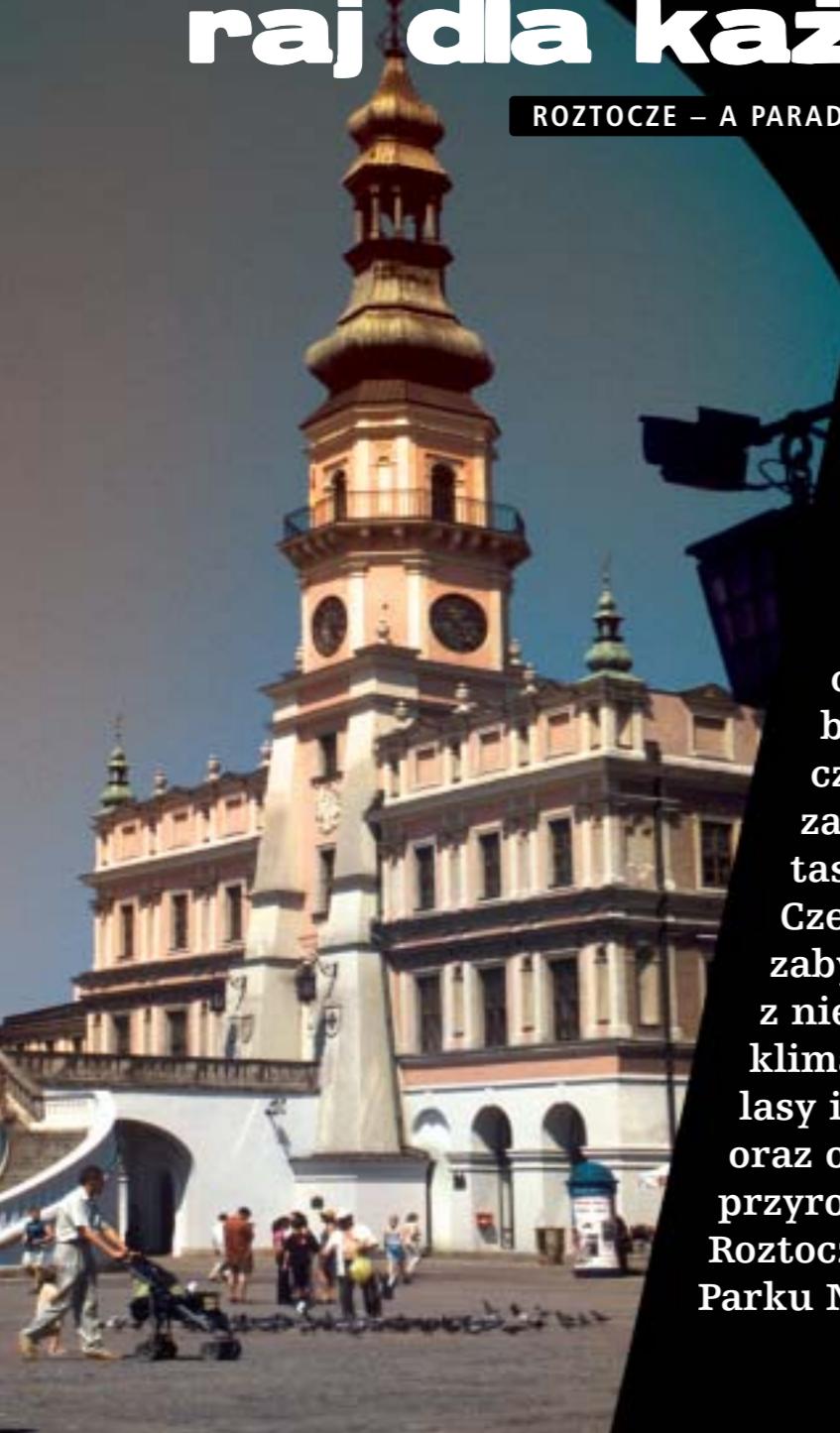
**A PICNIC >>** But the championship is not only balloons flying over our heads. As the balloon fiesta is organized on the grounds of the Subcarpathian Aeroclub, we will also see performances of its different subsections. At the weekend the picnic will be accompanied by parachuting, glider and plane show. The program also includes the sky-high acrobatics of the model section. Another treat for plane lovers will not only be the acrobatics, but also exhibitions of flying models and plane equipment. The most interesting of all will be the presentation of a replica of a historic Polish plane RWD-5, on board of which colonel pilot Stanisław Skarżyński flew over the Atlantic in 1933. It is the smallest plane in history to cover this distance. There will be various concerts all the time – everyone will find something for themselves. Rock, reggae and even brass bands will perform. On Saturday and Sunday there will be performances of stars: Robert Janowski (2.05) and Urszula with her band (3.05). Anyone who dreams of conquering the sky, may participate in a viewing flight over Krosno. You can choose different models: Cessna 150, Wilga, An-2. Flying the latter biplane costs 50 PLN.



# Roztocze raj dla każdego

Iwona Chodorowska

**ROZTOCZE – A PARADISE FOR EVERYONE!**



Nie potrzebny ci ogromny budżet ani dużo czasu, żeby zaplanować fantastyczną podróż. Czeka na ciebie zabytkowe miasto z niesamowitym klimatem, zielone lasy i łąki Roztocza oraz osobliwości przyrodnicze Roztoczańskiego Parku Narodowego!

fot.: Tomasz Olejnicki (2)



Kościół pw. św. Katarzyny w Zamościu / St. Catherine Church in Zamość

Nie znasz jeszcze Zamościa? To błąd! Miasto arkad zostało wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO, zanim trafiły tam Wiedeń, Siena i Werona.

**MIASTO IDEALNE** >> Renesansowy Zamość jest najlepiej zachowanym miastem Europy, a swój wygląd zawdzięcza Janowi Zamoyskiemu. To on wpadł w XVI w. na pomysł, aby wybudować idealny gród, który chroniłby polskie granice, ale w którym mieszkały się miło i wygodnie. Wykonanie tego zadania powierzył Włochowi Bernardo Morendo, ten zaś przy planowaniu Zamościa wzorował się na miastach włoskich. I tak charakterystyczne kamienice z podcieniami i attykami do złudzenia przypominają domy weneckich patrycjuszy. Renesansowy ład i symetria architektoniczna to niejedyna pozostałość epoki zafascynowanej tolerancją i nauką. Tutaj obok rzymskokatolickiej kolegiaty, obecnie katedry, na równych prawach funkcjonowały synagoga, cerkiew prawosławna i kościół ormiański, działała też Akademia Zamojska. Tolerancja i kultura mieszkańców Zamościa uderza również dzisiaj. Możemy się spodziewać, że pytanie o wskazanie drogi skończy się długą gawędą o losach miasta. Młody mężczyzna, który poprosił mnie o ogień, już chwilę potem stał się moim samozwańczym i bardzo miłym przewodnikiem.

**ZAGADKI HISTORII** >> Prawdziwą gratką dla odwiedzających Zamość są liczne legendy i tajemnice wiążące się z różnymi zakątkami miasta. Np. katedra zamojska oraz kościół św. Katarzyny pełniły podczas II wojny światowej rolę nie tylko ośro-

You don't need a huge budget nor a lot of time to plan an awesome journey. A historical city with a unique atmosphere, green forests and meadows of Roztocze area and natural wonders of Roztocze National Park are waiting for you!

You haven't been to Zamość yet? That's a mistake! The town of arcades was selected a UNESCO World Heritage Site before Vienna, Sienna and Verona were.

**AN IDEAL TOWN** >> Renaissance Zamość is Europe's best preserved town which owes its look to Jan Zamoyski. In the 16th century he decided to raise an ideal town defending Polish borders at the same time being pleasant and comfortable to live in. He charged the task of executing his idea to Italian Bernardo Morendo, who modeled Zamość on Italian towns. Buildings with arcades and attics remind of the houses of Venetian rich men. Order and architectonic symmetry characteristic for Renaissance are not the only remnants of that epoch. A synagogue, Orthodox Church, Armenian Church and the Zamość Academy gathering prominent humanists, artists and scientists had the same rights as the Roman-Catholic Collegiate Church. The tolerance and culture of Zamość resi-



Synagoga w Zamościu / Synagogue in Zamość



Zamojska Starówka / Zamość oldtown

ków religijnych, ale również... skarbów. Złoto z banków w Poznaniu, Biblia Guttenberga oraz słynny Hołd Pruski zwinięty w rulon i ukryty w cynowej turze przetrwały do dziś dzięki zamojskim zakonnikom. Warto wybrać się też do najstarszej polskiej apteki (z 1616 r.), która mieści się na rogu Wielkiego Rynku i ul. Staszica, oraz odnaleźć Zapomnianego Anioła. W 1770 r. wzniósł się na dachu Bramy Szczebrzeszyńskiej, dziś przeniesiono go do jednej z prywatnych posiadłości. Ktoś wprawdzie skradł mu ognisty miecz z dłoni, a szatan pod jego stopami nikogo już nie przeraża, ale sam anioł niewątpliwie nadal stróżuje nad miastem. Niezależnie od tego, czy zdążymy odwiedzić liczne zabytki (w tym piękny pałac Jana Zamoyskiego wybudowany jeszcze przed powstaniem miasta), zawsze wcześniej czy później trafimy na rynek. Tam w kawiarenkach i restauracjach spróbujemy flaków zamojskich. A może skusi was pirog bilgorajski? Pachnący, świeży roztoczański cebularz popisy piwem Zwierzyniec smakuje wyborne.

**PRZYRODA >>** Urlop jest też po to, by odetchnąć na łonie natury... Nic prostszego. Pasmo wzgórz ciągnące się od Kraśnika po Lwów zaprasza do uprawiania turystyki pieszej, tereny te upatrzyli sobie też rowerzyści. Ponad 30 szlaków turystycznych idealnie nadaje się do spacerów po okolicy – podziwiać można nie tylko gęste lasy bukowe i sosnowe bory, ale również drewniane chaty, małe cerkwie, stare bunkry, a poza granicami parku można wybrać się na grzyby lub jagody. Wiosną zaś, gdy zaczyna się

dents strike also today. If you ask for directions you can expect to get a long tale about the town's history. A young man who asked if I had a lighter had immediately turned into my exceptionally nice, although self-appointed guide.

**HISTORY'S MYSTERIES >>** Numerous legends and mysteries connected with many locations in Zamość are a treat for those visiting the town. During WWII the Cathedral and St Catherine Church were not only religious centers but also treasures. Gold from banks in Poznań, Gutenberg's Bible and the famous painting Prussian Homage have survived the war owing to Zamość monks. It is also worth visiting the oldest pharmacy in Poland (from 1616) located at the corner of Wielki Rynek and Staszica Street and find the Forgotten Angel. It stood on the roof of Szczebrzeszyn Gate in 1770 but now can be seen on one of private properties. Although his fire sword was stolen and the devil crawling under his feet is no longer horrifying, the angel is undoubtedly a protector of the town. While in Zamość we should visit the numerous historical sites (i.e. the beautiful Jan Zamoyski's palace) as well as numerous cafés and restaurants where you can taste regional delicacies. Would you like to try tripe from Zamość? Or maybe you are tempted by the Bilgoraj dumpling? Fragrant, fresh onion bun from Roztocze with Zwierzyniec beer tastes exquisitely. You can also take home delicious honeys from agritourist farms.

fot.: Paweł Foliński

fot.: Tomasz Oleńczyk



Szumy na Roztoczu / Szumy waterfalls in Roztocze

sezon lęgowy, Roztocze przyciąga ornitologów. Wypatrują bocianą czarnego, pliszki górskiej i orlika krzykliwego. Co bardziej przedsiębiorczy gospodarze oferują swoim gościom nocne podpatrywanie zwierzyny – wytropić o wschodzie słońca gronostaja, daniela i bobra – to dopiero jest przygoda! Kto nie potrafi usiedzieć na miejscu, ma do wyboru szlaki jazdy konnej oraz spływy kajakowe krętymi rzekami Wieprz i Tanew, które na pewnych odcinkach zachowują się jak wartkie górskie potoki.

**KULTURALNIE >>** Można też wybrać się do Zamościa na któryś z letnich festiwali: np. Jazz na Kresach (maj), Festiwal Kultury Włoskiej (czerwiec), Eurofolk (lipiec) czy Zamojski Festiwal Kultury im. M. Grechuty (wrzesień). Na uwagę zasługuje też Zagroda Roztocze we wsi Obsza, o której pisał Jan Kochanowski. W tej cichej i uroczej starej wsi można przenocować, zwiedzić skansen i dobrze zjeść (np. pyszne gołąbki z grzybami i kaszą). To idealny punkt wypadowy do rezerwatów Szumy i Czartowe Pole, wodospadu Jelonek (położone w Parku Krajobrazowym Puszczy Solskiej) oraz do rezerwatu koników polskich. Kto pojedzie na Roztocze nie tylko nie pożałuje, ale... będzie tam wracał co roku.

**Dojazd:** pociągiem, autobusem  
**Informacja turystyczna:** Rynek Wielki 13  
 – ratusz, Zamość, ZOIT - 0 84 639 22 92

**Getting there:** by train or bus  
**Tourist information:** 13 Rynek Wielki  
 – ratusz, Zamość, ZOIT - 0 84 639 22 92  
[www.zamosc.pl](http://www.zamosc.pl), [www.roztocze.org](http://www.roztocze.org)



Kościół pw. św. Jana Nepomucena w Zwierzyniecu / St. John Nepomucene Church in Zwierzyniec

**NATURE >>** The range of hills spreading from Kraśnik to Lviv invites hikers and bikers (it may be a bit tough to pedal up the hill, but it gets much easier going downhill and will definitely give you the adrenaline rush). Over 30 tourist trails are ideal for walks – you can admire thick beech and pine forests, wooden cottages, small Orthodox churches, old bunkers and pick mushroom or berries – outside the National Park. In spring, when the mating season starts, Roztocze is raided by ornithologists. They are here for the Black Stork, Grey Wagtail and Lesser Spotted Eagle. The business-minded farmers organize night game watching – to trace an ermine, fallow deer or a beaver at sunrise – isn't that something! Those who can't stand still can chose from among horse trails and rafting down the winding Wieprz and Tanew rivers, which can be as wild as mountain creeks.

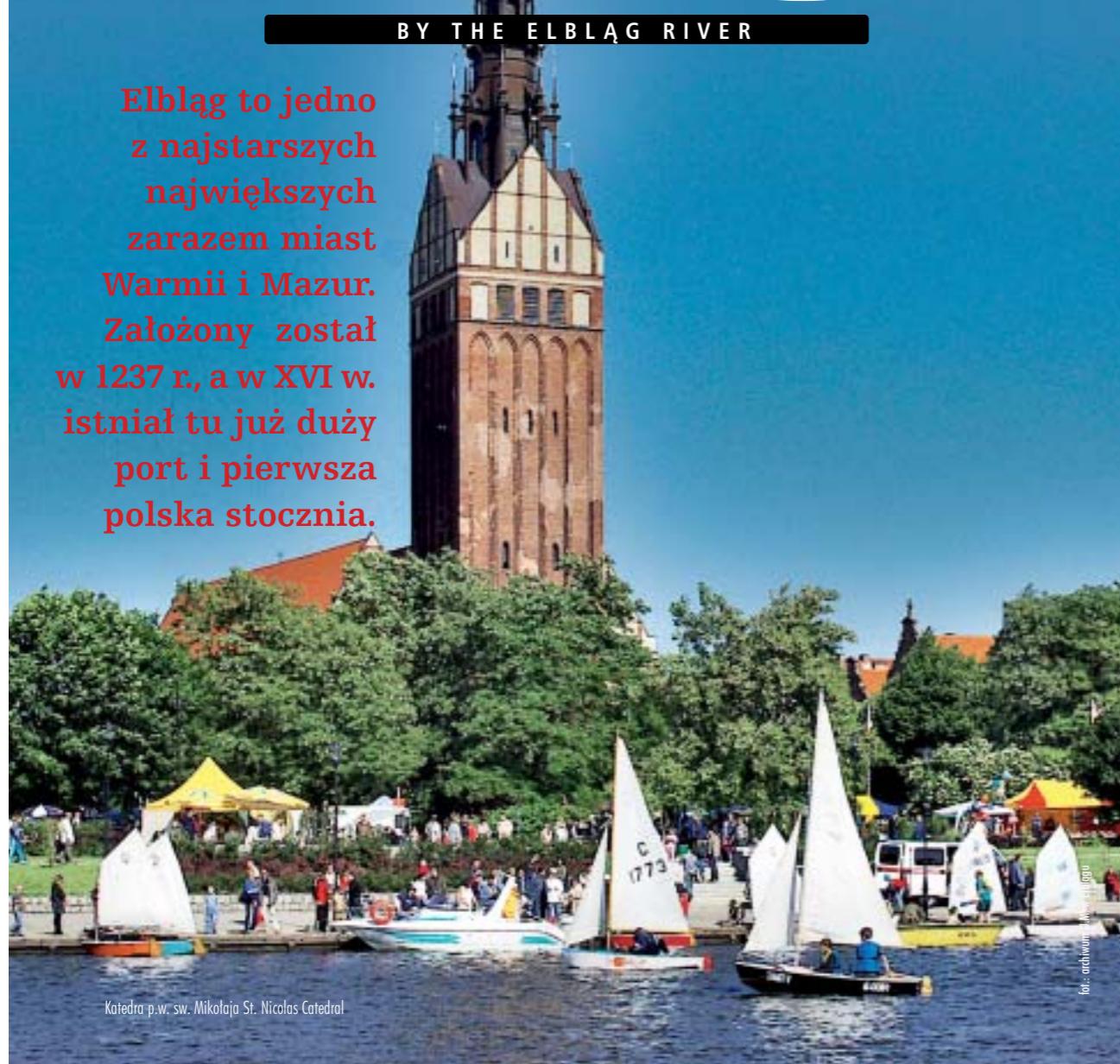
**CULTURE >>** You can also attend one of the numerous summer festivals organized in Zamość i.e. Jazz in Borderlands (May), Italian Culture Festival (June) Eurofolk (July) and The M. Grechuta Zamość Culture Festival (September). The Roztocze Farm in Obsza village is also note-worthy. You can not only stay overnight in this quiet and charming old village but also see an open-air museum and eat well (i.e. delicious cabbage stuffed with mushroom and buckwheat). It is an excellent starting point for excursions to Szumy reserve and Czartowe Pole, Jelonek waterfall (in the Solska Forest Landscape Park) and to the Polish Horses Reserve. You won't be sorry if you go to Roztocze, but you will return there every year!

Katarzyna Skorska

# Nad rzeką Elbląg

BY THE ELBLĄG RIVER

Elbląg to jedno z najstarszych największych zarazem miast Warmii i Mazur. Założony został w 1237 r., a w XVI w. istniał tu już duży port i pierwsza polska stocznia.



Przystań wodna Bryza / Bryza harbour

**LEGENDY I TAJEMNICE >>** Elbląskie Stare Miasto to jeden z największych w Europie pod względem powierzchni teren objęty badaniami archeologicznymi. Wydobyte zabytki mówią, jak wyglądało życie codzienne dawnych elblążan, jak mieszkały, pracowały, bawiły się, ubierały, co jedły. Najcenniejsze wśród kilkuset tysięcy odnalezionych eksponatów to: kilka instrumentów muzycznych, tabliczki woskowe, znaki pielgrzymie, wspaniałe mauretańskie średniowieczne talerze, zabawki, broń i wyroby ze szkła. Przedmioty świadczą o zamożności mieszkańców, a także o intensywnych kontaktach handlowych dawnych elblążan z niemal całą Europą od Norwegii po Hiszpanię, Anglię i Włochy. Zobaczyć je można w muzeum mieszącym się w budynku dawnego Gimnazjum Elbląskiego. Zaś na jego dziedzińcu znajduje się gotycka kolumna. To wszystko, co pozostało po zamku krzyżackim, który do czasu wybudowania siedziby w Malborku, pełnił rolę centrum administracyjnego państwa krzyżackiego. Zburzyl go mieszkańcy Elbląga w 1454 r. Na elbląskiej Starówce podziwiać możemy także Bramę Targową, która stanowi fragment dawnych murów obronnych, i katedrę św. Mikołaja, w której znajduje się wiele dzieł sztuki, m.in. brązowa chrzcielnica z roku 1387 oraz drewniany ołtarz z 1515 r.

**Elbląg is one of the oldest and largest towns in the Warmia and Mazuria region. Founded in 1237, the town had a large port and the first shipyard in Poland already by the 16th century.**

**LEGENDS AND MYSTERIES >>** The Old Town in Elbląg is Europe's largest archeological excavation. Thanks to those findings we know a lot about everyday life of the town's inhabitants in the past ages. Among several hundred thousand objects found the most precious ones are musical instruments, wax tablets, pilgrims' plaques, wonderful Moresque medieval plates, toys, weapons, and glassware. All these objects prove Elbląg was a prosperous town maintaining extensive trade relations with most of Europe, including Norway, Spain, England and Italy. The findings are on display in a museum located in the former Elbląg Gymnasium. In the courtyard there, you will also see a Gothic column – the only remnant of the Teutonic Knights castle which served as an administrative centre before the Order built its seat in Malbork. The castle was destroyed by the inhabitants of Elbląg in 1454. In the Old Town you will also find the Market Gate which is part of the old defensive walls,



Stary Rynek / Old Market Square

**WAŻNE DLA SMAKOSZY >>** Starannie odrestaurowane kamienice elbląskiej Starówki mienią się kolorami, a mieszczące się w nich bary, puby, kawiarnie i restauracje zadowolą każdego. W Elblągu znajdziemy knajpki serwujące dania kuchni greckiej, włoskiej, chińskiej i meksykańskiej. Doskonale przyrządzone potrawy polskie zjemy w restauracji Zagłoba na Starym Rynku. Porcja pierogów lub kopytek kosztuje 6 zł. U Bosmana dostaniemy smaczną rybkę, a naleśniki w Fanaberii. Smacznie i tanio jemy też w restauracji Kaliningradzka.

**DAWNE PRZEDMIEŚCIA >>** Tuż przy wschodnich rogatekach Elbląga znajduje się Bażantarnia, czyli tereny rekreacyjne o powierzchni ponad 360 ha. Dzięki ptasim trejom słyszanym w całym lesie nazywano ją Vogelsang, czyli „ptasi śpiew”. Na polanie przy wiatach Margitka i Irenka odbywają się dziś pokazy jeździeckie i festyny, a w muszli koncertowej występują lokalne zespoły. W Bażantarni wyznaczone są cztery szlaki. Ich łączna długość wynosi 30,5 km.

**WODĄ I ŁĄDEM >>** Elbląski port śródlądowy łączy drogi wodne Pojezierza Iławskiego – przez Kanał Elbląski i miejscowości wczasowe położone nad Zalewem Wiślanym. Okoliczne stadniny, jak choćby Kadyny czy Rzeczną, oferują przejażdżki konne

and St. Nicolaus Cathedral with its numerous art pieces, including a 1387 bronze baptismal font and a 1515 wooden altar.

**EATING OUT >>** Carefully renovated buildings in the Old Town sparkle with colours, and the bars, pubs, restaurants and cafes are so many and so varied that everyone will find something to their taste. I recommend the Zagłoba restaurant in the Old Market Square, where among many specialties of the Polish cuisine you can have a plate of dumplings for only 6 PLN. At Bosman you can have good fish, and very good pancakes at Fanaberia. The Kaliningradzka restaurant is also worth recommending, with good food and moderate prices.

**FORMER SUBURBS >>** Near the eastern bounds of the town stretches 360 ha of park called Bażantarnia, offering four tracks of the combined length of 30.5 km. Because of the trilling birds it was dubbed Vogelsang (bird's song). There is also a band shell where local groups play from time to time.

**SIGHTSEEING >>** The inland port in Elbląg connects the water tracks of the entire Iławskie lake district via the Elbląg canal. Local studs offer horse riding and open-carriage rides. Hikers have on their disposal four interesting routes, and it is

fot. archiwum U.M. w Elblągu (3)



i bryczką. Dla turystów pieszych wytyczone zostały cztery interesujące szlaki: Kopernikowski, Jantarowy, Nadwiślański i Rzeki Łwy. Żeby je zwiedzić, trzeba spędzić tu przynajmniej kilka dni. Na szczęście w Elblągu nie ma problemu z noclegiem na każdą kieszeń. Są tu urokliwe hoteliki i pensjonaty usytuowane w centrum miasta lub nawet w pieczętowicie odrestaurowanych kamienicach elbląskiej Starówki. Od maja do września tuż nad kanałem elbląskim działa bardzo ładny Camping 61. Do dyspozycji gości są tam pokoje czteroosobowe w cenie 100 zł za pokój lub znacznie tańsze miejsca na polu namiotowym.

**OSOBLIWE JEZIORO >>** Na południowy zachód od Elbląga w strefie brzegowej Bałtyku leży jezioro Drużno - relikt po dawnej zatoce morskiej. Jezioro jest bardzo płytke i niemal w całości porośnięte trzcinami. Woda w nim jest ciepła, dno pełne mułu i szlamu. Niekiedy zdarza się, że wody Zalewu Wiślanego wpychane są do jeziora przez rzekę Elbląg. Mamy wówczas do czynienia z rzadkim zjawiskiem zawracania rzeki, która płynie w przeciwnym niż zwykle kierunku. Takie zjawisko powoduje, że powierzchnia jeziora Drużno potrafi się zwiększyć z 12,6 km kw. nawet do 29,8 km kw. Lustro wody podnosi się niemal jeden metr. Równocześnie zwiększa się zasolenie jeziora. Otoczone mołdrami i trzęsawiskami Drużno jest doskonałym miejscem gniazdowania ptactwa wodnego i błotnego. Jezioro ma obecnie długości 10 km, i szerokości 2,2 km. Przebiega przez nie tor wodny między rzeką Elbląg a Kanałem Elbląskim. W 1967 r. na jeziorze oraz otaczających je bagnach utworzono rezerwat ornitologiczny. Występuje tam ponad 200 gatunków ptaków.

**Dojazd:** pociągiem lub autobusem.  
**Informacja turystyczna:** ul. Stary Rynek - Brama Targowa, ul. Czerwonego Krzyża 2  
**Tourist information:** Stary Rynek St. - Targowa Gate, 2 Czerwonego Krzyża St.  
[www.elblag.pl](http://www.elblag.pl), [www.ielblag.pl](http://www.ielblag.pl)



worth staying for a few days to know them all. Fortunately, Elbląg offers accommodation for everyone's budget. The town has many charming hotels and boarding houses, some of them located in the very Old Town. Between May and September you can also stay at a very nice Camping 61, either in a four-bed room which costs 100 pln per night or much more cheaply on the campsite.

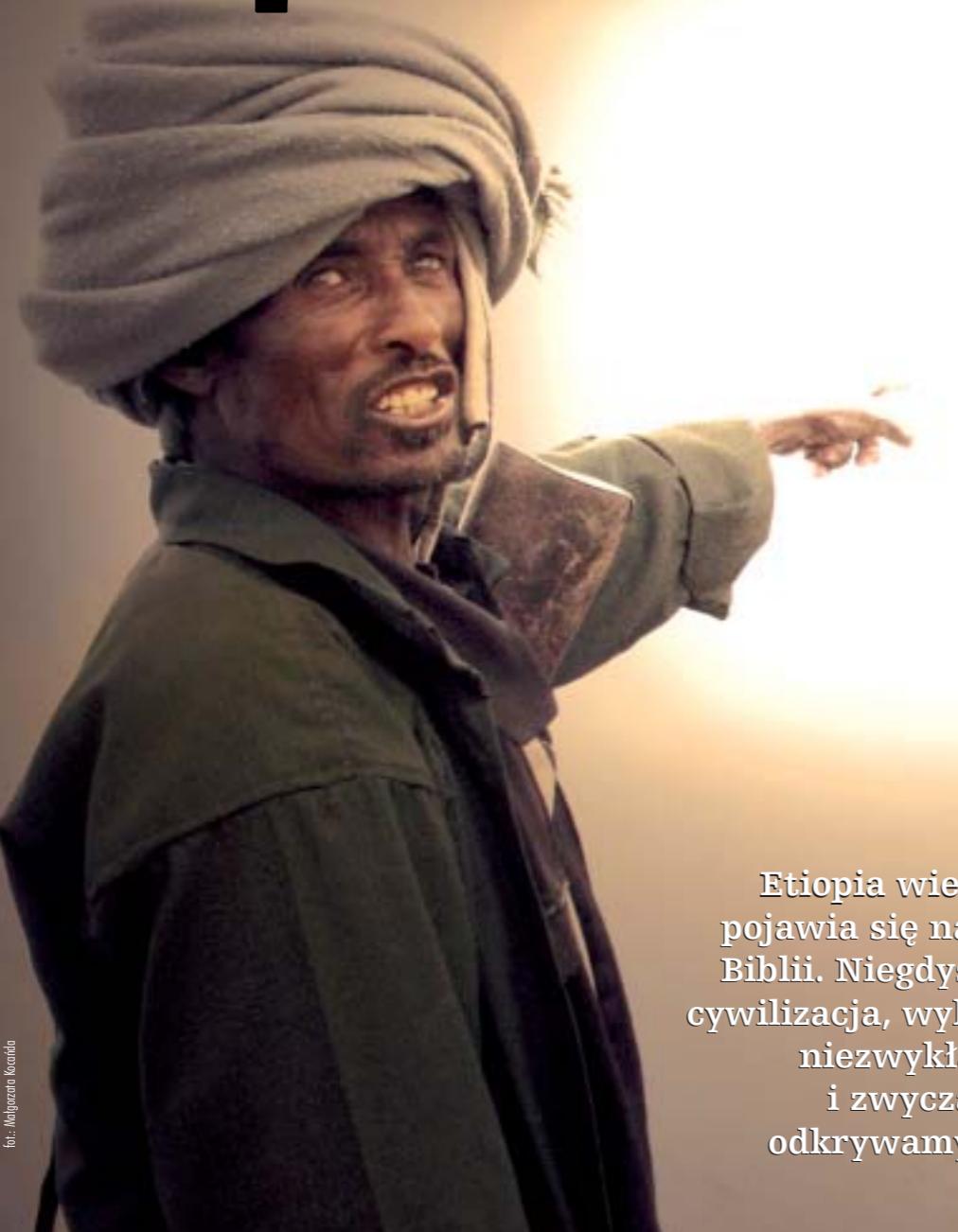
**PECULIAR LAKE >>** South west of Elbląg lies Drużno – a body of water which is a remnant of an old harbour. The 'lake' is very shallow and almost entirely overgrown with reeds. The water is warm, and the bottom covered with mud. Sometimes the waters of the Vistula Lagoon get pushed into Drużno by the Elbląg river. When this happens we can see a rare phenomenon of the river current altering. As a result the surface of Drużno can expand from 12.6 km<sup>2</sup> up to 29.8 km<sup>2</sup>, and the depth of the lake increases by nearly one metre. Surrounded by swamps Drużno makes perfect breeding grounds for water birds. In 1967 Drużno and the bogs surrounding it were registered as an ornithological reserve with over 200 bird species living there.



Brama Targowa / Market Gate

# Anioły ANGELS AND HERMITS i pustelnicy

Małgorzata Kocańda



Etiopia wielokrotnie pojawia się na kartach Biblii. Niegdyś potężna cywilizacja, wykształciła niezwykłą kulturę i zwyczaje, które odkrywamy podczas podróży.

fot.: Małgorzata Kocańda

**TWARDE LĄDOWANIE >>** Pierwsze spotkanie z Etiopią w Addis Abebie nie należy do najprzyjemniejszych. Stolica Etiopii to typowe afrykańskie miasto – brudne, głośne, chaotyczne. Jednak jest tu kilka miejsc, które warto odwiedzić – Muzeum Etnograficzne urządzone w byłym pałacu ostatniego cesarza Etiopii Hajle Sellasje, katedrę św. Trójcy z grobem Hajle Sellasje i kościół Kyddus Gijorgis, gdzie odbywały się koronacje władców Etiopii. Musiałam też zajrzeć do Muzeum Narodowego, gdzie „przebywa” szkielet naszej pramaki Lucy. Po kulturze duchowej, czas na kulturę materialną, czyli zakupy na Merkato - największym w Afryce Wschodniej targu pod górnym niebem. Jest jeszcze propozycja dla tych, którzy jeszcze nie przestawili się na tutejsze natężenie hałasu. Addis Abeba jest położona jest na wysokości ok. 2400 m n.p.m. u podnóża góry Entoto (3200 m n.p.m.). Z jego szczytu roztača się imponująca panorama stolicy.

**ŚWIĘTE WYSPY >>** Do Bahar Dar z Addis Abeby można dojechać lądem, co zajmuje cały dzień, lub w godzinę dolecieć samolotem etiopskich linii lotniczych. Taki jest praktyczny przelicznik transportu drogowego w stosunku do lotniczego w Etiopii. Miasto Bahar Dar wyrosło nad brzegiem Tana, najwyższej położonego jeziora w Afryce (ponad 1800 m n.p.m.). Stąd łódki zabiorą nas na wyspy z chrześcijańskimi klasztoram. Wzniesiono je na 20 spośród 37 wysp. We wszystkich wciąż mieszkają mnisi i mniszki. Ściany okrągłych kościołów ozdabiają średniowieczne malowidła ścienne. W ich skarbach przechowywane są misternie wykonane krzyże, ikony oraz rękopisy z kolorowymi ilustracjami. Jezioro Tana zasila święty górski strumień Mały Abbaj oraz 60 innych niewielkich rzek. Zaś z jeziora wypływa świętą rzeką Etiopczyków – Wielki Abbaj, czyli Nil Błękity. Z Bahar Dar jest już niedaleko do wodospadu Tis Isat (Dymiąca Woda). Woda spada z bazaltowego stopnia o wysokości 45 m. Rano tworzy się tu wspaniała tęcza.

**KRÓLEWSKA ETIOPIA >>** Lata świetności Gonderu przypadają na XVII i XVIII w., gdy był stolicą Etiopii. Wspomnieniem tych czasów jest nietypowy jak na Afrykę kompleks zamków i pałaców cesarskich. W ich architekturze można doszukać się wpływów arabskich, portugalskich i indyjskich. Tuż taj też znajduje się jeden z najpiękniejszych kościołów w Etiopii

**Ethiopia appears many times on the Bible's pages. This once powerful civilization has given birth to unique culture and customs which we discover during our journey.**

**HARSH LANDING >>** The first encounter with Ethiopia in its capital Addis Ababa isn't very nice. It is a typical African city – dirty, loud and chaotic. There are, however, several places worth seeing – the Ethnographic Museum situated in the former palace of Ethiopia's Emperor Haile Selassie, the Holy Trinity Cathedral with Haile Selassie's tomb and Kyddus Gijorgis church, where coronations of Ethiopia's rulers took place. I also had to see the National Museum, where the skeleton of our ancestor mother Lucy "stays". After spiritual culture the time has come for material culture, that is shopping in Merkato – the biggest open air market in Eastern Africa. There is also an offer for those who still hasn't got used to the intensity of the noise here. Beautiful views from the peak of Entoto (3200 m above sea level), silence, peace and singing of birds during the climb will pacify everyone's nerves.

**THE HOLY ISLANDS >>** Bahar Dar can be reached from Addis Ababa by land after a whole day trip or in one hour by an Ethiopian Airlines plane. This is a practical relation of road



Góry Simien / Simien Mountains



Klasztor na wyspach na jeziorze Tana / Monastery on the island of lake Tana

– Debre Birhan Selassie, znany przede wszystkim z powodu namalowanych na sklepieniu anieliskich głów.

**PAWIANY O KRWAWIĄCYM SERCU >>** Mamy dosyć chałasu i męczącego tłumu? To ruszajmy na kilkudniowy trekking w góry Simien – jeden z najwyższych masywów górskich Afryki. Podczas wędrówki zza drzew będą nam się przyglądać najróżniejsze zwierzęta. Co najważniejsze z turystycznego punktu widzenia, niektóre z nich nie są płochliwe! Tremy przed obiektywem nie ma np. najślynniejszy mieszkańców okolicy – pawian dżelada. Zwierzak znany jest też pod nazwą „pawian o krwawiącym sercu”, ze względu na charakterystyczny różowy pląt odkrytej skóry na piersi.

**TAJEMNICZA CYWILIZACJA >>** Według legendy, Aksum było stolicą królestwa biblijnej królowej Saby w X w. p.n.e. Jej syn Menelik, zrodzony ze związku z Salomonem, został pierwszym władcą Etiopii i założył dynastię, która według tradycji panowała aż do upadku cesarza Hajle Sellasje w 1974 r.

W mieście spotykamy rzesze pielgrzymów, którzy przybyli, aby modlić się w kościele św. Marii z Syjonu. Wierzą bowiem, że tam ukryto Arkę Przymierza.

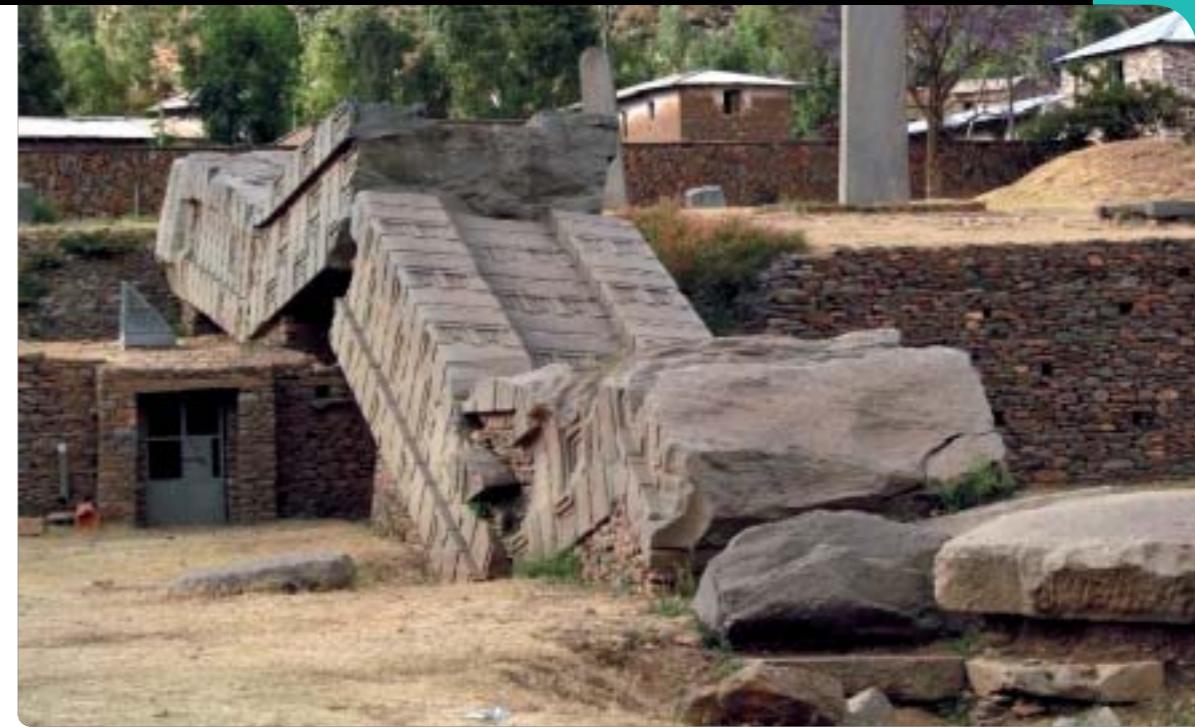
transport to air transport in Ethiopia. The city of Bahar Dar emerged on the bank of Lake Tana, the highest lake in Africa (over 1800 m above sea level). From here the boats will take us to the islands with Christian monasteries. The monasteries are built on 20 out of 37 islands. There are still monks and nuns living in its cellars.

The walls of round churches are adorned with medieval paintings. In their treasures subtly made crosses, icons and manuscripts with colour illuminations are stored. Lake Tana is supplied by the holy mountain stream Little Abbai as well as 60 other rivulets. And from the lake flows the holy river of the Ethiopians – Great Abbai or Blue Nile.

From Bahar Dar it isn't far to the waterfalls Tis Issat (Smoking Water). Water falls from a basalt step 45 meters high. In the morning a beautiful rainbow forms here.

**THE ROYAL ETHIOPIA >>** Gondar had its years of greatness in the 17th and 18th centuries, when it was the capital of Ethiopia. A memory from those times is the unique for Africa complex of castles and emperor's palaces. In their architecture one can find Arabic, Portuguese and Indian influences. One of the most beautiful churches of Ethiopia is also

fot.: Małgorzata Rocinda



Stela z Aksum / Aksum stele

Aksum słynie również z wysokich nagrobnych steli. Ich forma przypomina współczesne wieżowce. Największa z nich – o wysokości 33 m – najprawdopodobniej pochodzi z IV w. Niestety jest przewrócona i rozbita. Pozostałe, a odkryto ich 140, choć również w większości przewrócone, wciąż są w jednym kawałku. Najwyższa stojąca stela, ponad 20-metrowa, przypisywana jest

situated here - Debre Birhan Selassie, famous mostly for the angels' heads painted on the ceiling.

**BABOONS WITH BLEEDING HEARTS >>** Are we tired of noise and crowd? Then let's go for a few days in the Simien Mountains. During our trip many different animals will

rekla ma



**KIRIBATICLUB.PL**  
PRAWDZIWE PODRÓŻE



Pełną ofertę znajdziesz na [www.kiribaticlub.pl](http://www.kiribaticlub.pl)  
Kiribati Club, ul. Grochowska 59, 60-339 Poznań, tel. 061 867 90 00



Kościół w Lalibeli / Lalibela church

królowi Ezanie z IV w. Król Ezana, pierwszy chrześcijański władca Etiopii, był zarazem ostatnim budowniczym steli.

**AFRYKAŃSKA JEROZOLIMA >>** O kościołach w Lalibeli mówi się, że są najmniej znany ósmym cudem świata. Wykucie w głębi różowej skały wulkanicznej potężnych budowli, a wokół nich dziedzińców i przejść było wielkim osiągnięciem. Według legend udało się to tylko dzięki pomocy aniołów. Świątynie łączą się ze sobą labiryntami tuneli oraz katakumbami ukrytymi w skałach.

W ścianach otaczających dziedziniec znajdują się cele pustelników. Oznaką ich obecności jest dym kadzidła wydobywający się z otworów w skale. Mnisi chętnie pokazują turystom zgromadzo-



fot.: Małgorzata Kocina



Mnich z Lalibeli pokazuje bezcenny manuskrypt / Lalibela monk shows priceless manuscript

observe us from behind the trees. And what is most important from "a tourist point of view", some of them are not skittish! For example the most famous inhabitant of the place – the Gelada baboon doesn't feel nervous in front of the camera. The animal is also known as a "baboon with bleeding heart", because of a characteristic pink uncovered skin patch on the breast.

**A MYSTERIOUS CIVILIZATION >>** According to the legend Aksum used to be the capital of the biblical Queen of Sheba in the 10th century BC. Her son Menelik, born from the union with Solomon, became the first ruler of Ethiopia and established a dynasty which reigned, according to tradition, until the fall of Haile Selassie in 1974. In the city we will meet

ne w kościelnych skarbcaх bezcenne przedmioty sakralne m.in.: krzyże i manuskrypty. Kościoly powstały w XII w., kiedy Ziemię Świętą i jej okolice opanowali muzułmanie. Pielgrzymowanie stało się niemożliwe, dlatego władcy w Lalibeli postanowili stworzyć zastępczą Jerozolimę.

W Lalibeli warto zatrzymać się trochę dłużej, tak aby choć raz uczestniczyć w chrześcijańskim nabożeństwie. Koniecznie trzeba też spróbować miodu pitnego zwanego tedż i przejść się na zabawę przy tradycyjnej etiopskiej muzyce, tak jak to niegdyś w starym Aksum bywało...

**Dojazd:** samolotem do Addis Abeby (m.in. Lufthansa, British Airways, Turkish Airlines). Z Brukseli, Frankfurtu, Paryża, Rzymu i Sztokholmu polecamy również liniami Ethiopian Airlines. Ich pasażerowie mają zniżki na loty wewnętrzne Etiopii.

**Waluta:** 10 birr = 3 zł

**Wiza:** wydawana na lotnisku

[www.tourismethiopia.org](http://www.tourismethiopia.org)

countless pilgrims who came to pray in the church of Our Lady Mary of Zion. They believe that the Arc of Covenant has been hidden there. Aksum is also famous for its tall tomb steles. Their shape resembles modern skyscrapers. The biggest one, 33m tall, most probably comes from the 4th century. Unfortunately it has been overturned and broken. The other steles, and there are 140 discovered, though most of them also overturned, still remain in single pieces. The tallest stele, more than 20 m high, is associated with the king Ezana from the 4th century. The king Ezana, the first Christian ruler of Ethiopia was the last builder of the steles.

### AFRICAN JERUSALEM >>

Some say that the churches of Lalibela are the least known, eighth wonder of the world. Hewing in a deep pink volcanic rock these monumental edifices, along with courtyards and passages, was a great achievement. The legends say that it was possible only with the help of angels. The temples are joined with the labyrinths of tunnels and the catacombs hidden among the rocks. In the walls surrounding the courtyards there are the cells of hermits. The sign of their presence is the smoke of incense coming out through the openings in the rock. The monks readily show the tourists priceless crosses and manuscripts collected in the treasuries. The churches were built in the 12th century when the Holy Land and its vicinity was taken over by the Muslims. Going on pilgrimages became impossible, so the rulers of Lalibela decided to create a substitute of Jerusalem.

In Lalibela it is worth staying a little longer, to have enough time to participate in Christian masses. To have enough time to taste the honey known as tej and to have fun with the sounds of Ethiopian music, as in the olden days of the ancient Aksum...



**Getting there:** by plane to Addis Abeba (i.e. Lufthansa, British Airways, Turkish Airlines). From Brussels, Frankfurt, Paris, Rome and Stockholm also with Ethiopian Airlines. Passengers are granted discounts for domestic flights in Ethiopia.  
**Currency:** 10 Birr = 3 PLN  
**Visa:** upon arrival

[www.tourismethiopia.org](http://www.tourismethiopia.org)



Iwona Chodorowska

# Chorwacja pod żaglami

CROATIA UNDER SAILS

Ciepłe morze, słońce  
opalające na helban,  
gościnni mieszkańcy,  
bałkańskie rytmu  
i pyszne jedzenie  
podlewane obficie rakią  
lub winem - to musi być  
Chorwacja!

Warm sea, sun,  
hospitable people,  
Balkan music, exquisite  
food and rakia –  
welcome to Croatia!



Skradin

Ten kraj zadowoli każdego - i turystę, który będzie chciał powogrzać się na jednej z malowniczych skalistych plaż i wielbicie la zabytków, których nie brak w Splicie czy Trogirze. Przed wszystkim jednak polecamy Chorwację miłośnikom przygód i sportów wodnych. Żeglowanie jachtem wzdułz spokojnego wybrzeża Adriatyku po malowniczej Dalmacji, z codziennym zawijaniem na wyspy (jest ich tu aż 1185!), skąd roztacza się widok na krasowe Góry Dynarskie - to zapada w pamięć.

**OD WAROWNI DO JASKINI >>** Warto wybrać taki szlak, na którym nie tylko ogorzejemy od słońca, ale poznamy też kawałek chorwackiej historii, jej zabytki oraz cuda natury. Z całkowitym rozmysłem omiśmy więc (piękny lecz zatłoczony) Dubrownik i rozpoczęmy rejs od Riwiery Kastelańskiej ciągnącej się wzdułz Zalewu Kastelańskiego między Splitem i Trogirem. Nazwa pochodzi od kasteli - zamków warownych, które w tym miejscu w XVI w. wyrastały jak grzyby po deszczu (ściślej mówiąc, naliczyć ich tu można... 17!). Ich zadaniem była ochrona ludności przed atakami Imperium Osmańskiego. Zaczynając podróż Szlakiem Twierdz (z miasteczka nieopodal jednej z nich o nazwie Ka-

Croatia offers a wide range of tourist entertainments – from picturesque beaches to places where one can feel the breath of history, like Split or Trogir. But we primarily recommend this country to everyone who is in love with water sports. Sailing along the Adriatic coast, calling to a different port every day, many of which are located on beautiful islands (there are 1,185 of them) – this definitely becomes embedded in one's memory.

**FROM STRONGHOLD TO A CAVE >>** It is worth planning a trip during which you can not only sunbathe but also learn a little about the country's history, its monuments and wonders of nature. I suggest we omit beautiful but crowded Dubrovnik, and begin our cruise along the Kaštela coast between Split and Trogir. The name of the coast comes from fortified castles which in the 16th c. were springing up here in great numbers (there are 17 such castles). Their task was to defend Croatians from the attacks of the Ottoman Empire. Travelling from Kastela and along the coast the impression of having been moved back in time a few hundred years is guaranteed. The view of the castles surrounded with fortified walls

fot. archiwum Blue Dream

fot. Małiusz Wójda



**BLUE DREAM Sp. z o.o.**  
tel. 0-18 26-23-054, 0-513-366-146  
[www.wakacje-na-jachcie.pl](http://www.wakacje-na-jachcie.pl)

## Wakacje na jachcie w słonecznej Chorwacji

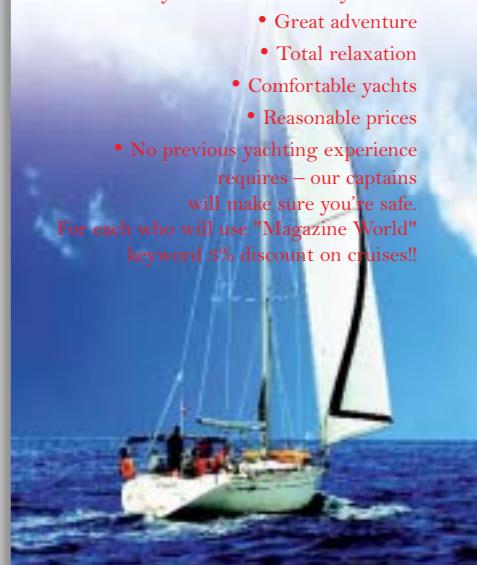
Daj się zabrać w rejs życia!

- Wielka przygoda
  - Absolutny relaks
  - Komfortowe jachty
  - Atrakcyjne ceny
  - Nie musisz mieć doświadczenia żeglarskiego - nad bezpieczeństwem czuwają nasi kapitanowie
- Dla każdego, kto używa hasła "Magazyn Świat" 3% zniżki na rejsy!!

## Yachting Holiday in sunny Croatia

Let us take you on the cruise of your life!

- Great adventure
  - Total relaxation
  - Comfortable yachts
  - Reasonable prices
  - No previous yachting experience required – our captains will make sure you're safe.
- For each who will use "Magazine World" keyword 3% discount on cruises!!



makes a stunning impression. After a short journey, it is time to go to the beach. The islands of central Dalmatia abound in sheltered harbours, as well as accommodation and restaurants. At nights there are plenty of bars and discos to choose from. It's a pity we must get back on board – but tomorrow morning we must sail away.

**113 DAYS OF SUN >>** The largest islands of central Dalmatia are Šolta, Hvar, Brač, and Vis. While visiting the last one, you should definitely go to the "Blue Cave" where the incredible light is coming through the sea bottom, creating an amazing glow. On the Brač island you can find one of the very few sand beaches in Croatia.

If you are looking primarily for the sun, there is also one hundred per cent chance you will find it on Hvar. Not without a reason the island has been dubbed the Madeira of Croatia. Don't forget to pay a visit to the city of Hvar situated on a hill. It is famous for the Spanjol stronghold, which was originally built in the 12th c., and then expand-



Šibenik

tym, którym znudziły się kamieniste plaże - tu znajdziemy bohemiem (jedną z niewielkich w Chorwacji) plaże ze złotym i miękkim piaskiem.

Ci, którzy na wakacje ruszają „po słońcu”, mają niemal stuprocen-tową gwarancję, że znajdą je na Hvarze. Nie bez powodu wyspa zwana jest „chorwacką Maderą”. Zawijając do portu i schodząc na ląd, trzeba zatrzymać się w miasta Hvar położonego na wzgórzu nad zatoką. Słynie ono z twierdzy Spanjol, której pierwotny zamek powstał w XII w. Potem rozbudowali ją Hiszpanie (XVI w.) i Austriacy (XIX w.). Warto wdrapać się na szczyt fortów, skąd można dojrzeć na morzu m.in. wyspę Vis, archipelag Pakleni. Najpopularniejszym kąpieliskiem Hvaru są Piekielne Wysepki (Pakleni Otoci), na które kursują wodne taksówki z okolic rynku.

**CHWILA WYTCHNIENIA >>** Kolejny przystanek, jaki wypada zrobić podczas naszej morskiej przygody na jachcie, to piękny Trogir. Jego starówka wpisana została na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO. Położona jest nietypowo - zajmuje przybrzeżną wysepkę. Mosty, pozostałości murów obronnych, gotycko-renesansowy pałac Cipico, katedra św. Wawrzyńca, wzroszona przez kilkaset lat (od 1123 r.) - w tym mieście niemal na każdym rogu wyrasta jakaś wspaniała budowla. Liczne restauracyjne ogródki pachnące rybami i owocami

ed by Spaniards (16th c.) and Austrians (19th c.). It is worth climbing to the top of the stronghold from where you can see the Vis island. The most popular place to swim are the Pakleni Islands, which can be reached via a water taxi.

**MOMENT OF REST >>** Another stop we make during our trip is beautiful Trogir. The Old Town (located on a nearby island) has been included in the UNESCO list of World Heritage Sites. Bridges, remnants of defensive walls, Cipico palace, Cathedral of St. Lawrence which was being built for several hundred years - this city abounds in amazing and interesting spots. Numerous restaurants serving exquisite sea food or a promenade shaded with palm trees - these are the places to present your tan. Before we get back onboard it is worth topping up our supplies - on the market you can find fantastic fresh fruits and vegetables. In the morning we raise the anchor and say goodbye to the city once inhabited by Romans, Avars, and Saracens.

**CASCADES AMONG UMBRELLA PINES >>** We pop in on Žirje (an island where you can see ruins of a Byzantine stronghold) and travel under full sail towards the Krka National Park. A definite "must see" here are the waterfalls (the largest

fot.: archiwum Blue Dream



Wodospady Rzeki Krki, Skradinski Buk / Krka Waterfalls, Skradinski Buk

two are Skradinski Buk and Roski Slap). The chain of picturesque cascades looks like a real canyon here and there. Near the Skradinski Buk waterfall you can take a walk along a didactic path. In the forest there is also a Franciscan monastery and the Serb Orthodox monastery. All these attractions are available on a ship tour organized by the Park.

The last point of the tour is a visit to an old port in Šibenik - which was inhabited as long as in the Neolithic Age. Today it boasts with one of the most beautiful monuments of sacred architecture - Gothic-Renaissance St. Jacob's Cathedral. Despite heavy attacks during the war in former Yugoslavia, Šibenik has remained a charming place fully deserving the name 'the pearl of Dalmatia'.



Šibenik

mi morza, promenada wysadzana palmami dającymi upragniony cień... to miejsca, gdzie świetnie prezentuje się opaleniznę prawdziwego wilka morskiego. Nim wróćmy na jacht, warto uzupełnić zapasy - stragan kuszą świeżymi, pachnącymi owocami i warzywami. Przed zaokrągleniem się na tę noc, może jeszcze pljeskawica na kolację (kotlet mielony) lub meso ze zara, które tak znajomo pachnie grillem? I ostatnia już na dziś rakija - wszak jutro pora podnieść kotwicę i opuścić gród zamieszkiwany wieki temu przez Rzymian, Awarów, a potem Saracenów...

**KASKADY W PINIOWYM LESIE >>** Zahaczając o wyspę Źirje (gdzie zwiedzić można ruiny twierdzy bizantyjskiej), nabieramy wiatru w żagle, bo czeka nas nie lada atrakcja: rzeką Krka wpływamy do Parku Narodowego Krka. Koniecznie należy wybrać się do wodospadów (największe to Skradinski Buk i Roski Slap). Ciąg malowniczych kaskad przeradza się gdzieniegdzie w kanion. Przy wodospadzie Skradinski Buk możemy skorzystać ze ścieżki dydaktycznej - tworzą ją drewniane pomosty wiodące przez rozlewiska. W pinowym lesie natrafimy też na klasztor Franciszkanów oraz prawosławny klasztor Archangiela Gabriela. Wszystkie te atrakcje podziwiać można, wykupując wycieczkę statkiem organizowaną przez park - to bardzo dobra opcja, bo w ten sposób można zobaczyć najwięcej. Ostatni punkt programu to zawinięcie do starego portu w Szybeniku - osada ta zasiedlona była już w neolicie! Dziś szczyci się jednym z najpiękniejszych zabytków architektury sakralnej - gotycko-renesansową katedrą św. Jakuba. Mimo że podczas wojny w byłej Jugosławii wojsko ostrzeliwało miasto przez cztery lata, nie udało mu się zniszczyć urokliwego Szybenika - perły Dalmacji.

**Dojazd:** samolotem do Splitu i Dubrownika (Norwegian).

**Waluta:** 1 kuna = 0,60 zł = 0,13 euro

**Getting there:** by plane to Split and Dubrovnik (Norwegian).

**Currency:** 1 HRK = 0,13 EUR = 0,60 PLN  
www.htz.hr



# Pery PEARLS OF CRIMEA Krymu

Dorota Chojnowska

**Byli tu starożytni Grecy,  
Bizantyjczycy, genueńczycy,  
Tatarzy. Teraz kolej na nas,  
by odwiedzić Krym!**

Podróż zaczynamy w Symferopolu. Stąd jest wszędzie blisko. Autokary i minibusy zawiozą nas w każde miejsce Krymu. My uderzamy na północ.

**KERCZ** >> Pierwsze miasto w tym miejscu o nazwie Pantikapajon (Pantikapaeum) powstało w VII w. p.n.e. Założyli je osadnicy z Miletu. Wkrótce stało się stolicą królestwa Bosforu. Niedopodal wznosi się carski kurhan, gdzie byli chowani królowie. Później do miasta „wprowadzili się” Bizantyjczycy. Za ich panowania wzniesiono kościół Jana Chrzciciela (717 r.). Z kolei Turcy pozostawili po sobie, przypominającą nieco pałac królewny Śnieżki, twierdę Enikale. Podobną budowlę zobaczymy... w Syrii, nieopodal Latakii.

**TEODOZJA** >> Wieczorem nadmorska promenada wypełnia się ludźmi. Co kilkanaście metrów ustawiają się właściciele tawern z karaoke. Każdy z nich otoczony jest wianuszkiem chętnych i widzów. Na prawdę warto posłuchać, jak się tu śpiewa. Ukraińcy karaoke traktują bardzo poważnie. Jeśli ktoś bierze

mikrofon do ręki, to na pewno ma głos „jak dzwon”. Trzeba też spróbować płowu (ryż z mięsem warzywami) i domowych przysmaków sprzedawanych przez okolicznych mieszkańców w specjalnych zaułkach. Siedząc w którejś z kafejek, nie przestraszmy się ryku lokomotyw, który przeszyje wzgórską ciszę nocy. Środkiem promenady poprowadzone są bowiem tory kolejowe.

W swej długiej historii Teodozja była w rękach m.in. osadników greckich z Miletu (po nich zachowała się nazwa), Rzymian, Bizantyjczyków (zostawili po sobie m.in. basztę Konstantyna, cerkwie: Surb Sarkis, archaniołów Michała i Gabriela), genueńczyków (imponujące ruiny twierdzy) i Tatarów (meczet Mufti Dżami).

**STARY KRYM** >> Pierwsza stolica chanatu krymskiego została założona ok. XIII w. Tutaj znajduje się najstarszy meczet Tatarów – Uzbek-chana – oraz muzeum kultury tatarskiej. W XVI w., kiedy stolicę przeniesiono do Bachczysaraju, miasto podupan-

The ancient Greeks were here, and so were the Byzantines, the Genoese and the Tatars. Now it's our turn to visit Crimea!

We start our journey in Simferopol. It is close to everything. Buses and mini-buses will take us to any place around Crimea. We head for the north.

**KERCH** >> The first city in this location was Pantikapaion (Pantikapaeum) in the 7th century BC. It was established by the colonists from Miletos. Soon it became the capital of the Bosporan Kingdom. The emperor's burial mound is erected nearby. In it the kings were buried. Later the city was inhabited by the Byzantines. During their reign John the Baptist's Church was erected (717). The Turks, in turn, left here the Eni-Kale fortress, somewhat similar to the Palace of Snow White. We will see an edifice of this kind in... Syria, near Latakia.





Bachczysaraj, Pałac Chanów / Bakhchisaray, Khan's Palace

dło. Nieopodal, w malowniczej dolinie, wznosi się średniowieczny ormiański klasztor Surb-Hacz.

**SUDAK >>** Miasto słynie z najpiękniejszej i najlepiej zachowanej na świecie twierdzy genueńskiej. Niedaleko w Nowym Świecie księcia Golicyna założył słynne plantacje winne i pracował nad recepturą rosyjskiego wina musującego. Założona przez niego winnica Massandra do dzisiaj produkuje wspaniałe wina. Kończnie trzeba się zapisać na degustację, która odbywa się w klimatycznej piwnicy. Polecam deserowego Kagora.

**JAŁTA >>** Kojarzy się przede wszystkim z konferencją, która ustaliła powojenny porządek świata. Wizytówką miasta jest znany z podręczników historii pomnik – ławeczka, na której siedzą Stalin, Churchill i Roosevelt przed pałacu Liwadyjskiego. Lecz Jalta to przede wszystkim elegancki nadmorski kurort, niegdyś ulubiony przez carską rodzinę oraz rosyjską arystokrację. Prowadzi tu specyficzny mikroklimat, który leczy m.in. chorych na zatoki. Stąd niedaleko jest do pałacyku Jaskółcze Gniazdo. Można też wybrać się na szczyt Aju-dachu (trasa dla mniej zaawansowanych) oraz na szczyt Czetyr-dahu (niezła kondycja wymagana!) albo na polanę Bajek (propozycja dla rodzin z dziećmi).

**AŁUPKA >>** Miasteczko wyrosło na zboczu stromej góry schodzącej wprost do morza. Jedyna droga wiję się serpentyną

**FEODOSIYA >>** In the evening the sea-side promenade fills up with people. Every dozen or so meters settle the owners of small TV sets with karaoke. Each of them is surrounded by a number of volunteers and onlookers. It is really worth to listen how people sing here. The Ukrainians take karaoke very seriously. If someone grabs a microphone, it means his voice is like steel. You must also try plov (rice with meat and vegetables) and home made delicacies sold by local people in special lanes. Sitting in one of the cafes, don't be scared by the roar of a train engine that will pierce the relative silence of the night. In the middle of the promenade there leads a railway track.

During its long history Feodosiya belonged to: the Greek colonists from Miletos (they gave the city its name), the Romans, the Byzantines (they left, among other things, the Constantine's Tower, Orthodox churches of Surb Sarkis and of Michael and Gabriel the Archangels), the Genoese (impressive ruins of a fortress) and the Tatars (Mufti Jami mosque) among others.

**THE OLD CRIMEA >>** The first capital of the Crimea Khanate, established around the 13th century. Here is the oldest Tatar mosque – of Uzbek-khan and a museum of Tatar culture. In the 16th century, when the capital was moved to Bakhchisaray, the city declined. Nearby, in a picturesque valley, the medieval Armenian monastery of Surb-Hach stands.

fo: Piotr Łaliński

z samej góry na plażę. Na szczęście dla pieszych zrobiono dróżki na skróty. W Ałupce wznosi się jeden z najpiękniejszych krymskich pałaców – Pałac Woroncowa. Prowadzą do niego schody, przy których czuwają marmurowe lwy. Park otacza ogród botaniczny, gdzie zobaczymy m.in. bezwystydnicę, czyli drzewo bez kory, i amerykańską sekwoję. A może porządku zastrzyk adrenaliny? W takim razie zapraszam na górę Aj-Petri (1234 m n.p.m.). Na szczyt chętnych zwozi kolejka linowa o najdłuższym w Europie rozstawie przesęci – jedno przesoło jest na samym dole, a drugie na samej górze. Kabina się buja, niepokojoząc trzeszczy i sprawia, że zadajemy sobie szekspirowskie pytanie: odpadnie podłoga czy nie odpadnie...

**BAKCZYSARAJ >>** Dawna stolica Chanatu Krymskiego. We wspaniałym Pałacu Chanów zobaczymy m.in. słynną Fontannę Łez. Na dziedzińcu można sobie zrobić zdjęcie w tatarskim stroju. Naprzeciwko pałacu zjemy wyśmienite cieburiaki (pierogi wypełnione surową baraniną wysmażone na głębokim tłuszczu) albo samsy (rodzaj pasztecików). Być może uda się nam wprosić do tatarskiego domu na tradycyjną herbatkę z samowara. Z Bachczysaraju dzieli nas zaledwie kilkanaście minut jazdy od skalnych miast: karaimskiego Czufut-kale, greckiego Tepe-kermen czy chazarskiego Mangup-kale.

#### EKSPERT RADZI:

**Joanna Lewicka-Lekińska**, właścicielka biura Turystyki Joanna.

Krym jest tanio. Tygodniowy wypoczynek kosztuje już od 1080 zł (przelot z Warszawy i zakwaterowanie), a na miejscu ceny są dużo niższe niż w Polsce i strefie euro. Krym nie podlega też wahaniom kursów walut zachodnich. Ceny wczasów w stosunku do poprzedniego roku nie uległy zmianom za sprawą dobrze wynegocjowanych kontraktów rozliczanych w hrywnach.



#### EXPERT ADVICE:

**Joanna Lewicka-Lekińska**, the owner of Joanna Tourist Agency Crimea is inexpensive. One week stay costs from 1080 PLN (flight from Warsaw and accommodation). But on the peninsula prices are much lower than in Poland and Euro countries. Crimea is not exposed to different Western currency rate changes. The holiday prices, compared to last year, haven't increased, due to well negotiated contracts in Ukrainian hryvnya.

tel.: 48 0 71 344 19 30, [www.joanna.wroc.pl](http://www.joanna.wroc.pl)

**SUDAK >>** The city is famous for the world's most beautiful and best preserved Genoese fortress. Nearby, in Novi Svet, prince Galitzine created the famous vineyards and worked on a recipe of a Russian sparkling wine. The vineyard of his creation – Massandra – still produces excellent wines. You certainly must register for wine-tasting in a climatic cellar.

**YALTA >>** It is most often associated with the conference which established new order in the world after WWII. There is a monument of a bench, on which Stalin, Churchill and Roosevelt sit in front of the Livadia Palace. But Yalta is first and foremost an elegant sea resort, in which the Tsar's family and Russian aristocrats liked spending holidays. It is not far from here to the Swallow's Nest palace. One can also climb the peak of Ayu-Dag (for those less advanced) and Chatyr-Dag (good condition required!), or go to the Glade of Fairytales (for families with children).

**ALUPKA >>** The town was built on a slope of a steep mountain going down straight to the sea. The only way from the top to the beach winds like a serpentine. Luckily, there are also shortcuts for hikers. In Alupka stands one of the most beautiful Crimean palaces – the Vorontsov's Palace. By the stairs leading to it, there are marble lions on a vigil. The park is surrounded by a botanical garden, in which we can see, among other plants, the so called "immodest tree" - without a bark and an American sequoia. And how about some adrenaline? Then let's go Ai-Petri (1234 m. above sea level). To the top we will go by cable car with the biggest distance between spans in Europe – one span at the bottom and another one on top. The cabin swings, dangerously cracks and makes us ask the Shakespearean question: the floor collapses or not collapses...

**BAKHCHISARAY >>** The old capital of the Crimea Khanate. In a marvelous Khan's Palace we will see the famous Fountain of Tears. In the courtyard you can have a photo of yourself wearing a Tatar dress. Opposite to the palace we can eat delicious chebureks (dumplings stuffed with raw mutton and fried in deep oil) or samsas (a kind of croquette). Perhaps we can also visit a Tatar home for a traditional samovar tea. From Bakhchisaray we have only some minutes ride to rock cities: Karaitic Chufu-Kale, Greek Tepe-Kermen and Khazar Mangup-Kale.

Dorota Chojnowska

# Z daleka Away from the World od świata

Pierwsza lekcja szacunku  
była wymuszona.

Musiałam się pokłonić –  
przechodząc przez bardzo  
niskie drzwi do klasztoru  
Mar Musa.

Kilka chwil później sama  
pochylałam głowę przed  
niezwykłymi ludźmi,  
tradycją i przyszłością,  
które łączą się z tym  
miejscem...



The first lesson of respect was  
a forced one. On entering  
the Mar Musa monastery  
I had to make a deep bow... because  
the door was incredibly low.  
A few moments later I needed  
no such constraint to bow  
my head to the incredible people,  
tradition, and the future.



W Kościele / Inside the church

– Jesteś głodna, spragniona? Chcesz zostać na noc? Siostra Huda nie czeka na odpowiedź. Od razu prowadzi mnie do dormitorium w kamiennych murach. – O 19.30 medytacja, o 20.30 msza. Nie musicie się przyłączyć, ale musicie być cicho – dodaje.

**GOŚCINNOŚĆ >>** Zrzucam plecak i idę na dziedziniec. Tam czeka już pożywna zupa, chleb i sałatka. Razem ze mną przy stole siedzi Simona z Libanu i Leo z Niemiec. Leo już drugi rok włóczy się po świecie. Ostatnio był w Indiach, gdzie kupił sobie rower i na tym rowerze przyjechał do Mar Musa. – Siedzę tu od czterech tygodni. Chyba za tydzień będę się zbierał... – Urywał w pół zdania. Mnisi właśnie zbierali się na modlitwę.

**POWRÓT >>** W Syrii recykling dotyczy przede wszystkim kamieni. Antyczne budowle służą jako niewyczerpane źródło budulca. Tak też było z klasztorem Mar Musa. Od chwili, kiedy opuścił go ostatni mnich w 1831 r., topniał w oczach, rosły za to domy w okolicznych wioskach. Być może zniknąłby, tak jak w milczeniu odchodzą stąd chrześcijanie, gdyby nie fra. Paolo Dall'Oglio, jezuista. Kiedy przybył tu w 1982 r. klasztor, którego początki sięgają VI w., znajdował się w ruinie. Odwiedzali go jedynie pasterze owiec. Na przepiękne freski z XI w. padał deszcz i śnieg. Fra Paolo patrzył na wąskie usta świętych i aniołów, które wymalowano do oglądania boskiej chwały, które wciąż nie straciły swej nieziemskiej mocy. Postanowił działać. Zebrał fundusze na remont, zgromadził specjalistów od konserwacji fresków, rozpoczęto prace archeologiczne. W 1991 r. zamieszkały tu mnisi. Klasztor odzyskał.

**WSPÓLNE KORZENIE >>** Przed drzwiami do kaplicy stoją buty. W środku podłoga wyścielona jest dywanami. Jak w meczecie... Nie ma ławek, siadamy na poduchach i na dywanach. Jak w meczecie... Przed ikonostasem leży Biblia na takim samym stojaku jak Koran. Mnisi już tu są. Ich szaty przypominają galabije, które noszą mieszkańców okolicznych wiosek. Muzułmanie. I siadają przed ołtarzem Jahwe, tak jak oni, zanim zacząć będzie poklon Allahowi. Siostry Huda wiążą na głowie chustę. W skąpym świetle świec wygląda jak Maryja ze średniowiecznych obrazów... Mszę sprawuje brat Jihad. Maronita. Siada na schodku przed ikonostasem. Tak jak my. Pierwsze czytanie i... rozmowa. Jak w domu. Tak musieli się czuć pierwsi chrześcijanie na spotkaniach z apostołami i pierwsi muzułmanie na spotkaniach z Mahometem... Kątem oka spoglądam na Simonę. Swoją twarz skryła

fot. D. Chojnowska (2)

Święci z Klasztoru Mar Musa / Saints from the Mar Musa monastery

"Are you hungry? Thirsty? Want to stay overnight?" Sister Huda doesn't wait for the answer. She leads me straight to a dormitory behind the stone walls. "Meditation at 7:30 p.m., mass at 8:30. You don't have to join, but you must remain silent," she adds.

**HOSPITALITY >>** I leave my bag and go to the courtyard, to see hot soup, bread and a salad waiting there for me. By the table I meet Simona from Lebanon and Leo from Germany. Leo has been wandering around the world for two years. He went to India recently, where he bought a bicycle and rode all the way to Mar Musa on that bike. "I've been here for four weeks. I might be off in a week or so..." he stopped suddenly. The monks started gathering for the prayer.

**COME BACK >>** In Syria antique buildings are an inexhaustible source of building material. The same thing happened to the Mar Musa Monastery. Since the last monk left it in 1831, the monastery was melting away, while houses in the nearby villages grew in number. Maybe it would disappear just like the Christians, if it has not been for Fr. Paolo Dall'Oglio, a Jesuit. When he came here in 1982 the monastery, which dates back to the 6th c., was falling into ruin. The only visitors were local shepherds. Snow and rain were falling on the beautiful 11th c. frescos. Fr. Paolo looked closely at the narrow lips of the saints and the angels, who had prayed for his arrival. He looked into their eyes, painted to watch the glory of God, and saw they lost nothing of their miraculous power. He decided to stay. He collected money to rebuild the building, gathered fresco renovation experts, and the archaeological works began. In 1991 the monks came back to the monastery.

**COMMON ROOTS >>** The front of the chapel is surrounded by shoes. The floor inside has been protected with carpets. Just like inside a mosque... We sit on a carpet and cushions. Just like a mosque... In front of the iconostasis lies the Bible, on a stand similar to those holding the Koran. The monks are already here. Their outfits remind me of the galabijas worn by local Muslims. The monks sit in front of the Jahwe altar in the same way as those locals when they start bowing down to Allah. Sister Huda covers her hair with a shawl. In the dim candle light she brings to mind the medieval images of Mother Mary. The mass is conducted by brother Jihad, a Maronite. He sits down on the stairs preceding the iconostasis, just like we do; first reading... and we start talking, like at home. This is what the first Christians and Muslims listening to Muhammad must have felt like. I glance at Simona; her face is hidden in the shadow, but I can see her eyes are sparkling. Brother Jihad breaks a loaf of bread and shares





it with us. He then passes the wine to each of us. Only Muhammad, a Muslim journalist, passes the bread and the chalice further, not tasting it.

**SYMBIOSIS >>** Muhammad comes to Mar Musa at least once a month. "Culture is like an ecosystem," he starts as we wash the dishes after breakfast. In Syria and the Middle East, it comprises Sunnis, Shiites, Alawites, Druze, Maronites. Assyrians... Each of these groups is necessary and indispensable. And just now we can see the number of Christians decreasing slowly – the centuries-old balance has been disturbed. Mar Musa has its own idea of solving the problem: you need to create conditions which will prevent people from leaving this place and would make return those who already had left. So the monks got engaged in ecological projects, they help rebuild old houses, and they keep an experimental sheep farm to teach locals modern breeding methods. But the key thing is the dialogue. "Have you been to the library?" Muhammad asks. „They have an impressive collection of books which help you learn about Islam, and help us learn about Christianity." I wanted to tell him I spent a few amazing hours there, but he was already gone, rushing for the last bus to Damascus.

**LONELINESS >>** I see a lot of caves around the monastery. Their inner walls are still covered in candle smoke. No wonder

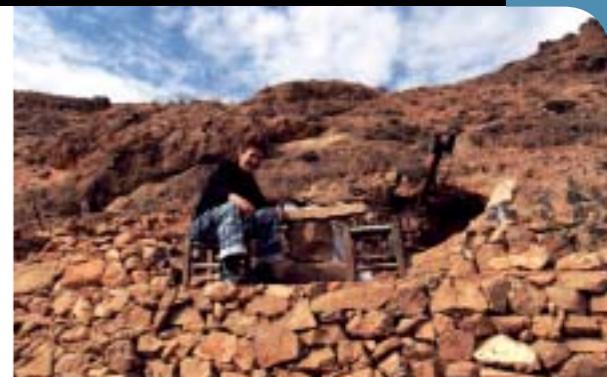


Widok na klasztor Mar Musa / A view on the Mar Musa monastery

fot. D. Chojnowska (2)



W klasztornej kuchni / In the kitchen



W pustelni / In a hermitage

książki, które wam pozwalają poznać islam, a nam chrześcijaństwo. Chciałem odpowiedzieć, że spędziłem w bibliotece kilka niezwykłych godzin, ale Muhammada już nie było. Musiał zdążyć na ostatni autobus do Damaszku.

**SAMOTNOŚĆ >>** Podczas spaceru wokół klasztoru próbuję zliczyć skalne groty. Ich ściany wciąż są czarne od dymu świec. Nic dziwnego, przez setki lat mieszkali i modlili się tu pustelnicy. W VI w. do ich wspólnoty przyłączył się młody etiopski książę Musa el-Habashi (Mojżesz z Abisynii). Niestety, wkrótce na krętych ścieżkach pojawiły się również bizantyjscy żołnierze, wysyłając do nieba nową „dostawę" męczenników. Wśród nich był Musa. Zrozpaczeni rodzice postanowili sprowadzić jego ciało, powrótem do Etiopii. Wtedy zdarzył się cud. W nocy kciuk prawej ręki odłączył się od jego doczesnych szczątków i powrócił do swej groty. To był znak. Wkrótce Musa stał się Mar Musą (czyli po arabsku świętym), a w miejscu, gdzie miał swoją grotę wyrósł klasztor – Deir Mar Musa. Ścieżka, po której idę, kieruje się na strome zbocze. Co robić? Brnę dalej. Nagle widzę coś, jakby wystającą ze skały rurę... Komin? Podchodzę wyżej. Coś się mieni w słońcu - to plecone srebrnym sznurkiem krzesła, a obok stolik, piecyk, czajnik i zamknięte na kłódkę drzwi do groty. Teraz już wiem, gdzie medytują mnisi, gdy w klasztorze jest zbyt wielu turystów.

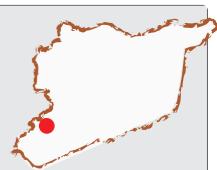
**SPOTKANIE >>** Trzy tygodnie później znalazłam się Damaszku. Był zimny i ponury wieczór. Na ulicy nie było nikogo poza mającą w słabym świetle latarni postacią. Wyglądała znamomo... Szukam w pamięci... – Leo? Co ty tu robisz? – Właśnie dzisiaj wróciłem z Mar Musy. Chwilę później wpada na nas Muhammad. Nie wierzymy w przypadki. Ktoś zdecydował, byśmy dokończyli urwane rozmowy - ja katolicka, Leo – protestant i Muhammad – muzułmanin...

– for centuries they were inhabited by hermits. In the 6th c. this community was joined by a young Ethiopian prince, Musa el-Habashi (Moses of Abisynia). Unfortunately, soon after there came Byzantine soldiers, sending a new "supply" of martyrs to heaven. Musa was one of those martyrs. His parents decided to bring his body back to Ethiopia. And then – a miracle happened. At night, Musa's thumb separated from his body and returned to his cave. It was a sign. Soon Musa became Mar Musa ('Saint' in Arabic) and in the place where his cave was situated grew a monastery – Deir Mar Musa. The path I took leads me to a steep slope. Not sure what to do, I follow the path. Suddenly I notice something reminding a pipe sticking out of a rock. A chimney maybe? I come closer. Something is shining in the sun – it is a pair of plaited silver chairs, accompanied by a small table, stove, a kettle, and padlocked door to a cave. Now I know where the monks meditate when the monastery is packed with tourists.

**THE MEETING >>** Three weeks later I'm in Damascus. The evening is chilly. No one in the street except for a silhouette looming in the dim light of a street lamp. It looks rather familiar to me. I search my memory, and... "Leo? What are you doing here?" "I just got back from Mar Musa." A few moments later we bump into Muhammad. We don't believe it could be a coincidence. We know Someone must have gathered us here so that we can finish our conversation which broke off at Mar Musa – me, a Catholic, Protestant Leo, and Muslim Muhammad...

**Dojazd:** z Damaszku minibusem do Nabeku (80 km), stamtąd taksówką.

**Getting there:** from Damascus to Nabek by bus (80 km), from there by taxi or bus.  
[www.deirmarmusa.org](http://www.deirmarmusa.org)



Dorota Chojnowska

# Mazowiecka sielanka

MAZOVIAN IDYLL



**Opuszczone domy albo popadają w ruinę, albo odnowione stają się ozdobą skansenów. Te z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu rozpoczęły również karierę filmową!**

Leśna droga ustanowiona przydrożnymi kapliczkami prowadzi wprost do karczmy Pohulanki. Drewniany budynek z XVIII w. swoją nazwą zawdzięcza filmowcom, którzy tutaj kręcili „Szwadron”. Ostatni budynek tego typu na północno-wschodnim Mazowszu „zagrał” jeszcze w ekranizacji Pana Tadeusza. Tutaj Żyd Jankiel zagrał swój koncert. Na co dzień w jednej części budynku znajduje się sklep z pamiątkami, a w drugiej bar z regionalnymi przysmakami.

fot.: Dorota Chojnowska



**RĘKODZIEŁO** >> W niektórych zagrodach ulokowali się artyści. Patrząc na wystawione przez nich cacka, próbuję walczyć z pokusą zakupów. Na późno. W moim plecaku ląduje najpierw ceramiczny kubek, potem robione szydełkiem kolczyki, ozdoby z serwetek i wisior z dzianiny. Takie zakupy można tu robić w każdą niedzielę. Ale to nie jedyne atrakcje jakie tu na nas czekają. Przed jedną z chałup spotykam wikliniarza. W stroju ludowym pokazuje jak niegdyś wyplatało się kosze. Na podwórzu innej zagrody bednarz uczy wyrobu beczek. Można też spotkać hafciarkę, tkaczkę i kowala.

**TAK BYŁO...** >> Wkrótce docieram do chałupy z Rzeszotar Zawad (1840 r.). Tutaj w „ogniem i mieczem” odbywało się wesela ukraińskie. Innym razem chałupa wystąpiła jako zaścianek szlachecki w ekranizacji Pana Tadeusza oraz w programie Smak

A forest path strewn with small chapels leads straight to Pohulanka Inn. The wooden building owes its name to filmmakers who shot here the movie "The Squadron (Szwadron)". The last building of this type in north eastern Mazovia "starred" also in the adaptation of "Pan Tadeusz". It was here that Jew Jankiel played his concert. Normally one part of the building serves as a souvenir shop and the other as a bar with regional delicacies.





Soplicowa Roberta Makłowicz. Przy chałupie stoi stodoła, która co jest rzadkością, oryginalnie stanowiła część tej zagrody. – Zabudowania gospodarcze wznoszono z gorszej jakości drewna, dlatego mniej się ich zachowało – mówi kierownik działu promocji, Joanna Szewczykowska. – O ile dom, obecnie jeszcze nadaje się do przeniesienia, o tyle budynki gospodarcze - w większości już nie. Dlatego staramy się "kompletować" nasze zagrody, dodając budynki z innych gospodarstw, ale z tego samego terenu. Na Mazowszu właściwie już nie ma drewnianych chałup w dobrym stanie. – Jeśli wiemy, że w zagrodach był jakiś budynek, którego niestety nie udało nam się odnaleźć na wsiach, odwarzamy go na podstawie badań i opisów – tłumaczy Joanna Szewczykowska. – Czyli budujemy od nowa. W ten sposób dom po domu, budynek po budynku odtwarzany jest wygląd wsi z przełomu XIX i XX w., tzw. rzędówki, typowej dla północno-zachodniego Mazowsza. W tego typu wsiach po jednej stronie drogi budowano zagrody, po drugiej znajdowały się pola.

**HANDICRAFT** >> In some of the farms the artists sit. Looking at the baubles they present I try to fight the temptation of shopping. In vain. In my backpack soon land: a ceramic mug, crocheted earrings, napkin ornaments and a knitted pendant. You can do such shopping here every Sunday. But these are not the only Sunday attractions here. Before one of the huts I meet a basket maker. Wearing folk clothes he demonstrates how they used to weave baskets. In the courtyard of another hut a cooper teaches how to make barrels. We can also encounter an embroiderer, a weaver and a blacksmith.

**IN THE PAST** >> Soon I reach a hut from Rzeszotary-Zawady (1840). Once the hut became the provincial gentry cottage in "Pan Tadeusz" movie. Next to the hut there is a barn, which – it was rare – originally was a part of the farmhouse. "Farm build-



fo.: Dorota Olejnicka (2), Dorota Czajkowska (2)

fo.: Dorota Olejnicka

**DAWNE ZWYCZAJE** >> Idąc drogą, загlądam do każdej zagrody, wchodzę do kolorowo urządzonej domów. W każdym z nich znajduje się ekspozycja etnograficzna. Na podwórzach paszą się krowy, owce, spacerują kozy i Binio – kundelek, który z ochotą pozuje do zdjęć. Oprócz zagród są tu także kościół z Drążdżewa (z 1744 r.), jednoizbowa szkoła (z 1910 r.), kaplica (z XVII w.), wiatrak (z XIX w.). Na skraju wsi wznosi się również szlachecki dworek w miejscu, w którym przed wojną stał drewniany dwór właścicieli niewielkiego majątku szlacheckiego Bojanowo. W takich sielskich krajobrazach nie tylko sceny filmowe wyglądają autentycznie. W każdą pierwszą niedzielę miesiąca urządzone są wielkie imprezy tematyczne: Gotowanie na Polanie z Karolem Okrasą (3.05), Dzień dziecka (7 czerwca), Miodobranie (5 lipca), Źniwa (2 sierpnia), Wykopki (6 września). W kinie na terenie skansenu obejrzymy filmy dokumentalne opowiadające o dawnych, często zapomnianych już zwyczajach mazowieckiej wsi. Do Muzeum Wsi Mazowieckiej należy również zabytkowy ratusz miejski, w którym do końca sierpnia można zobaczyć wystawę "Świat Toruńskiego Piernika".

**Adres:** Muzeum Wsi Mazowieckiej, ul. Gabriela Narutowicza 64, Sierpc  
**Dojazd:** do Sierpcia pociągiem lub autokarem.

Z dworca do skansenu rowerem lub taksówką.

**Otwarte:** maj - czerwiec, wrzesień: wt- pt: 9–17, sob-niedz: 10–18, lipiec - sierpień: wt-pt: 10-18, sob-niedz: 9-19.

**Wstęp:** 10 zł i 7 zł (ulgowy) w niedz. i święta: 12 zł i 8 zł

**Nocleg:** na terenie muzeum znajdują się pokoje gościnne.

[www.mwmskansen.pl](http://www.mwmskansen.pl)

ings were made of a poorer quality wood and that is why there have been less of them preserved" says the director of the promotion section Joanna Szewczykowska. "When the house is still possible to be transferred, most of the farm buildings are not. So we try to "complete" our farms by adding buildings from other households, but from the same area." Actually, in Mazovia there aren't wooden huts in good condition anymore. "If we know that inside a farm there used to be another building, which unfortunately we couldn't find in villages, we recreate it basing on research and descriptions" Joanna Szewczykowska explains. "So we are building anew. That's how house after house, building after building, we recreate a village from the turn of the 19th and 20th centuries, the so-called "row village", typical for north western Mazovia. In this type of village farmhouses were built on one side of the road and fields were located on the other side.

**THE OLD CUSTOMS** >> Walking along the road I peek into every farm and enter colorfully decorated houses. In each of them there is an ethnographic exhibition. In courtyards cows and sheep graze, goats and Binio – a mongrel who enjoys posing to photos – walk. Apart from farms there are also: a church from Drążdżewo (1744), a one-room school (1910), a chapel (17th c.), a windmill (19th c.). On the outskirts of the village there also stands a gentry mansion in a spot where before the war there used to stand a wooden mansion of the owners of a small gentry estate Bojanowo. In such idyllic landscapes not only movie scenes look authentic. On every first Sunday of the month great thematic events are organized: Cooking in Wood Clearing with Karol Okrasa (May 3), a child's day (June 7), Honey Harvest (July 5), Harvest (August 2) Potato Lifting (September 6). In the open air museum's cinema we can also watch documentary films telling about old and frequently forgotten customs of the Mazovian countryside. A historic town hall is also part of the Museum of the Mazovian Countryside. In it, until the end of August, we can see the exhibition "The World of Toruń's Honey-Cakes".

**Address:** Museum of the Mazovian Countryside, Gabriel Narutowicz Street 64, Sierpc  
**Getting there:** to Sierpc by train or by bus,

from the station to the museum by bike or by taxi

**Open:** May-June, September: Tue – Fr: 9am-5pm, Sa – Su: 10am-6pm, July – August: Tue – Fr: 10am-6pm, Sa – Su: 9am-7pm.

**Entrance:** 10 and 7 (reduced) PLN on Sundays and holidays: 12 and 8 PLN.

**Sleeping:** there are guestrooms in the area of the museum.

[www.mwmskansen.pl](http://www.mwmskansen.pl)



# Vittoriale

Dorota Chojnowska  
**Poemat o szaleństwie**  
 Poem of madness



Gabriele d'Annunzio

Wróg jest jak zepsuty  
 ząb – należy go wyr-  
 wać albo obudować  
 złotą koronką, mówił  
 Benito Mussolini.  
 Gabriela d'Annunzio  
 potraktował w ten  
 drugi sposób.

Nad drzwiami wejściowymi do rezydencji Il Vittoriale degli Italiani (Kaplica Włoskich Zwycięstw) wyryte są słowa: „Za życia milczę, po śmierci przemówię”. I tak się stało. Posiadłość jest księgą, którą poeta, dramatopisarz i... ideolog faszyzmu Gabriel d'Annunzio (1863–1938) tworzył przez ostatnie 22 lata swego życia. Zgodnie z umową po śmierci stała się muzeum.

fot. : ENIT



Posiadłość Il Vittoriale degli Italiani / Il Vittoriale degli Italiani mansion

**BŁĄDZĄC W MROKU** >> Siedem schodów w ciasnej i wąskiej klatce schodowej prowadzi do świata ostatniego poematu artysty. Na końcu schodów drzwi na lewo prowadzą do pokoju, w którym Gabriele przyjmował przyjaciół. Za drzwiami na prawo znajduje się pokój, w którym spotykał się z niemile widzianymi gośćmi. Tam Mussolini czekał na niego ponad dwie godziny! We wszystkich pomieszczeniach okna przysłaniają ciężkie kotary. Wszechobecny mrok rozprasza jedynie słaby blask fantazyjnych lamp. Gabriele od czasu, gdy stracił oko podczas I wojny światowej, cierpiał na fotofobię. Kiedy wzrok przyzwyczai się do ciemności, dostrzegam setki przedmiotów poukładowanych na pozór chaotycznie, niczym w sklepie z antykami. Jednak nic nie leży tu przypadkowo. Za panującym nieładem kryje się przesłanie do przyszłych pokoleń Włochów. Na regałach znajdują tylko te dzieła, które powinien przeczytać każdy włoski patriota – Dante, Machiavelli. Są też książki napisane przez D'Annunzio – niegdyś bardzo popularne, dziś trud-

**Enemy is like a rotten tooth –  
 you need to pull it out or line it  
 with a golden crown, Benito  
 Mussolini used to say. Gabriele  
 d'Annunzio was an example of  
 this second method.**

Above the entrance to the Il Vittoriale degli Italiani residence an inscription was set: “Alive silent, I will speak after death.” These words turned out to be true. The Vittoriale residence is a book which the poet, writer and fascist ideologist Gabriele d'Annunzio (1863–1938) was writing for the last 22 years of his life. After his death – the estate became a museum.

**IN THE DARK** >> Seven steps of a staircase lead to the world of the writer's last poem. The door on the left takes you to the room where Gabriele entertained his friends. On the right you can see the room where the host invited people he didn't like. Once, he made Mussolini wait there for him for two hours! All



Pokój Muzyczny / Music Room



Gabinet / The office

ne do przebrnięcia z powodu zbyt egzaltowanego stylu. Na biurku dostrzegam statuetkę Nike z Samotraki – z rozpostartymi do lotu skrzydłami, lecz bez głowy, tak jak zwycięstwo Włoch po I wojnie światowej.

**BUNTOWNIK >>** D'Annunzio nigdy nie pogodził się z ustaleniami pokoju wersalskiego. Tuż po jego ogłoszeniu, kiedy okazało się, że Fiume, czyli Rijeka, przechodzi w ręce Jugosłowian, postanawia działać. Na czele oddziałów nacjonalistów ubranych w czarne koszule wkracza do miasta. To on, zanim rozpoczął płomienne, pełne gestykulacji, przemówienia, pozdrawiał tłumy, podnosząc rękę, jak czynili to rzymscy cesarze, a później... Hitler i Mussolini. Z tym drugim połączyła go bliska przyjaźń, do czasu, gdy zaczęto do Gabriel zwracać się per „duce”. Pewnego dnia w 1922 r. D'Annuzio, oczekując na spotkanie z Mussolinim, w tajemniczych okolicznościach wypada z okna. Mimo ciężkich obrażeń przeżywa, ale usuwa się w ciem i zamknięty w swoim domu w Gordone nad jeziorem Garda, z dala od Rzymu i polityki.

**MIŁOŚĆ I PIENIĄDZE >>** Gabriel miał zbyt silnych przyjaciół, więc podobny wypadek nigdy już mu się nie zdarzył. Miał też zbyt duże długi, by ryzykować opuszczenie posiadłości. Dyktator wiedział, że jego eks-przyjaciel lubił żyć ponad stan i nieraz

the windows are covered with thick curtains. The darkness is dispelled only by the light of decorative lamps. Gabriele suffered from photophobia since he lost an eye in WWI. When my sight get used to the darkness I can see hundreds of objects scattered around in an ostensible chaos, like in an antique shop. But behind this disarray hides a message to the future generations of Italians. The books on the shelves are the ones that each Italian patriot should be acquainted with: Dante, Machiavelli, and, of course, books by d'Annunzio – once very popular, today slightly difficult because of the gushing style. On the desk I notice a figure of Nike of Samothrace – with the wings outstretched and ready to fly, but with no head, just like Italy's victory after WWI.

**REBEL >>** D'Annunzio was never reconciled with the outcome of the Treaty of Versailles. When it is announced that Fiume (Rijeka) goes to Yugoslavs, he decides to act. He leads an army of nationalists wearing black shirts and enters the city. Just like Roman emperors, Hitler, and Mussolini, he also greeted his audience holding his arm straight up. D'Annunzio was a close friend of Mussolini until people started calling the former "duce." One day in 1922 Gabriele, waiting for a meeting with Benito, mysteriously falls out of a window. Despite serious injuries he survives, but withdraws from politics and retreats to his house by the Garda lake.

fot. ENIT



Pokój Apollo / The Apollo's Room

Mauzoleum / The mausoleum

Łazienka / The bathroom

musiał ratować się ucieczką przed wierzytelami. Zatem dopóki siedział w Vittoriale, dopóty Mussolini pokrywał wszystkie jego wydatki i spłacał jego wierzytelni. Gabriel mógł spokojnie kredować swój dom za państwowego pieniędze, pisać, zażywać morfinę i gościć kolejne kochanki. Zdjęcia jednej z nich – Eleonory Duse – są w prawie w każdym pokoju. Choć d'Annunzio szcycił się ponad 200 kochankami, tylko ją jedną kochał naprawdę. Każdy pokój ma swoją nazwę – muzyczny, Ledy, Apollo, Zambracco (tu mieściło się jego biuro). Poeta pomyślał również o pokoju, w którym miało być wystawione jego ciało po śmierci. Znajduje się tam trumna, w której jeszcze za życia od czasu do czasu medytował nad przemijaniem. Nad wejściem do jednego z pomieszczeń wiszą coś na podobiznę herbu z dlonią. Dłoń jest czerwona, jakby była odcięta. Gabriel twierdził bowiem, że wchodząc tu, traci prawą rękę. W związku z tym nie jest w stanie odpisywać na listy wierzytelni albo, co gorsza, podpisywać rachunki! Na pytanie o lewą rękę, która wciąż przecież była na swoim miejscu, odpowiadał, że jest ona zarezerwowana dla przyjaciół. Nie godzi się nią nawet dotykać rachunków!

**WŚRÓD ZIELENI >>** Najlepszy widok na park otaczający Vittoriale rozpościera się ze szczytu mauzoleum. Stamtąd dostrzegam między drzewami coś na kształt masztu. To nie pomylka – Gabriell sprowadził do ogrodu statek wojenny „Puglia”. Na terenie Vittoriale jest też statek podwodny, którym artysta płynął po jeziorze, samolot, którym latał podczas wojny, i teatr – jedno z ostatnich miejsc, gdzie grane są jego sztuki.

**Il Vittoriale degli Italiani**  
25083 Gardone Riviera  
Czynne / Open: 8.30–20.00,  
[www.vittoriale.it](http://www.vittoriale.it)



**LOVE AND MONEY >>** Gabriele had some powerful friends in the capital so a similar accident never happened to him. He also had too many debts to risk leaving his residence. The dictator knew his ex-friend liked to spend too much and often had to hide from his creditors. So as long as he stayed in Vittoriale Mussolini paid his debts and covered all his expenses. So Gabriele writes, arranges his residence, takes morphine and invites lovers to his house. Pictures of one of them – Eleonora Duse – can be found in almost every room. D'Annunzio vaunted to have more than 200 lovers, but she was his true love. Her sculpture stands in his office. Whenever he started working, he covered its head with a veil not to disturb him – even though they broke up long before.

Each room has its name – musical room, Leda, Apollo, Zambracco (where the office was). The poet also arranged a funeral room to display his body. He used to meditate in an open coffin in that room. Above the door to one of the rooms hangs something reminding an emblem depicting a hand. The hand is red. Gabriel used to say that entering this room he was losing his right hand and couldn't reply to his creditors' letters or sign any bills. Asked about the availability of his left hand which, after all, was still in its place, he used to say it was reserved for his friends. It was obviously improper to use it for bills!

**AMONG THE GREEN >>** The villa is surrounded by a huge park. From the top of a great mausoleum you can see the lake, ships and yachts swaying on the water, and the flagpole of warship "Puglia" which was brought to the Vittoriale garden. In the Vittoriale museum there is also a submarine which the artist used for cruises in the lake, a plane which d'Annunzio used during the war, and a theatre – one of the last places on earth still performing his plays.

# „Gejzery” w środku miasta

Agnieszka Łuczak

CITY OF SOURCES



**W Tomaszowie Mazowieckim, nieopodal centrum z wapiennych skał skrytych w lesie wybija krystalicznie czysta woda, która mieni się bajecznymi kolorami.**

**UKRYTE W LESIE** >> Rozlewisko otoczone lasem na pożór nie kryje w sobie nic ciekawego. Dopiero gdy się uważniej spojrzy, na dnie widać nieustannie podrzucany do góry piasek. Pod powierzchnią wody znajdują się bowiem trzy duże i kilka

fot. Piotr Modliński



mniejszych wywierzysk krasowych, z których pulsuje od kilku do kilkunastu gejzerów. Woda mienia się różnymi odcieniami, w zależności od pory roku i nasłonecznienia. Raz jest błękitna, raz szkarłatna innym razem zaś zielona.

Dzieje się tak, ponieważ wypływając na śnieżnobiały lej wywierzyska, pochłania promienie czerwone, a przepuszcza promienie niebieskie i zielone. Błękitno-zieloną barwę wzmacnia też zawarty w wodzie minerał glaukonit. Źródła są jednym z najpiękniejszych zjawisk przyrodniczych Niżu Polskiego.

**SPACERKIEM DO ŹRÓDŁA** >> Niebieskie Źródła od dawna są uznawane za cud natury, a ich piękno sławione w legendach i poezji. Wodzie ze źródeł przypisywano właściwości lecznicze. W latach międzywojennych czerpano źródlaną wodę do konnych beczkowozów, którymi ją dostarczano mieszkańców Tomaszowa Mazowieckiego.

W latach 30. ubiegłego wieku władze Tomaszowa podjęły próbę przekształcenia Niebieskich Źródeł w park turystyczno-przyrodniczy. Prace przerwały wybuch II wojny światowej. Zabiegi miłośników przyrody doprowadziły do utworzenia w 1961 r. na powierzchni 29 ha Rezerwatu Przyrody „Niebieskie Źródła”. W latach 1994-97 źródła przeszły „generalny remont”. Usunięto zalegającą na dnie kanałów, grubą warstwę namulów. Dzięki temu znów biją one z dawną mocą.

Rezerwat oprócz wyjątkowych w skali europejskiej wywierzysk krasowych chroni także ostoje dzikich ptaków oraz naturalnej roślinności.

Dojazd: do Tomaszowa Mazowieckiego – pociągiem lub autobusem. Z dworca PKP i PKS autobusami MZK nr 1, 10.

**How to get there:** to Tomaszów Mazowiecki – by train or bus. From the PKP or PKS station by bus nr 1 or 10.

[www.tomaszow-maz.eu](http://www.tomaszow-maz.eu)

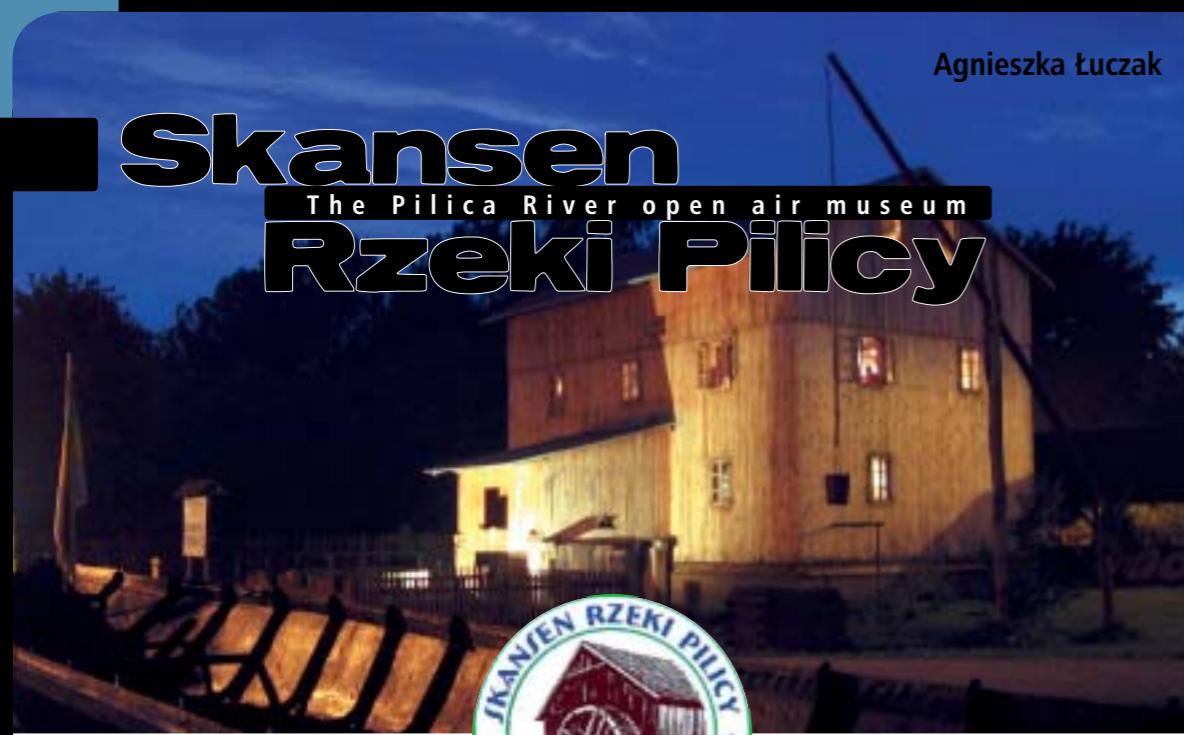


**Not far from the centre of Tomaszów Mazowiecki, you can see crystal pure water gushing out of limestones, sparkling with colours**

**DEEP IN THE FOREST** >> There seems to be nothing particularly interesting in the shallow pond hidden in the forest. But when you look closely, you can see the sand on the bottom of the pond being constantly tossed. Under the surface of the water there are three bigger springs and few smaller ones from which flows a number of “geysers.” The water assumes various colours depending on the season and the amount of sunlight: blue, scarlet, green. The reason for this is that flowing onto the white craters of the springs, the water absorbs red, but transmits blue and green. The green and blue colours are further strengthened by the mineral glauconite present in the water. These springs are one of the most breathtaking phenomena of Polish lowlands.

**A WALK TO THE SOURCE** >> The Blue Springs have been long considered a wonder of nature, and their beauty has been praised in legends and poetry. The water was believed to have medicinal properties.

Between WWI and WWII water was drawn from the springs and stored in wooden barrels, which were then distributed by carts among the inhabitants of Tomaszów Mazowiecki. In the 1930s the authorities of the city made an attempt to adapt the Blue Springs into a tourist and nature park. The project was stopped by the outbreak of WWII. In 1961 a group of nature lovers managed to incorporate the 29 ha of land to the “Blue Springs” Nature Reserve. The reserve is a home for many species of birds and plants.



Agnieszka Łuczak

## Pierwszy, i jak do tej pory jedyny, skansen w Polsce poświęcony rzece.

Zgromadzono tu najróżniejsze eksponaty - od carskiej... toalety, która służyła władcy i jego świcie podczas polowań w Puszczy Piłickiej w okolicach Spały, przez największą w kraju ekspozycję młyńskich kamieni, po wydobyte z rzeki samochody bojowe i broń z pierwszej i drugiej wojny światowej.

**DRUGIE ŻYCIE** >> Carski wychodek wraz z wiekiem nabrął również prestiżu. Ostatni tego typu obiekt, któryostał się w Polsce, służy teraz jako kasa biletowa i minigaleria. Jej ściany zdobią fotografie i inne pamiątki z lat carskiej świetności Spały. Mikołaj II Romanow, ostatni car, przyjeżdżał tu z dworem na wypoczynek i polowania.

Tuż za mostkiem stoi wodny młyn z 1925 r., który został przeniesiony do skansenu z oddalonej o 60 km miejscowości Kuźnica Żerchowska. Stał nad Luciążą, lewym dopływem Pilicy. Zromadzono w nim setki eksponatów, poczynając od makiet i modeli róż-

**The first and so far the only open air museum in Poland devoted entirely to a river.**

Various exhibits have been collected here – including tsar's... toilet, which served him and his retinue during hunting expeditions in Pilica Forest near Spała, and the biggest in Poland collection of mill stones, as well as military cars taken out from the river together with the weapons from World War I and II.

**ANOTHER LIFE** >> Tsar's "toy-toy" gained more prestige with age. The last such item preserved in Poland is used nowadays as a ticket booth and a mini-gallery. The walls are adorned with photographs and souvenirs from the times of tsarist splendour of Spała. The last tsar Nicholas II used to come here with the whole court to rest and to hunt.

Just behind a small bridge, there stands a water mill, brought to the open air museum from Kuźnica Żerechowska, 60 km away. It stood on Luciążą, a left tributary of Pilica. It was built in 1925 and dismantled in 1998. Works to rebuild it took two years. It now contains hundreds of exhibits including models of different types of mills and an... ice machine.

fot. archiwum Skansenu Rzeki Pilicy



nych typów młynów, na... maszynce do lodów kończąc. Tuż obok, pod wiązą, leżą młyńskie kamienie. To jedyne co pozostało z licznie działających w dorzeczu Pilicy młynów wodnych. Najstarsze mają ponad sto lat.

**NAD RZEKĄ** >> Setki eksponatów znajdują się również w innych obiektach na terenie skansenu oraz na jego podwórzu. Najcenniejszym zabytkiem techniki militarnej jest jedynie na świecie 18-tonowy opancerzony ciągnik artyleryjski Luftwaffe zwany potocznie „Lufcik” na podwoziu SdKfz 8. Wydobyty z rzeki ponad 50 lat po zakończeniu wojny, wyremontowany wciąż jeździ! W ruchu zobaczymy go podczas organizowanych na terenie skansenu rekonstrukcji historycznych (najbliższa 5.09).

– Skansen jest żywą placówką – zapewnia Andrzej Kobalczyk, dyrektor skansenu, historyk i dziennikarz. – Dlatego oprócz zbierania pamiątek nawiązujących do rzeki odbywają się tu rekonstrukcje historyczne: Księgi Pilicą spławiane (2.05), Noc Świętojańska (20.06), Zlot Kajakowy Retro (16 lipca) i rekonstrukcja historyczna Wrzesień 1939 - Bitwa Tomaszowska (5.09).

Warto przybyć do skansenu, by posłuchać niezwykłych opowieści znad zwykłej rzeki. Zobaczyć kolekcję bractwa wiosła, wystawy poświęcone bartnictwu lub wojennej sztuce okopowej. Skansen kryje wiele innych tajemnic. Co roku odwiedza go kilkadesiąt tysięcy osób.

### Skansen Rzeki Pilicy

ul. A.F. Modrzewskiego 9/11. Tomaszów Mazowiecki  
Wstęp: 4 zł, ulgowy 3 zł. Z przewodnikiem 20 zł.

Entry: 4 PLN, reduced ticket 3 PLN.

With a guide 20 PLN.

[www.skansenpilicy.pl](http://www.skansenpilicy.pl)



Just beside, under the shelter lie the mill stones. This is all which is left from numerous water mills of Pilica basin. The oldest ones are over 100 years old.

**ON THE RIVER** >> Hundreds of exhibits have also been collected in other objects of the museum and in the courtyard. The most precious relic of military technology is the world's only 18-ton Luftwaffe armoured artillery tractor, known as "Lufcik", having SdKfz 8 chassis. It was taken out from the river over 50 years after the war and renovated it is still working! We can see it riding during reconstructions of historical events organized in the open air museum (the nearest will be on September 6).

"This museum is a living place" Andrzej Kobalczyk, director of the open air museum, historian and a journalist, claims. "That is why, apart from collecting souvenirs connected with the river, we also have reconstructions of historical events: Books down Pilica River Floated (May 2), Saint John's Night (June 20), a rally of old-style kayaks (July 16) and historical reconstruction - September 1939 - Tomaszów Battle (September 5).

It is worth to come to this museum to listen to extraordinary stories of an ordinary river, see the collection of "oar sodality", exhibitions devoted to the forest beekeeping or military trench art. The museum hides many other secrets. Every year it is visited by several thousand people.



# Wystawa w półmroku

IN THE TWILIGHT

Agnieszka Łuczak



**Zabytkowym tkaninom, trzeba zapewnić odpowiednie warunki, by nie ulegały zniszczeniu. Przyciemnione światło i chłód podczas ich ekspozycji w muzeum przy okazji tworzą pełną tajemniczości oprawę.**

W maju w Muzeum im. Antoniego hr. Ostrowskiego w Tomaszowie Mazowieckim zobaczymy wystawę „Elegancja rzemiosła – rzemiosło elegancji”.

**EKSPOZYCJA >>** Pierwszy dział w całości jest poświęcony jedwabiom z francuskich i angielskich manufaktur. Dobór eksponatów pozwala na prześledzenie zmian w ich wzornictwie od początku XVIII w. aż po czasy Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Jedwab był wówczas podstawowym surowcem, z którego szyto ekskluzywne stroje. Na wystawie zaprezentowane zostaną tkaniny o wzorach utkanych ponad dwudziestoma różnymi odmianami kolorystyczno-fakturowych przed je-

fot. archiwum Urzędu Miasta w Tomaszowie Mazowieckim



**Delicate historic fabrics require conditions which won't do them any harm. But the dim light and coolness are also adding some mystery to the exhibition.**

This month the Antoni hr. Ostrowski Museum in Tomaszów Mazowiecki holds the exhibition “Elegance of craft – craft of elegance.”

**EXHIBITION >>** The first part of the exhibition is devoted to French and English silks. We will follow through changes in the fabric design since early 18th c. until the French Revolution. At that time silk was the basic fabric for making exclusive attires. On display are fabrics produced with the use of various kinds of silk yarn and different ornamenting techniques.

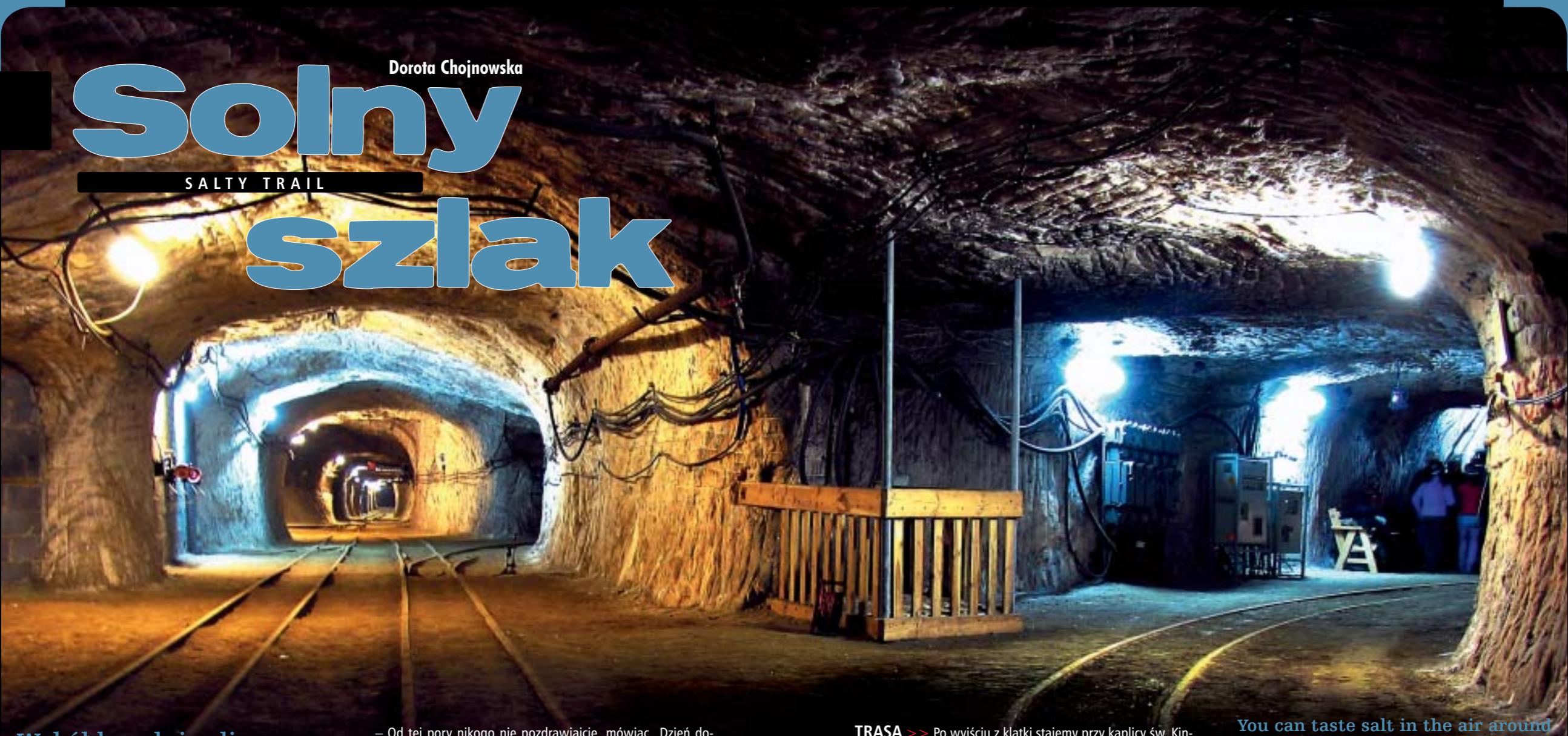


**FASHION IN THE PAST >>** In the second part you can see how women's dresses changed between the second half of the 19th c. and the 1920s. “Private collectors in Poland and abroad know many ways of finding new fabrics and dresses for their collections,” says Przemysław Faryś, curator of the exhibition. “One of the methods includes digging through cellars and attics of old houses.” One of the items presented on the exhibition is silk fabric produced between 1760-1770, which was found in the attic of an old manor house in Małopolsce.



**KOLEKCYJONERZY >>** Na polskim rynku sztuki rzemiosło artystyczne, a szczególnie tkaniny, są rzadkością. Przyczyniły się do tego dwa wojny światowe, które zdzieliły wiele kolekcji. – A nawet to, co mamy, jest bagatelizowane i niedoceniane. Jeśli już pojawiają się na aukcjach, wzbudzają niewielkie zainteresowanie - dodaje Faryś. – Wielka szkoda, że we współczesnej modzie nie możemy wskrzesić minionego wzornictwa. Wytwarzano je ręcznymi technikami, z wykorzystaniem zupełnie innych barwników niż obecnie, co będzie można zobaczyć na naszej wystawie.

**Muzeum w Tomaszowie Maz. im. Antoniego hr. Ostrowskiego**  
ul. P.O.W. 11/15, Tomaszów Mazowiecki, tel. 0 44 724 48 48  
**Czynne / Open:** Wt (Tue) - Nd (Sun) 10:00 - 15:45  
**Bilety / Tickets:** 3 zł, 2 zł (ulgowy), 6 zł (rodzinny)



# Solny szlak

**SALTY TRAIL**

Dorota Chojnowska

**Wokół kopalni soli w Kłodawie powietrze ma słony smak. Ale dopiero za chwilę, kiedy jak górnicy zjadę pod ziemię, poczuję prawdziwy smak kopalni.**

– Od tej pory nikogo nie pozdrawiajcie, mówiąc „Dzień dobry”, tylko „Szczęść Boże”. Jedziemy na wspólnym losie – mówi przewodnik na chwilę przed jazdem do kopalni. Zakładamy kaski i wchodzimy do klatki, czyli windy, którą transportuje się górników do pracy oraz wydobywa ich urobek, czyli sól. Podróż 600 m pod ziemię trwa 100 s.

**NA POCZĄTKU >>** Kopalnia Soli „Kłodawa” działa od 1956 r. Pierwsze korytarze drążone w soli magnezowo-potasowej mają ściany o fakturze skamieniałego drewna. Tej niejadalnej soli używano jako dodatku do nawozów. Po kilku latach górnicy dotarli do bogatych złóż soli jadalnej.

foto: archiwum: kopalnia Kłodawa

**TRASA >>** Po wyjściu z klatki stajemy przy kaplicy św. Kingi – patronki górników solnych. Stoją tu wyrzeźbione w soli figury świętej i Matki Boskiej. Za nimi tablica z nazwiskami górników, którzy zginęli w kopalni. – Praca w kopalni soli nie jest tak niebezpieczna jak w kopalniach węgla – tłumaczy przewodnik. – Nie unosi się tutaj pył węglowy, który w kontakcie z metanem eksploduje. Nie ma ruchów górotworu. Wszystkie wypadki spowodowało nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa. Niegdyś górnicy, zanim poszli do pracy, zdejmowali czapki i odmawiali tu modlitwę, prosząc o szczęśliwy powrót z szachty i za poległych kolegów. Tak było do początku lat 90. Wtedy zapadła decyzja o zakończeniu eksploracji.

**You can taste salt in the air around the mine in Kłodawa. I am about to go 600 metres down under the ground to get a feeling of what it's like to be a miner.**

“From now on, greet everyone saying ‘God bless you’. Down here, we all depend on Him,” says the guide just before we go down. We put on the safety helmets and get into the ‘cage’ – a lift which takes miners down and up and helps them transport salt. The trip 600 m down takes 100 seconds.



**THE BEGINNING** >> The Kłodawa salt mine was opened in 1956. The first tunnels were cut through magnesium and potassium salt. The walls of these tunnels have an interesting texture – as if they were covered with fossilized, sparkling wood. This inedible salt was used as a fertilizer additive. After a few years miners eventually reached huge resources of edible salt.

**THE TRAIL** >> We leave the 'cage' and stop by a modest chapel of St. Kinga, the patron of salt miners. We watch the salt figures of the patron and Mother Mary. Behind them we can see a commemorative plaque with the names of those who died in the mine. "Working in a salt mine is not as dangerous as working in a coal mine," says the guide. "There is no coal dust hanging in the air which causes explosion in contact with methane. There are no ground movements. All the accidents down in the mine came as a result of disobeying the safety rules."

Before they went down, miners used to say a prayer for their late friends and asked to come back up safely. In early 1990s the decision was made to move the extraction 150 m below, and the original tunnels were transformed into a tourist trail. We pass a deep shaft connecting our level with the current extraction level. We lean forward a little – I can smell salt, soil and fumes in the warm air.



fot. archiwum. Kopalnia w Kłodawie



**THE UNDERGROUND RHYTHM** >> Three times a day at 6 a.m., 2 p.m., 10 p.m. explosive charges are detonated at the mine face. The echo of the explosion can be heard in the whole town. Thus all the inhabitants, whether they work in the mine or not, live a bit of its life. We reach the wall which closes the tunnel – this is the face. The wall has been drilled with special wholes and is ready to detonate. "Salt mine's greatest enemy is not methane but water, and you can see water trickling here," explains the guide. He knows the mine like his own pocket. For many years he worked here as a miner. Extraction in this tunnel was stopped because the risk is too big. The salt seam is surrounded by a waterproof mixture of limestone and loam. Breaking into this layer could be disastrous, like in Wapno, where in 1977 the salt mine was flooded and the ground fell in.

**MYSTERIES** >> Miners started driving another tunnel: explosion, collecting the salt, supplying electricity and rails to the new tunnel – that's how it works. The air, pumped through the shafts, flows through the tunnels like water. Each of the tunnels is divided into shorter stretches with metal doors. Standing in front of them you can hear a whistling sound of the air trying to



atacji na tym poziomie i otwarciu trasy turystycznej. Górnicy zeszli wydobywać sól z pokładów zalegających 150 m niżej. Przechodzimy obok głębokiego szybu łączącego nasz poziom z poziomem, na którym wciąż trwają prace. Nachylamy się. Przeciąg rozwiewa włosy, czuję ciepło, sól, ziemię i spaliny – tak pachnie kopalnia...

**PODZIEMNY PULS** >> Codziennie o godzinie 6, 14 oraz 22 detonowane są ładunki na górnictwym przodku. Echo eksplozji niesie się po całym mieście. Szczególnie w domach, które wznośszą się nad kopalnianymi korytarzami. W ten sposób każdy, czy pracuje w kopalni, czy nie, żyje częstką jej życia. Stajemy przy ścianie kończącej korytarz. Tak właśnie wygląda przodek. Ściana z powywiercanyimi w specjalny sposób dziurami gotowa jest do wysadzenia w powietrze. Jednak ładunki wybuchowe nigdy nie zostaną tu założone. – Największym wrogiem kopalni soli jest woda, a ta zaczęła się tutaj sączyć – tłumaczy przewodnik. Kopalnię zna od podszewki. Przez kilkanaście lat pracował tu jako górnik. Pamięta, jak eksperci z najwyższego nadzoru górniczego zamontowali specjalną rurę, przez którą pobrali tą wodę do eksperczy i zlepili pęknięcia betonem z ciekłym szkłem. Maszyny w tym korytarzu już dalej się nie posuwały. Zbyt duże ryzyko. Pokłady solne otoczone są bowiem wapienną-iłową otuliną, która nie przepuszcza wody. Jej naruszenie może zakończyć się katastrofą, czyli zalaniem kopalni i zapadaniem się ziemi na powierzchni.

**TAJEMNICE** >> Górnicy poszli drążyć inny korytarz. Eksplozja, wybieranie uroku, doprowadzenie prądu i szyn kolejowych do nowego korytarza. W takiej kolejności odbywała się praca. Korytarzami zaczynało płynąć też powietrze, niczym woda, pompowane przez dwa szyby. Na dłuższych odcinkach tego strumienia ustawiiono tamy, czyli metalowe drzwi. Stoję przed jedną z nich.



gniazda soli w kolorach tęczy. Przyjeżdżają po nie artyści z całej Polski. Być może w przyszłości turyści również będą mogli tam wchodzić. Na razie stopniowo udostępniana zwiedzającym jest KSR 24. Niedługo powstanie sala sportowa i sala koncertowa. Już odbyło się kilka koncertów. Jeden z nich w 2007 r. wpisano do Księgi rekordów Guinnessa jako koncert na największej głębokości. Do kopalni zgłoszą się kolejni artyści, którzy chcieliby tu wystąpić. Nic dziwnego – akustyka jest wspaniała. W jednej z nisz powstanie kaplicy poświęconej Janowi Pawłowi II.

**PODZIEMNY LABIRYNT >>** Pod Kłodawą i jej okolicami ciągnie się blisko 400 km solnych korytarzy. Wzdłuż korytarzy prowadzono tory, tak by górnicy wszędzie mogli dojechać wagonikami. Wciąż można zobaczyć zajezdnię kolejową. Wyjeżdżamy na powierzchnię ostatnim transportem turystycznym. Za chwilę turyści ustąpią miejsca górnikom wracającym po szzychcie. Na górze przy wyjściu widzę wagoniki po brzegi wypełnione białą niczym śnieg solą. Część tej soli trafi na nasze stoły, część na drogi w zimie. Co piękniejsze kawałki staną się wkrótce solnymi lampami i rzeźbami. Kupimy je w sklepie z pamiątkami przy kopalni Kłodawa oraz... w Bochni i Wieliczce.

**Dojazd:** pociągiem lub autokarem.

**Adres:** al. 1000-lecia 2, Kłodawa, tel. 0 63 273 33 04,

**Zjazdy do Kopalni:** 8.00–10.30 oraz o 14.30 (tylko w dni pracujące).

**Bilety:** 24 zł i 12 zł (uczniovie, dzieci)

**Nocleg:** Hotel Dom Górnika (50 zł za os.), tel. 0 63 273 35 54,

**Getting there:** by train or coach

**Address:** 2 1000-lecia Av., Kłodawa, tel. 0 63 273 33 04,

**Entrance:** 8.00–10.30 a.m. and 2.30 p.m. (working days only).

**Tickets:** 24 PLN and 12 PLN (children and students).

**Entrance:** 8.00–10.30 a.m. and 2.30 p.m. (working days only).

**Accommodation:** Dom Górnika Hotel (50 zł za os.), tel. 0 63 273 35 54, [www.sol-klodawa.com.pl](http://www.sol-klodawa.com.pl)



force through them. When we open the door – the sound disappears. "Air is a precious thing in a mine, you need to save it. Thanks to these doors we can direct the air so that it does not unnecessarily go into empty tunnels," says the guide.

**UNDERGROUND GALLERY >>** As we descend, the tunnels become brighter, to eventually take on pink colour. The seams of pink salt in Kłodawa are one of the largest in Europe. As every decent mine Kłodawa also has its ghost, Skarbek. You can see its figure standing by one of the walls. They say by kissing the salt figure you can make your dream come true. You are supposed to kiss it on the mouth, but the problem is it has been "kissed out" by hundreds of tourists. There are also other figures carved by miners in the pink salt.

At some point the tunnel becomes blue because of a special lighting. "We want the tourists to see what it's like in the tunnels with blue salt, which haven't been open for visiting yet," says the guide. But salt in the Kłodawa mine can assume more colours than white, blue and pink.

**PLENTY OF COLOURS >>** On entering the huge salt cave KSR 24, which is 25 m long, 30 m high and 25 m wide, you can see two stained-glass-like pieces made of salt. There are green leaves, and purple, orange, blue and red flowers. The guide tells us the story of one of the neighbouring caves, where there are nests of salt in all the colours of the rainbow. Artists from all over Poland come here to buy this colourful salt. Maybe tourists will also be able to visit the 'colourful' cave in the future. The mine is also going to have a sports hall and a concert hall. In fact, there was a concert here in 2007. It was listed in the Guinness Book of Records as a concert which took place at the largest depth. Apart from that, one of the niches will be transformed into a chapel dedicated to John Paul II.

**LABYRINTH DEEP DOWN >>** There is a nest of nearly 400 km of salt tunnels under Kłodawa. They are connected via a network of rails, so that miners were able to get everywhere by wagons. We get back to the surface with the last tourist transport. Next to the exit I can see wagons filled up with snow-white salt. The more beautiful pieces will be used as material for lamps or sculptures, which you can buy in the Kłodawa gift shop and... Wieliczka and Bochnia salt mines.

tekst promocyjny

# Jazda do boju!

ATTACK!





Obchody Dni Grunwaldu / The Grunwald Days celebration

## Rycerze są wśród nas! Szczególnie na polach Grunwaldu podczas największej w Polsce inscenacji historycznej.

Bitwa odbędzie się 18 lipca. Wówczas na polach Grunwaldu stanie naprzeciw siebie ok. 1500 zbrojnych z Polski, Szkocji, Czech, Włoch, Niemiec, Białorusi i Litwy. Szczęk oręża, stali, rżenie koni, wystrzały z muszketów oddadzą klimat średniowiecznej bitwy, którą w 1410 r. stoczyły tu polskie wojska pod wodzą króla Władysława Jagiełły z rycerzami zakonu krzyżackiego pod dowództwem Wielkiego Mistrza Ulricha von Jungingen. Na tym nie koniec średniowiecznych klimatów. Na grunwaldzkich polach od 17 do 19 lipca podczas Dni Grunwaldu wyróżnie obóz rzemieślników, gdzie kupimy m.in. miecze, zbroje, łuki, ceramikę, biżuterię i stroje z epoki... Na szczeście obowiązywać będzie waluta współczesna. W tłumie, między kramami nie raz natknijemy się na kuglarzy i pojedynkujących się rycerzy. Będzie można wziąć udział w grach oraz zabawach rycerskich. Po zakończeniu nie rozjeżdżajmy się do domów. Poświęćmy kilka dni na zwiedzenie okolicy, bo warto!



Inscenacja bitwy pod Grunwaldem / Grunwald battle historic staging

fot.: archiwum U.M. Województwa Warmińsko-Mazurskiego



**The knights are among us!  
Especially in the fields  
of Grunwald during  
the biggest historic  
staging in Poland.**

The battle will take place on 18 July. On this day, in the fields of Grunwald, there will stand against each other 1500 armoured men from Poland, Scotland, the Czech Republic, Italy, Germany, Belarus and Lithuania.

The mood of the medieval battle fought here in 1410 by the Polish army commanded by King Vladislao Jagiello with Teutonic Knights led by their great master Ulrich von Jungingen will be recreated with the clash of arms and steel, neighing of horses and firing from muskets. But there is more of medieval aura. Between 17th and 19th July, in the fields of Grunwald, there will



Kościół w Kraplewie koło Ostródy / Church in Kraplewo near Ostróda



Źródła Łyny / Łyna sources

**PRZYRODA** >> Miłośnicy leśnych wędrówek powinni wybrać się do Parku Krajobrazowego Wzgórz Dylewskich, wśród jego morenowych wzgórz. Tutaj znajduje się najwyższe wzniesienie Pojezierza Mazurskiego – Góra Dylewska (312 m n.p.m.). W okolicach wsi Łyna i Orłowo rozpoczyna się Rezerwat Przyrody Źródła Rzeki Łyny. Droga do źródeł prowadzi leśnymi duktami, pomostami wśród malowniczych krajobrazów. W ten sposób docieramy do podnóża moreny czołowej, po której kaskadami spływa woda rzeki Łyny.

**ZABYTKI** >> W Olsztynku zobaczymy jeden z największych w Polsce skansenów. Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny powstał w 1909 r. Na 39 ha powierzchni zgromadzono oryginalne i zrekonstruowane budynki z Warmii, Mazur, Powiśla i Pruskiej Litwy.

W Nowym Mieście Lubawskim trzeba zwiedzić kościół farny pw. św. Tomasza Apostoła. Najstarsza część prezbiterium kościoła powstała prawdopodobnie około 1330 r.

W Lidzbarku Welskim znajduje się najstarsze w Polsce muzeum poświęcone straży pożarnej. W Warmińsko-Mazurskim Muzeum Pożarnictwa zobaczymy sprzęt strażacki z XIX i początków XX w.

### Adresy / Adressen

**Muzeum Budownictwa Ludowego**, ul. Sportowa 21, Olsztynek

[www.muzeumolsztynek.com.pl](http://www.muzeumolsztynek.com.pl)

**Park Krajobrazowy Wzgórz Dylewskich**, [www.parkiwim.samorzady.pl](http://www.parkiwim.samorzady.pl)

**Muzeum Pożarnictwa**, ul. Nowy Rynek 15, Lidzbark Welski

**Informacja Turystyczna / Tourist Information**

Olsztyn - ul. Rynek 1, [www.olsztynek.pl](http://www.olsztynek.pl)

Lidzbark Welski - ul. Dworcowa 2, [www.lidzbark.pl](http://www.lidzbark.pl)

Nowe Miasto Lubawskie - ul. Rynek, [www.nowemiestolub.pl](http://www.nowemiestolub.pl)



stand the artisans' camp, where we will be able to buy swords, bows, ceramics, jewelry and attires from that epoch. Fortunately with modern currency. In the crowd between the stalls we will often come across jugglers and dueling knights. We will be able to participate in games and competitions of the knights. After finishing, let's not go home along with the knights. Let's devote a few days to see the vicinity, because it's worth!

**NATURE** >> Amateurs of forest trekking should go to Dylewo Hills Landscape Park, among its moraine hills. Here is the highest place of Masurian Lake District – Dylewska Mountain (312 m above sea level). Near villages Łyna and Orłowo begins Sources of the Łyna River Nature Reserve. A trail to these sources leads through forest ducts and piers among picturesque landscapes. This way we reach to the foot of the terminal moraine, from which the waters of Łyna fall in cascades.

**MONUMENTS** >> In Olsztyn we can see one of the biggest open air museums in Poland. Folk Building Museum – Ethnographic Park, because that is its full name, was created in 1909. On 39 hectares original and reconstructed buildings of Warmia, Masuria, Powiśle and Prussian Lithuania have been collected.

In Nowe Miasto Lubawskie one must see Saint Thomas the Apostle Basilica. The oldest part of the church's presbytery was probably built around 1330.

In Lidzbark Welski there is the oldest in Poland museum of fire brigades. In the Warmia and Masuria Fire Fighting Museum we can see fire equipment from the 19th and the beginning of the 20th centuries.

tekst promocyjny

# Regaty w Olsztynie

**OLSZTYN REGATTA**



Święty Jakub jest patronem Olsztyna, katedry olsztyńskiej, a o jego symbol – muszlę walczyć będą uczestnicy Regat Branży Turystycznej w ramach Międzynarodowych Żeglarskich Mistrzostw Polski.



Na jeziorze Ukiel 30 i 31 maja na starcie ustawią się załogi, utworzone z przedstawicielami branży turystycznej z Polski i z miast partnerskich Olsztyna. Organizatorzy spodziewają się mocnych obsad z Chateauroux (Francja), Rovaniemi (Finlandia), Gelsenkirchen i Offenburga (Niemcy), Kaliningradu (Rosja), Łucka (Ukraina) oraz Halmstadu (Szwecja). Pierwszego dnia rozegrane zostaną biegi na krótkim i średnim, a w niedzielę na długim dystansie.

**KULTURALNIE >>** Wbrew pozorom nie jest to impreza jedynie dla uczestników regat. Przygotowano również wiele atrakcji dla turystów i mieszkańców miasta. Na olsztyńskiej plaży miejskiej zobaczymy pokazy ratownictwa wodnego. Tam też stanie wielka profesjonalna scena. W sobotę, podczas Przeglądu Piosenki Żeglarskiej zaprezentują się cztery olsztyńskie zespoły szantowe. Nie można przegapić wieczornego koncertu, na którym wystąpi gwiazda tegorocznych regat – grupa Smokie. Ciekawe, czy zgromadzi większą publiczność niż Boney M. rok temu. Wówczas bawiło się ponad osiem tysięcy osób! Po koncercie niebo rozświetlą kolorowe fajerwerki.

**NAGRODY >>** W niedzielę po południu na scenie pojawią się zwycięzcy regat. Zanim jednak zostaną wręczone trofea – Muszla św. Jakuba i Puchar Polskiej Izby Turystyki, na scenie zagra koncert najlepszy zespół Przeglądu Piosenki Żeglarskiej. Choć muszla jest tylko jedna, na pocieszenie można się udać na spacer olsztyńskim szlakiem św. Jakuba, który oznaczony jest kamiennymi muszlami. Trasa rozpoczyna się od katedry, po drodze miją najciekawsze zabytki miasta i doprowadza do katedry św. Jakuba w... Toruniu.

**Organizatorzy:** Urząd Miasta Olsztyn, Polska Izba Turystyki, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie, Warmińsko-Mazurski Okręg Polskiego Związku Żeglarskiego.

**Organizers:** Olsztyn City Council, Polish Chamber of Tourism, Center of Sport and Recreation in Olsztyn, Polish Yachting Association



Saint James is the patron of Olsztyn and Olsztyn cathedral, and for his symbol, that is a shell, there will be a competition between the participants of the Tourist Business Regatta as part of the international sailing championship of Poland.

On Lake Ukiel on May 30 and 31, teams composed of the representatives of the tourist business from Poland and Olsztyn's partner towns will prepare for start. The organizers expect strong teams from Chateauroux (France), Rovaniemi (Finland), Gelsenkirchen and Offenburg (Germany), Kaliningrad (Russia), Lutsk (Ukraine) and Halmstad (Sweden). On the first day there will be the short and average distance run, and on Sunday a long distance run.

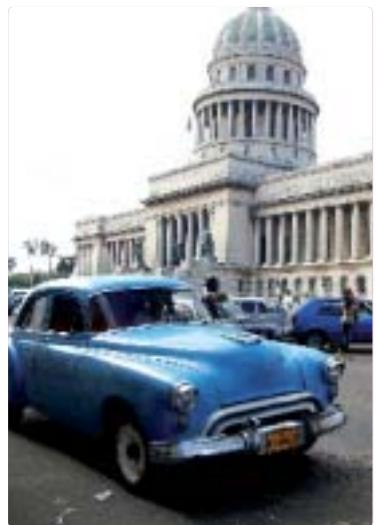
**CULTURALLY >>** It is not, as it may seem, an event only for the participants of regatta. Many attractions await also tourists and people of Olsztyn. On Olsztyn's city beach we will see the presentation of water rescuing. On the beach a giant, professional stage will be built as well. On Saturday, as part of the Sailing Song Review, four sea shanty bands from Olsztyn will perform. You cannot miss the concert which is being prepared for the evening. The star of this year's regatta will be the group Smokie. Will they have bigger audience than Boney M. last year? Their concert drew over 8 thousand people! After the show the sky will be lit up by colorful fireworks.

**PRIZES >>** On Sunday afternoon the winners of regatta will come on stage. But before the trophies - Saint James' Shell and the Cup of the Polish Chamber of Tourism - will be awarded, the best group of the Sailing Song Review will give a concert on stage. Though there is only one shell, as a consolation one can go for a stroll down the Olsztyn trail of Saint James, marked with stone shells. It starts at the cathedral, passes by the most interesting monuments of the city and leads to Saint James' cathedral in... Toruń.



# Nie tylko Europa

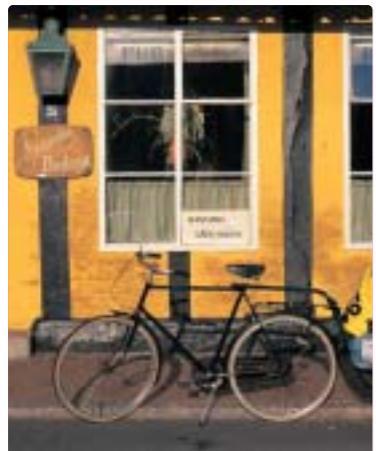
NOT ONLY EUROPE



## Cygaro i rum...

To właśnie Kubie swoje serce oddał Ernest Hemingway. Na wyspie spędził wiele lat swojego życia. Dziś w hotelu Ambos Mundos w Hawanie można zobaczyć jego pokój, w którym nie zmieniło się nic od czasu jego samobójczej śmierci. Płasując w rytmach rumby i popijając Havana Club w jednym z barów, możemy oczami wyobraźni zobaczyć starego rybaka Santiago zmagającego się z marlinem gdzieś w morzu. Kuba jest jednym z największych eksporterów cygar na świecie. Słynne cygaro Cohiba można tu kupić u tutejszych handlarzy o połowę taniej niż w Polsce.

[www.kiribaticlub.pl](http://www.kiribaticlub.pl), tel. 0 61 867 90 00



## W kolorach tęczy...

Tuż po zawinięciu do portu Nexø naszą uwagę zwraca nieskończona liczba kolorowych domków oraz korowody pędzących cyklistów. 90 km na północny zachód od polskiego brzegu leży wyspa Bornholm. Można się tu poczuć lepiej niż w domu. Kilometry tras rowerowych, wędrówki w lesie Almindingen, połowy śledzia i dorsza, odwiedziny w NatureBornholm, centrum edukacji przyrodniczej – to wciąż! Dania jest naprawdę ... „o rzut beretem”!

[www.bornpol.dk](http://www.bornpol.dk), + 45 29 41 62 30

Aldona Korzeniowska

## Cigars and rum...

Cuba won Ernest Hemingway's heart. The writer spent on the island many years of his life. Today, you can visit his room in the Ambos Mundos hotel in Havana, where little has changed since Hemingway's suicidal death. Swinging to the rhythm of rumba and sipping famous Havana Club in one of the bars – your imagination can almost bring to life old fisherman Santiago struggling with a marlin out there in the sea. Cuba is also one of the world's larger cigar exporters, and homeland of famous Cohiba, which costs here half its Polish price.



## Miasto utkane złotą nicią...

Jest takie miejsce, gdzie hotelowe posadzki są wysadzane szlachetnymi kamieniami, a poręcze i balustrady zrobione ze szczerego złota. Zdobienia mienią się kolorami tęczy, a łóżka pokryte są jedwabną pościelą. W Dubaju hotele, kluby, salony spa rosną jak grzyby po deszczu. Jest tu nawet stok narciarski, umieszczony w ogromnej hali. Na wyprawę do tej krainy niczym z baśni tysiąca i jednej nocy zaberze nas Logos Tour.

[www.logostour.pl](http://www.logostour.pl), 0 22 397 52 00



## W cieniu La Scali...

Mediolan słynie z ekskluzywnych butików najlepszych na świecie projektantów. Jednak Milano warto odwiedzić nie tylko z powodu Dolce & Gabbany i Gucciego. Trzeba zobaczyć kościół Santa Maria delle Grazie ze słynnymi malowidłami Leonarda da Vinci, największą na świecie katedrę gotycką Duomo, renesansowy zamek Sforzów oraz Teatro alla Scala. Gratka dla fanów piłki nożnej jest oczywiście piękny stadion San Siro. Nowe połączenie Warszawa – Mediolan tylko z Alitalią

[www.alitalia.com](http://www.alitalia.com), 0 22 556 68 66



## Na bursztynowych falach...

Każdy z krajów otaczających Morze Bałtyckie smakuje zupełnie inaczej. Podróż po duńskich wyspach to wspaniały wakacyjny aperitif. W tężniącym życiu za dnia i w nocy Kopenhadze można napić się zimnego Carlsberga prosto z browarni. Na wyspie Møn można wybrać się na wyprawę rowerem po szlaku prowadzącemu skrajem 120 m. klifów. Z kolei na Christiansø, archipelagu niewielkich wysepek, znajdziemy ciszę i spokój.

[www.rejsymorskie.pl](http://www.rejsymorskie.pl), 0 18 262 30 54

## Golden city...

There is a place where hotels have floors set with precious stones, and the railings are gold. Ornaments sparkle with all the colours of the rainbow, and bed coverings are silk. Tourism is expanding so rapidly in Dubai that you can see new hotels, clubs, SPA centres, or even indoor ski slope springs up like mushrooms. You can feel the one thousand and one nights' atmosphere of this city with Logos Tours.

## In the shade of La Scala...

Milan is famous worldwide for the boutiques by the best fashion designers. But the city has more to offer than Dolce&Gabbana or Gucci. You cannot miss the Santa Maria delle Grazie church which is famous for a mural by Leonardo da Vinci, the world's largest Gothic cathedral Duomo, Renaissance Castello Sforzesco, and Teatro della Scala. A real treat for football fans is of course the beautiful San Siro stadium. New connection from Warsaw to Milan with Alitalia.

## Amber waves...

Each of the countries surrounding the Baltic Sea has a different flavour. A visit on the Danish islands is like a perfect summer aperitif. In Copenhagen you can taste fresh Carlsberg straight from the brewery. On the Møn island you can cycle along a path leading through 120-metre-high cliffs, while Christiansø, an archipelago of small islands, offers perfect quietness.

# wulkan Volcano on Java na Jawie

Monika Barzyc



Z krateru na szczycie  
czynnego wulkanu Bromo  
unoszą się obłoki dymu.  
Najślynniejsza góra Jawy  
jest na wyciągnięcie ręki!

fol. M. Barzyc

Do Cemoro Lawang miejscowości położonej w bezpośrednim sąsiedztwie Parku Narodowego Góry Bromo dojeżdżamy w nocy po ponad czterogodzinnej podróży z lotniska Juanda w Surabaya. Nie wierzcie przewodnikom!! Podróż dwugodzinna byłaby możliwa, gdyby droga nie była tak przemyślnie pozawijana w serpentyny i gdybyście byli jedynymi użytkownikami tej trasy.

**POBUDKA >>** O 3.30 rano na parkingu czekają już dżipy, które zawiozą nas na szczyt. Za chwilę wjeżdżamy w las liściasty, przypominający trochę polskie Bieszczady. Droga wiję się ku górze, żeby za chwilę, opadając, odsłonić niesamowite wulkaniczne krajobrazy – przedsmak tego, co zobaczymy na szczycie. W rozpraszającej się powoli nocy blednący księżyce oświetla majestatyczne łańcuchy górskie okalające dolinę. W powietrzu czuć zapach który przypomina spaloną kawę. To znak większej aktywności wulkanu.

Docieramy wreszcie na taras widokowy przy wejściu do Parku Narodowego Tengger – Semeru. Tam wraz z turystami z całego świata czekamy na spektakl przygotowany przez Stwórcę. Po lewej stronie tarasu szare, bezchmurne niebo zaczyna mieńić się wszystkimi odcienniami czerwieni, pomarańczy i błękitu. Promienie, początkowo delikatne i ledwo zauważalne, powoli

We reach Cemoro Lawang, a town located in the direct vicinity of Bromo Mountain National Park, at night, after more than a four-hour drive from the Juanda Airport in Surabaya. Don't believe the guidebooks! A two-hour ride would have been possible only if the road hadn't been so cleverly wound in serpentine and if you had been the only users of this route.

**A WAKE-UP >>** At 3:30 in the morning the jeeps which will take us to the peak are already waiting in the car park. Then we enter a deciduous forest resembling a little our Polish Bieszczady. The road winds up and after a moment it drops down revealing to us amazing volcano landscapes – the first taste of what we will see at the top. In a slowly dispersing night, the fading moon shines on majestic mountain ranges encircling the valley. We can smell in the air a fragrance similar to burnt coffee. That's a sign of an increased activity of a volcano. Finally, we reach a viewing terrace next to the entry to Tengger–Semeru National Park. There, along with tourists from all over the world we await a spectacle prepared by the Creator. On the left side of the terrace a cloudless sky starts to glitter with all the hues of red, orange and blue. The rays, at first delicate and hardly visible, slowly shine on the mountain tops in

From the crater of an active Bromo volcano rise clouds of smoke. The most famous mountain of Java is at a hand's reach!



W drodze na Bromo / On the way to Mt. Bromo

rozświetlają górskie szczyty w środkowej i prawej stronie tarasu. Wszystko trwa nie dłużej niż 15 min. Dopiero teraz naszym oczom ukazuje się marsjański krajobraz doliny pokrytej morzem czarnego wulkanicznego pyłu. Podziwiamy surowość niczym nieporośniętej czapy krateru Bromo i górującego nad nią szczytu innego aktywnego wulkanu – Semeru.

**INDONEZYJSKIE RUMAKI** >> W połowie drogi między tarasem widokowym a kraterem przesiadamy się na kuce. Właściciel zwierząt daje mi w rękę lejce i mówi „Aman”, co znaczy, że jest bezpiecznie.

Wsiadam nieufnie, ale po chwili o wszystkim zapominam i podziwiam przepiękną, spokojną prerię. Podczas 15-minutowej przejażdżki mijamy świątynię hinduistyczną. Pamiątka po czasach sprzed najazdu muzułmanów, kiedy hinduizm był oficjalną religią wyznawaną na wyspie.

**KWIATY DLA WULKANU** >> Dojeżdżamy do podnóża krateru, jeszcze tylko 245 schodków i możemy zatrzymać się w paszcze lwa. Wieje dziś silny wiatr, który przy zmianie kierunku przynosi odurzający zapach siarki. Wokół aż biało od oparów. Cała powierzchnia krateru pokryta jest żółtawym nalotem.

Na szczycie spotykam chłopca sprzedającego bukiety zasuszonych kwiatów. - Po co te kwiaty? – pytam. W odpowiedzi słyszę

the middle and on the right side of the terrace. It all lasts no longer than 15 minutes. Only now are we able to see a Martian landscape of the valley covered by the sea of black, volcanic dust. We admire ruggedness of a bare cover of Bromo crater and dominating it peak of another active volcano – Semeru.

**INDONESIAN STEEDS** >> Half way between the terrace and the crater we take ponies. The animals' owner puts reins in my hand and says "aman", which means that it is safe. I mount the horse warily, but after a moment I forget about everything and admire a beautiful and peaceful prairie. During our 15-minute ride we pass by a Hindu temple. It is a reminder of the times prior to the invasion of Muslims, when Hinduism was the official religion of the island.

**FLOWERS FOR THE VOLCANO** >> We arrive at the foot of the crater. 245 steps more and we can have a look into the "lion's mouth". Today there is a strong wind which, when changing direction, brings an intoxicating smell of sulphur. Around us it is almost white due to vapour. The whole surface of the crater is covered with a yellowish coating.

At the peak I meet a boy selling bouquets of dried flowers. I ask him what they are for. As an answer I hear the familiar word sembayang "to pray" and from his gestures I conclude that the

## JEDYNA INDONEZYJSKA RESTAURACJA W POLSCE

Warszawa, ul. Jasna 22  
(róg ul. Świętokrzyskiej)  
tel/fax: 022 828 67 71  
tel.kom: 0 502 907 002  
[www.galeriabali.pl](http://www.galeriabali.pl)  
[info@galeriabali.pl](mailto:info@galeriabali.pl)

- Wyśmienite jedzenie\*\*\*\*
- Sala VIP
- Codziennie świeże tropikalne owoce morza
- Otwarte 7 dni w tygodniu, od 12 - 24 lub do ostatniego gościa

## GALERIA BALI & BUDDHA CLUB

RESTAURANT & MUSIC LONGUE & CLUB & ART GALLERY



znanie słowo „sembayang” – modlić się – i z gestów wnioskuje, że kwiaty są na przebłaganie Bromo. Dla miejscowych góra jest święta, a jej duch ze względu na swą niszczycielską siłę ma wielką moc. Przychodzą tu więc, aby modlić się o szczęście, panny – o dobrego męża, mężatki – o zdrowe dzieci, starsi – o pogodne życie. Ja też wrzucam swój bukiet. A życzenie? Nie powiem, bo się nie spełni!

Wędrujemy wzdłuż kaldery. Krater złowrogo zieje siarczanym dymem. Czuje, jakby to była cisza przed burzą. Mam tylko nadzieję, że kwiaty, które codziennie spadają w jego czeluscie, powstrzymają niszczycielską moc Bromo...

flowers are for propitiation of Bromo. For the local people this mountain is sacred and its spirit, owing to its disastrous strength, has great power. So they come here to pray for happiness, young maids – for a good husband, married women – for the health of their children, older people – for a peaceful life. I also throw in my bouquet. And the wish? I won't say, because it will not come true!

We walk along caldera. The crater ominously belches with a sulphur smoke. I feel like it was lull before the storm. I just hope that the flowers, which every day fall into its abyss, will be able to stop the devastating power of Bromo...

**Dojazd:** jeep z Cemoro Lawang (ok. 45 dolarów)

**Sezon:** od kwietnia - październik

**Getting there:** by jeep from Cemoro Lawang (45 USD)

**Best time to visit:** April - October

[www.my-indonesia.info](http://www.my-indonesia.info)



foto: Monika Baroń

### Hotel – Restauracja „Magnolia” \*\*\*

26-052 Sitkówka-Nowiny, Zgórsko 90A k/Kielc

tel. (041) 345-98-06, tel./fax (041) 366-79-12

[www.hotelmagnolia.pl](http://www.hotelmagnolia.pl), e-mail: [recepca@hotelmagnolia.pl](mailto:recepca@hotelmagnolia.pl)



Atrakcyjna lokalizacja hotelu gwarantuje łatwe dotarcie do Centrum Targowego i śródmieścia, a także do innych miejsc, które warto zobaczyć. Serdecznie zapraszamy Państwa do skorzystania z naszego Hotelu i Restauracji.

**The convenient location of the hotel**

**grants easy access to the Fair Centre,  
city centre and other places worth-seeing.**

**You are welcomed in our Hotel  
and restaurant.**



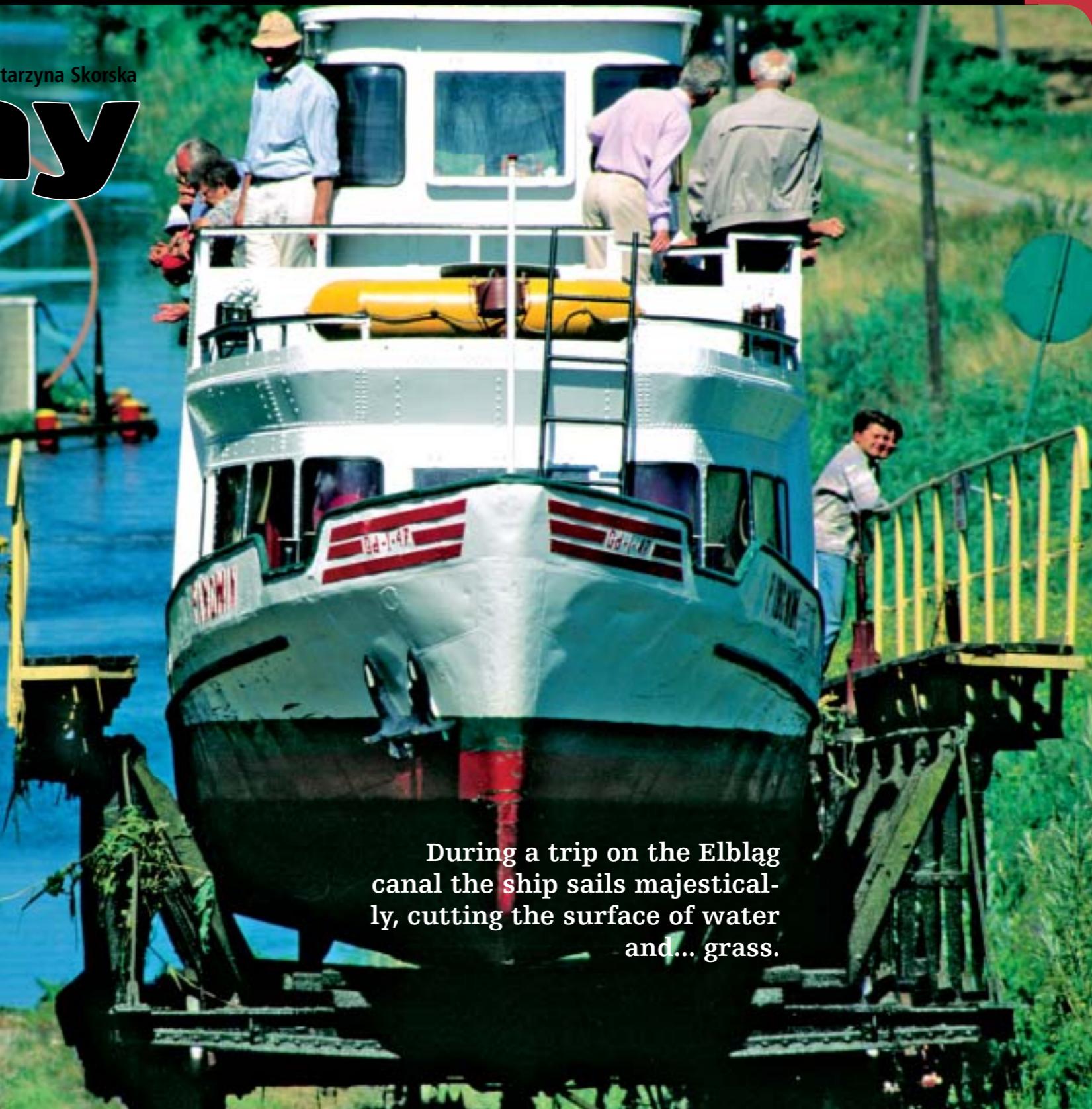
# Jedyny taki

ONE AND ONLY

Katarzyna Skorska

Podczas wycieczki po Kanale Elbląskim statek majestatycznie sunie na przemian to po wodzie, to znów po... trawie.

During a trip on the Elbląg canal the ship sails majestically, cutting the surface of water and... grass.



Kanał Elbląski zaczyna się na rzece Elbląg. Dalej szlak wiedzie przez jezioro Drużno, którego trzęsawiska i szuwary stanowią doskonale schronienie i miejsce lęgowe ptaków.

**DROGA DO MORZA >>** Historia tego szlaku wodnego sięga początków XIX w. Holenderski inżynier Georg Steenke opracował wówczas projekt połączenia wodnego Prus Wschodnich z Morzem Bałtyckim. Budowa trwała ponad 30 lat. W 1871 r. gotowy był nawet projekt połączenia całego systemu wodnego z Wielkimi Jeziorami Mazurskimi, jednak wysokie koszty przedsięwzięcia uniemożliwiły jego realizację. Do roku 1945 kanał nosił nazwę Oberlandzki od krainy, którą przecinał. Słynęła ona z przepięknych pałaców, zamków i dworów m.in. Finkensteinów, Wallenrodtów, Reibnitzów, Scharnhorstów, Doenhoffów. Już w 1912 r. rozpoczął się ruch turystyczny po kanale, zaś w 1927 uruchomiono regularne rejsy pasażerskie w okresie letnim. Obecnie ruch towarowy na kanale praktycznie nie istnieje, natomiast z roku na rok zwiększa się liczba turystów przemierzających ten wodno-lądowy szlak na statkach Żeglugi Ostródzkiej, jachtach i kajakach.

**CHIŃSKIE ODKRYCIE >>** Cały kanał ma 147 km. Najbardziej efektowny jest 82-kilometrowy odcinek między Ostródą a Elblągiem. Najciekawszymi urządzeniami technicznymi są pochylnie, które służą do pokonania 23 km między jeziorami Drużno i Piniewskim. Różnica poziomów na tym odcinku wynosi niemal 100 m. Statek lub jacht podpływa nad specjalną ażurową platformą-wózkiem umieszczony na szynach. Następnie platforma jest wyciągana na linach po pochylni. Liny rozpięte są na olbrzymich kołach wciągowych, a pochylnie napędzane wodą wypływającą z kanału specjalnym upustem, który kieruje strumień na potężne koło łopatkowe. Napęd przekazywany jest za pomocą kół i lin stalowych. Owe suche pochylnie są ponoć najprostszymi urządzeniami służącymi do pokonywania przez statki różnicy poziomów między zbiornikami wodnymi. Takie rozwiązania znane były w Chinach już ok. X w. p.n.e. Dodatkowymi atrakcjami na kanale są śluzy, jazy i fascynujący przekop na odcinku łączącym główną trasę z Iławą. Na przeszkodzie wykonanego tutaj przekopu znajdowało się Jezioro Karnickie, które leży dwa metry niżej niż reszta szlaku. Problem został rozwiązany w ten sposób, że przez środek jeziora usypano groblę, a kanał poprowadzono groblą. Statek płynie więc akweduktem, a po obu stronach widoczne są w dole dwie części jeziora mające ze sobą połączenie dzięki śluzom.

The Elbląg canal crosses two geographical regions: Żuławy Wiślane and Pojezierze Iławskie. It begins on the river Elbląg, then leads across the Drużno lake, which abounds in thick rushes hiding breeding grounds for birds.

**WAY TO THE SEA >>** The beginnings of this water route date back to early 19th c., when Dutch engineer Georg Stenke developed a water connection project between East Prussia and the Baltic Sea. The completion took more than 30 years. In 1871 there appeared a plan of connecting the water system with the Great Lakes of Mazuria but the project was abandoned because of high costs.

Up till 1945 the canal was called Oberland Canal (Upper Land Canal) following the German name of the region. Oberland was famous for amazing palaces, castles and manors.

The tourist traffic on the canal began in 1912 and in 1927 regular passenger cruises were launched in the summer time. Today, there is practically no commercial traffic on the canal, while simultaneously the number of tourists increases who cross this partly water, partly overland route in ships, yachts and kayaks.

**CHINESE DISCOVERY >>** The length of the canal is 147 km. The most breathtaking part is an 84 km distance from Ostróda to Elbląg. The most interesting technical equipment on



fot. P. Fabijński



**Dojazd:** pociągiem lub autobusem

**Getting there:** by train or by bus

**Informacja turystyczna / Tourist information:**

ul. Czerwonego Krzyża 2,  
Elbląg; ul. Mickiewicza 9a, Ostróda

[www.ielblag.pl](http://www.ielblag.pl), [www.ostroda.pl](http://www.ostroda.pl), [www.mazury-zachodnie.pl](http://www.mazury-zachodnie.pl)



the way are slipways allowing to cross the distance between the Drużno and Pińiewskie lakes, which is only 23 km long but the level difference between them is nearly 100 metres. A ship or a yacht flows onto an open-work platform, which is then placed on rails. The whole platform is drawn in on a slipway, which is propelled with water from the canal going through a special sluice and hitting a huge paddle wheel. The drive is conducted by wheels and steel ropes. These slipways are believed to be the simplest tool allowing ships cover the distance between water reservoirs with different water levels. This solution was used in China as early as around 1,000 B.C., but people traveling by a cruise liner between Ostróda and Elbląg are always amazed by the view of their ship emerging from the water and being drawn on railways.

Other attractions on the canal are locks and the fascinating dike on the Karnickie lake, which lies two metres lower than the main route. The problem was solved by building a dike across the middle of the lake, and the canal was conducted through that dike. The ships go through this aqueduct and the passengers can see both parts of the lake, which are connected by locks.

**NO TIME TO WASTE >>** Tourist sailing on the Elbląg canal is available from May till September 30. In the sailing season the cruise liners leave every day at 8 a.m. from Elbląg and Ostróda. On the way they sail into marinas in Małdyty and picturesque Buczyniec, situated among old woods. You can visit the Elbląg Canal Museum, where all the mechanisms used across the canal are explained.

The trip can take 2-5 hours or even an entire day, depending on the variant you choose. Single ticket for the shortest distance between Ostróda and Miłomłyn costs around 25 PLN. The 11-hour trip from Ostróda to Elbląg costs 85 PLN. Tickets must be booked by the phone in advance. It is also possible to book a one-day cruise between Iława and Elbląg, or in fact any route you choose.

The basic fleet includes cruise ships designed especially for the Elbląg canal. Each of them can take up to 65 passengers onboard, and many carry the names of water birds: Sea Eagle, Great Cormorant, Swan, Marabou, Penguin. Passengers can have refreshments in the bar, view the landscape from the upper deck or hide on the lower deck in case of rain.

# Relaks nad jeziorami

RELAXING BY THE LAKE

Aldona Korzeniowska

W głowie mi jeszcze  
szumią smagane wiatrem  
tataraki znad jeziora  
i dźwięk gitary  
wygrywającej akordy  
piosenek szantowych.  
Stąd się nigdy  
nie wyjeżdża.  
Mazury zawsze  
żegna się słowami  
„Do zobaczenia  
wkrótce!”...



fot. Tomasz Olejnicki



Szczytno – zamek / Castle in Szczytno

Miejsca, w których czas już nie goni nikogo, możemy odkryć w powiecie szczycieńskim – prawdziwej perłce Mazur.

**SZCZYTNO >>** Jest głównym, prężnie rozwijającym się miastem powiatu. Ze względu na swoje centralne położenie i niewielką odległość od Warszawy jest świetnym miejscem nie tylko na dłuższy pobyt, ale również jako cel weekendowego wypadu. W Szczytnie możemy dotknąć historii, dzięki pozostałościom po zamku krzyżackim wzniesionym ok. XIV w. Ruiny fortyfikacji znajdują się w cieniu ratusza, nad którym góruje 46-metrowa wieża. W sezonie letnim, po wejściu na sam szczyt, roztarca się wspomniali widok na okolicę. W ratuszu mieści się również Muzeum Mazurskie z bogatymi zbiorami archeologicznymi, etnograficznymi, przedstawia także bogatą historię i kulturę Mazurów. Co roku w lipcu organizowana jest wielka trzydniowa impreza „Dni i noce Szczytna” (w tym roku 17–19 lipca), na którą zapraszani są najwspanialsi artyści polskiej i zagranicznej sceny. Wystąpią m.in.: Kate Ryan, Kombii i Druga Maryla znana z programu „Mam talent!”. Najważniejszą częścią imprezy jest Ogólnopolski Konkurs Piosenki im. Krzysztofa Klenczona – tragicznie zmarłego muzyka i kompozytora, którego grób znajduje się właśnie w Szczytnie. Dla miłośników wody do wyboru dwa jeziora: Domowe Duże i Małe.



Ruiny zamku w Szczytnie / Castle ruins in Szczytno

Places where time passes by lazily and does not rush anyone can be found around Szczytno – the real pearl of Masuria.

I can still hear the swoosh  
of sweet flag and the guitar  
strumming shanties.  
You never say  
“Good bye” to Masuria  
– instead, you say “See you soon!”



Warchaly

**WARCHAŁY >>** Niewielka miejscowości położona na skraju lasu, między trzema czystymi jeziorami: Warchalskim, Świętajno i Brajnickim. Doskonałe miejsce dla tych, którzy potrzebują cichego i odosobnionego miejsca. Bliskość jezior i cisza nie są jedynymi atrakcjami.

Okolo pięciu kilometrów od Warchał, w miejscowości Witówko, znajduje się stadnina koni Huculka, którą prowadzi leśniczy Krzysztof Kornacki. Jazdy konnej można nauczyć od podstaw, a tym, którym siodło nie jest obce, spodoba się pomysł wyruszenia konno w teren. Większa część stada to hucuły – łagodne, inteligentne i stosunkowo niskie konie. Dlatego strach przed upadkiem jest niewielki.

Warchaly oferują wiele możliwości noclegowych – od wynajmu prywatnych domków, po ośrodki, kempingi i pola namiotowe. Podzielone są na dwie części – Warchały „stare”, gdzie znajdują się prywatne domki na wynajem, oraz „nowe”, gdzie zjeżdża się głównie młodzież lub rodzice z małymi dziećmi. W wakacje tężnią życiem, są tu knajpy i sklepy. Można pobrać w bilard, cymburgaja, zjeść dobrą rybkę w smażalni lub różnego rodzaju potrawy z grillu. Imprezy często trwają do białego rana.

**NARTY >>** Położone nad jeziorem Świętajno, zaliczanym do najczystszych jezior w Polsce. Latem przejrzistość wody sięga nawet sześciu metrów! Świętajno, zwane również jeziorem Narty, jest bardzo rozległe. Od warchalskiej strony, przy ośrodku Rusałka, znajduje się wypożyczalnia sprzętu – rowerów wodnych, kajaków, a nawet akwalungów. Ze względu na wielkość jeziora

**SZCZYTNO >>** Rzadko rozwijająca się gospodarka, ale zdecydowanie rozwijająca się turystyka. Warto odwiedzić miasto, które jest jednym z najstarszych w regionie. Wszystko zaczyna się od ruin zamku krzyżackiego, który został zbudowany w 14 wieku. W mieście znajdują się również wiele muzeów i galerii sztuki, a także wiele atrakcji turystycznych, takich jak jazdy konne, wycieczki rowerowe i wędrówki piesze.

**WARCHAŁY >>** Mała wieś położona na skraju lasu, z trzema czystymi jeziorami: Warchalskim, Świętajno i Brajnickim. Doskonałe miejsce dla tych, którzy potrzebują cichego i odosobnionego miejsca. Bliskość jezior i cisza nie są jedynymi atrakcjami. Okolo pięciu kilometrów od Warchał, w miejscowości Witówko, znajduje się stadnina koni Huculka, którą prowadzi leśniczy Krzysztof Kornacki. Jazdy konnej można nauczyć od podstaw, a tym, którym siodło nie jest obce, spodoba się pomysł wyruszenia konno w teren. Większa część stada to hucuły – łagodne, inteligentne i stosunkowo niskie konie. Dlatego strach przed upadkiem jest niewielki.

Warchaly oferują wiele możliwości noclegowych – od wynajmu prywatnych domków, po ośrodki, kempingi i pola namiotowe. Podzielone są na dwie części – Warchały „stare”, gdzie znajdują się prywatne domki na wynajem, oraz „nowe”, gdzie zjeżdża się głównie młodzież lub rodzice z małymi dziećmi. W wakacje tężnią życiem, są tu knajpy i sklepy. Można pobrać w bilard, cymburgaja, zjeść dobrą rybkę w smażalni lub różnego rodzaju potrawy z grillu. Imprezy często trwają do białego rana.



fot.: archiwum UMiG w Szczecinie



Jezioro Narty / Narty lake

przepłynięcie na przeciwnego brzeg jest wyczerpujące! Zmęczeni po wodnych atrakcjach, możemy usiąść w barze Norka, napić się zimnego piwa i dobrze zjeść.

**BRAJNICKI >>** Cicha i spokojna miejscowości, położona niedaleko Warchał, nad Jeziorem Brajnickim w otoczeniu zieleni, pagórków i rozległych pól. Świecone miejsce, by poznać, czym jest agroturystyka. W Brajnikach można zetknąć się z prawdziwie wiejskim życiem: maszyny rolnicze, zwierzęta, pianie koguta po wschodzie słońca. Dla tych, którzy mają ochotę wypocząć i się zrelaksować, powstał otoczony lasem ośrodek Dolomity z prywatną plażą.

**BURDĄG >>** Jest miejscowością, w której pod koniec sierpnia zbierają się żurawie do odlotu przed zimą. Przez całe lato możemy obserwować te piękne ptaki jak się grupują, szukając do podróży i odlatując w kluczach, żegnając się z Mazurami charakterystycznym dźwiękiem. Oprócz tego Burdąg dynamicznie się rozwija. Z roku na rok wokół Jeziora Burdądzkiego budowane są nowe domki, sklepy, a gospodarstwa agroturystyczne i całoroczna karczma Jagienka, w której można zjeść smaczne potrawy, zapelniącą się coraz większą liczbą gości. Okolice Jedwabna ciekają na odkrycie. Przyjedź, sprawdź i zostań tu na zawsze!

**NARTY >>** Położone nad jeziorem Świętajno, zaliczanym do najczystszych jezior w Polsce. Latem przejrzistość wody sięga nawet sześciu metrów! Świętajno, zwane również jeziorem Narty, jest bardzo rozległe. Od warchalskiej strony, przy ośrodku Rusałka, znajduje się wypożyczalnia sprzętu – rowerów wodnych, kajaków, a nawet akwalungów. Ze względu na wielkość jeziora

is one of the purest in Poland. In the summer the water clarity is up to six metres. The lake is vast and offers pedalos, kayaks and scuba diving equipment for rent. By the end of the day you can have a snack and a beer in Norka bar.

**BRAJNICKI >>** A quiet and calm village near Warchały. Located by the Brajnickie lake it is surrounded by hills and vast fields. It is a great place for agritourism. Here you can enjoy the countryside with all its aspects: farming, farm animals, and the crowing of a cock before sunrise. For those who are looking for more traditional ways of spending their holidays there is the Dolomity holiday camp, with a private beach and close to a forest.

**BURDĄG >>** This is the place where cranes gather in the end of August before they leave for winter. The view of those beautiful birds flocking and preparing for the migration is awesome. Burdąg is also a rapidly developing place, with new houses, shops and agritourist farms springing up every year. The Jagienka inn serving delicious food is open all year round.



Inscenizacja historyczna w „Huculce” / Historical staging in „Huculka”

**Getting there: by bus**

**Accommodation:** Huculka, Witówko 16, Jedwabno

Ośrodek Wypoczynkowy Zaciśze, tel. 0 89 621 30 58, Narty

Ośrodek Wypoczynkowy Rusiątko, tel. 0 89 621 30 72, Warchały

**Addresses:** UMiG in Jedwabno: 2 Warmińska St., Jedwabno

UM in Szczecinie i Muzeum Mazurskie: ul. Sienkiewicza 1, Szczecin

[www.ziemiaszczycienska.pl](http://www.ziemiaszczycienska.pl)



#### Dojazd: autobusem

**Nocleg:** Huculka: Witówko 16, tel. 0 89 621 30 43, Jedwabno

Ośrodek Wypoczynkowy Zaciśze, tel. 0 89 621 30 58, Narty

Ośrodek Wypoczynkowy Rusiątko, tel. 0 89 621 30 72, Warchały

**Adresy:** UMiG w Jedwabnie: ul. Warmińska 2, Jedwabno

UM w Szczecinie i Muzeum Mazurskie: ul. Sienkiewicza 1, Szczecin

[www.ziemiaszczycienska.pl](http://www.ziemiaszczycienska.pl)

# Rowerem do Afrodyty

CYCLING IN CYPRUS

Wojtek Henszel

W wiosce Pano Platres czeka na nas Thomas Wegmuller, były zawodowy kolarz i czempion. Oparte o ścianę stoją gotowe do drogi rowery górskie. Ruszamy w trasę!

**DO PAFOS >>** Kilka stromych podjazdów i wjeżdżamy na szutrową drogę, która prowadzi do klasztoru Panagia Trooditissa. Jedziemy przez zalesiony i kamienisty teren, po drodze przystosowa-

**Cyprus, the island of the goddess of love, is a Mecca not only for couples in love but also everyone who is keen on cycling.**

In Pano Platres village we meet Thomas Wegmuller, former cycling champion. Mountain bikes are waiting for us leaned against the wall. Our cycling adventure has begun!

**TOWARDS PAPHOS >>** We take a few uphill stretches and get on a road leading to the Panagia Trooditissa monastery. We cycle through a forested and rocky land, on a road adjusted for

Cypr – wyspa bogini miłości – jest miękka nie tylko dla zakochanych, ale i dla tych, którzy kochają rowerowe wycieczki!





Przy wodospadzie Kalidonia / At the Kalidonia waterfall

wanej do jazdy rowerem MTB. Białe i czarne świerki przyglądają się nam pierwszym wiosennym wspinaczkom, a bladych jeszcze nóg nie da się przed nikim ukryć. Krótka przerwa przy wodospadzie Chantara, nad którym króluje i towarzyszy nam na każdym kroku najwyższy szczyt Cypru Olimp (1950 m n.p.m.). Pokonujemy kolejne kilometry pod górę i z daleka podziwiamy monaster w Kykkos – cel wielu pielgrzymek. Szosą E804 jechamy z powrotem do wioski Pano Platres. Dopiero teraz, kiedy miją mnie samochód, przypominam sobie, że na Cyprze obowiązuje ruch lewostronny. Na koniec dnia Thomas proponuje jeszcze krótki wypad do wodospadu Kaledonia. Zgodziliśmy się tylko dlatego, że nikt nie spodziewał się tak morderczego podjazdu. Ale widok 13-metrowej ściany wodnej zrekompensował nam trudy wspinaczki. Zjazd był jeszcze bardziej skomplikowany niż podjazd, bo trasa wiodła wzdłuż strumienia i była nieprzejezdna. Musieliśmy skakać wielokrotnie z jednej strony strumienia na drugą. W ten sposób zrobiliśmy 30-kilometrową pętlę dla zaawansowanych.

**HEJ, AFRODYTA!** >> Ruszamy w miejscowości Pachna i jedziemy na południowy zachód w kierunku Petra tou Romiou – miejsca narodzin Afrodyty. Mijamy winnice, stada kóz pasących

MTB bikes. Lines of spruces rise above us as we pass by. We take a short break by the Chantara waterfall, and watch the highest mountain top on the island, Olympus (1,950 m above sea level) which rises over the landscape. On the way further up we see the Kykkos monastery, a destination of many pilgrims. We take E804 road back to Pano Platres. And it's only now, when a car passes by, that I remember you drive on the left side in Cyprus.

At the end of the day Thomas suggests a short trip to the Kaledonia waterfall. We say yes only because none of us suspects it is actually an exhausting uphill ride. But the view of a 13-m high wall of water is enough to compensate the effort. The way down, however, is even more exhausting, because it leads along the stream and is impassable in many places. We have to jump from one bank to the other many times, and so cover a 30-km-long track for advanced cyclists.



Spotkanie z pastorem kóz

fot. Paweł Klimkik



Petra tou Romiou, miejsce narodzin Afrodyty / Petra tou Romiou, Aphrodite's birthplace

się na zboczach gór, dziadka na osiołku, który stara się nawiązać rozmowę. Niestety po grecku. Naszym pierwszym celem jest muzeum oliwek i oliwy Oleandro. W następnej wiosce zahaczamy o muzeum karobu, czyli drzewa świętojańskiego (polski nazwa: szarańczyn strąkowy). Jego nasiona ze względu na taki sam rozmiar i wagę służyły niegdyś jako miara wagi. Słowo karat, jest grecką nazwą karobu.

Dość zwiedzania! Mała kawka w przydrożnej ospalej kawiarence i lecimy dalej. Mijajmy winnice, wspinamy się wąską szutrową drogą, która pamięta jeszcze czasy bizantyjskie. Jest bardzo gorąco. Thomas uspokaja nas, mówiąc, że to jeszcze nic. Latem temperatury osiągają tutaj 45 st. C! Wreszcie jesteśmy na szczytzie, z którego rozpościera się piękny widok na morze. Wjeżdżamy na asfaltową drogę, po obu stronach bajeczne wille i pole golfowe Afrodyty. Zostawiamy za sobą meleksy i wpadamy na wybrzeże. Przed nami najpiękniejszy odcinek, single trail wzdłuż wybrzeża do plaży Afrodyty. Na widok słynnych skał, przy których bogini wyłoniła się z piany morskiej, całe zmęczenie po 40-kilometrowej trasie nagle zniknęło.

Tamtejszą plażę odwiedzają nie tylko zakochani. Legenda głosi, że jeśli ktoś znajdzie tam kamik w kształcie serca i podaruje go ukochanej osobie, to szczęście ich nie opuści, a miłość będzie trwała wiecznie. My jednak nie przybywamy tu po kamiki. Jedyne, o czym marzymy, to chwila odpoczynku!

**HELLO, APHRODITE!** >> We set off from Pachna to Petra tou Romiou in the south west – the place where Aphrodite was born. We pass vineyards, flocks of goats grazing on the hills, and an elder man on a bicycle who tried to communicate with us – unfortunately, we didn't know any Greek. Our first destination is the Oleandro olive museum. In the next village we stop off at a carob tree museum. Its seeds, because of their even size and weight, were used in the past as a weight measure. Enough touring around! We sip a small coffee in a quiet cafe by the road. Then it's time to move on. We pass some more vineyards and climb onto a narrow road which must remember the Byzantine times. It's getting hot. But Thomas says temperatures can reach up to 45 Celsius degrees in the summer! We finally reach the top and enjoy the amazing view of the sea. We enter a tarmac road with wonderful villas and the Aphrodite golf course on both sides. We leave the melexes behind and reach the shore. This is the most beautiful stretch, a single trail along the shore which takes us to the Aphrodite beach. Seeing the famous rocks where the goddess emerged from the sea all our fatigue subsides. The beach is visited not only by those in love. According to a legend, if you manage to find there a heart-shaped stone and give it to your beloved one, your love will last forever. But we came here to find some rest, not stones.

# Natur(alnie) Bornholm

PAWEŁ KLIMEK

NATUR (AL) BORNHOLM



**Idylliczne rybackie osady, szerokie plaże o piasku tak delikatnym, że dawniej używano go do napełniania klepsydr, pasjonujące muzea i największa liczba słonecznych dni w Europie Północnej. Pora ruszać Bornholm jest bliżej, niż myślicie.**

**NA DOBRY POCZĄTEK** >> Podróż po wyspie najczęściej zaczyna się w Rønne – stolicy wyspy. Jak na tutejsze warunki to prawdziwa metropolia – jest tu spory port, małe lotnisko, szpital, kilka konsulatów, a nawet teatr. Miasto liczy 15 tys. osób, czyli prawie jedną trzecią mieszkańców wyspy! Na tutejszej starówce zatrzymał się czas – szachulcowe domy z kolorowymi drzwiami i oknami, brukowane uliczki, kwitnące malwy i uderzający spokój minionych stuleci – klimatu nie odda nawet najbardziej wyrafinowane zdanie. Zainteresowani historią na pewno nie pożądują wizyty w Bornholms Museum, gdzie można poznać dzieje wyspy i jej mieszkańców od czasów prehistorycznych. Inna propozycja to muzeum ceramiki, mieszące się w dawnej fabryce fajansu. Trudno wyjść stąd z pustymi rękami...

foto: archiwum www.visitbornholm.com



NaturBornholm

**W STRONĘ AAKIRKEBY** >> Z Rønne najlepiej ruszyć od razu na wschód – ku największym atrakcjom wyspy. Mimo że zatankowanym do pełna samochodem można spokojnie obejrzeć cały Bornholm, nikt nie ma wątpliwości, że najlepszym środkiem transportu na wyspie jest rower. Całą wyspę pokrywa ponad 200-kilometrowa sieć dobrze przygotowanych tras rowerowych (oznakowanych tablicami „cykelvej”). Ich stopień trudności jest zróżnicowany, jednak większość nie powinna przysporzyć problemów nawet najmniej wprawionym. Zwłaszcza południowa część Bornholmu nadaje się do tego idealnie.

Po kilku kilometrach (tutaj właściwie wszystko jest „po kilku kilometrach”) dotrzemy do Nylars, gdzie znajduje się jedna z czterech bornholmskich rotund. Zbudowano ją w XII w., a jej wnętrze zdobią najstarsze na wyspie malowidła ścienne pochodzące z ok. 1250 r. Świątynia oprócz swej funkcji sakralnej stanowiła także warownię, skład towarów, a być może była również obserwatorium astronomicznym.

**NATURBORNHOLM** >> Najbardziej fascynujące miejsce na Bornholmie – muzeum Historii Naturalnej leży na południe od Centrum Aakirkeby. Samo słowo „muzeum” – nie najlepiej oddaje to, co czeka tu turystę. Nowoczesny budynek już z daleka zwraca uwagę swoją oryginalną bryłą zaprojektowaną przez Henninga Larsena. Centrum edukacyjne jest pomysłową hybrydą parku rozrywki i muzeum. Za pomocą maszyny czasu można się

Idyllic fishing settlements, wide beaches with sand so soft that it was used for hourglasses in the past, fascinating museums and the largest number of sunny days in northern Europe. Time to set off – Bornholm is closer than you may think!

**TO MAKE A GOOD START** >> A visit to Bornholm usually begins in Rønne – the capital of the island. Considering local standards, it is a true metropolis – with a large port, a small airport, a hospital, a few consulates, a theatre and 15,000 inhabitants, which is nearly one third of the island's entire population. In the old town you get the impression the time has stopped: timber-framed houses with colourful doors and windows, cobbled streets, and the arresting calmness of past ages.



Panorama Rønne / Panoramic view of Rønne



przenieść w czasy, w których Bornholm był fragmentem łańcucha górskiego, można spotkać jurajskie plesjozaury, drapieżnego dromeozaura i inne dinozaury żyjące niegdyś na wyspie. Nawet samo usytuowanie centrum nie jest przypadkowe – to jedyne miejsce w Europie, gdzie wyraźnie widać granicę między platformą wschodnioeuropejską a paleozoiczną Europą Zachodnią – jednym krokiem można pokonać miliard lat! Pasuje to do legendy, według której wyspa powstała z kawałków, które Bóg wyrzucił do morza po stworzeniu Skandynawii...

**NA PLAŻĘ >>** Zaledwie kilka kilometrów na południe od Aakirkeby, w okolicach Dueodde, jest plaża, której szerokość dochodzi do 100 m szerokości! Piasek jest wyjątkowo delikatny, a woda – najczystsza w całym Bałtyku. Nie można też ominąć najwyższej w Skandynawii latarni morskiej zugubionej wśród wydm.

Zupełnie inaczej prezentuje się północny brzeg wyspy – tu za miast piaszczystych plaż ciągną się strome granitowe klify, a okolica jest dużo bardziej urozmaicona. Na powierzchni często pokazują się gładkie skały pokryte rysami świadczącymi o ruchach lodowca, który niegdyś pokrywał całą wyspę.

Those with interest in history will enjoy a visit to the Bornholms Museum, where you can learn about the island and its inhabitants since the prehistoric times. Another option is the ceramics museum – from where it's hard to leave with empty hands...

**TOWARD AAKIRKEBA >>** From Rønne it is best to go to the east – towards the greatest attractions on the island. Even though you can easily drive around the island on a single tank, no one doubts the best means of transport here is a bicycle. The island is covered with over 200 km of good cycling paths ("cykelvej"). Most of them should be comfortable even for beginners. Having cycled for a few kilometres you get to Nylars, where rotunda from 12th c. is situated. Inside you can see the oldest wall paintings on the island (from ca. 1250). Apart from acting as a church, the building was also used as a stronghold, a warehouse, and possibly as an astronomical observatory.

**NATURBORNHOLM >>** The most fascinating place in Bornholm, the natural history museum, is situated south of the centre of Aakirkeby. The word 'museum' does not best render what you can find there. The modern building draws attention to its original shape designed by Henning Larsen. This educational centre is a clever combination of an amusement park and

foto: archiwum www.visitbornholm.com



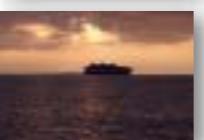
Rotunda w Osterlars / Osterlars rotunda

**DUCH ŚREDNIOWIECZA >>** Zanim dotrzymy do północnych wybrzeży Bornholmu, na naszej drodze znajdzie się Osterlars z największą okrągłą bornholmską rotundą. Jej konstrukcja opiera się na ogromnym filarze, którego średnica wynosi sześć metrów, malowidła na jego ścianach przedstawiają sce-

a museum. Using a time machine you can move back to the times when Bornholm was part of a mountain range, meet Jurassic plesiosaur, predatory dromaeosaurus, and other dinosaurs which used to inhabit the island. Even the centre's location is not a coincidence – this is the only place in Europe where you can see a clear border between the East European craton and Palaeozoic Western Europe – with a single step you can cross billion years! This perfectly fits the legend, which says that the island was formed from pieces of rocks that God threw to the sea after he created Scandinavia.

**ON THE BEACH >>** Only a few kilometres South of Aakirkeby, near Dueodde, there stretches the most beautiful beach in Bornholm. The sand is delicate and the water incredibly clear. You can not miss the tallest lighthouse in Scandinavia set among the dunes. The northern bank of the island is completely different – steep granite cliffs instead of sandy beaches, and a much more varied landscape.

rekla ma



## BORNPOL – Twój klucz do Bornholmu

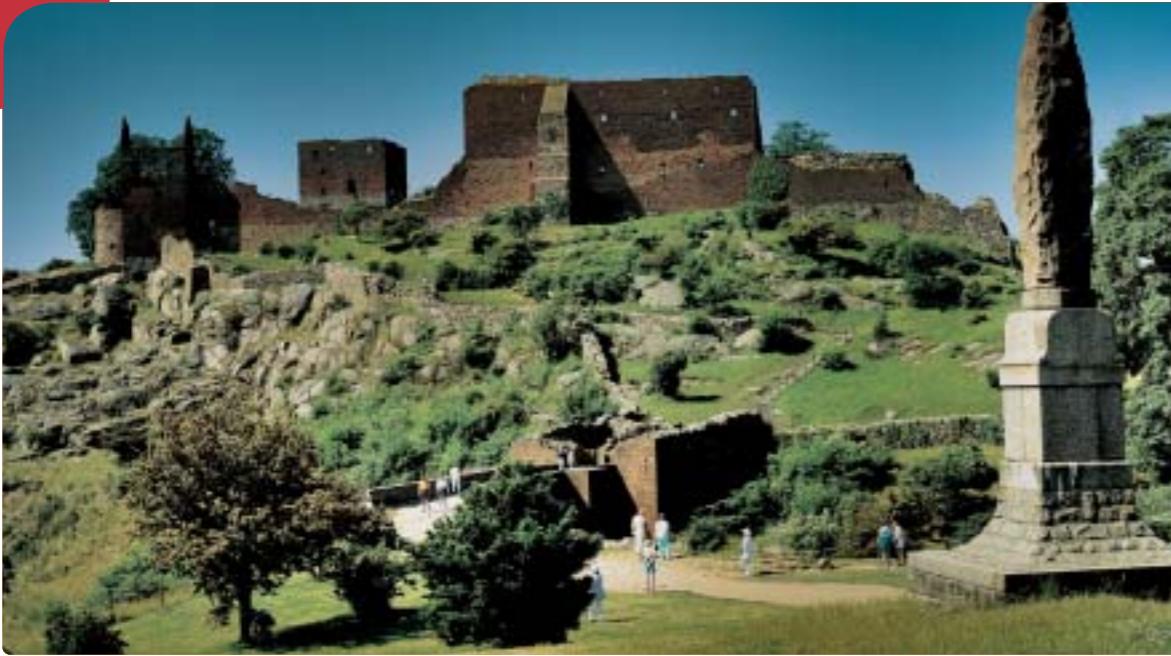
Nasza firma od kilku lat pomaga polskim turystom odkrywać piękno Bornholmu, czyniąc ich pobyt łatwiejszym, bogatszym i lepszym. Organizujemy:

- bilety promowe, transport autokarowy,
- wycieczki jednodniowe, również połączone z wizytą w NaturBornholm - największej atrakcją wyspy,
- pobyt weekendowe oraz dłuższe dla turystów indywidualnych, pośrednio w aranżacji miejsc noclegowych,
- wyjazdy edukacyjne jedno- i kilkudniowe dla grup szkolnych,
- wycieczki firmowe, wyjazdy integracyjne, konferencje,
- pobuty tematyczne: golf, nurkowanie, wędkarstwo, kajakarstwo morskie.

Mając do dyspozycji własny transport oraz bazę noclegową, a także wieloletnie doświadczenie w branży turystycznej oferujemy serwis na wysokim poziomie, przyjazny i bezpieczny.

Kontakt: + 45 29416230 (24 godz. na dobę), + 45 56976230 biuro, + 45 56495230 fax  
e-mail: [bornpol@bornpol.dk](mailto:bornpol@bornpol.dk), [www.bornpol.dk](http://www.bornpol.dk), [www.born2sail.eu](http://www.born2sail.eu)

**Do zobaczenia na Bornholmie!**



Zamek w Hammershus / Hammershus castle

ny z życia Jezusa od narodzenia po dzień Sądu Ostatecznego. Jak głosi legenda, gdzieś pod kościołem znajduje się tajemnicza krypta, gdzie ukryto skarby templariuszy.

Niedaleko znajduje się Centrum Średniowiecza – tężniąca życiem, zrekonstruowana osada średniowieczna. Tutaj „na żywo” zobaczyć można, jak pracuje młyn wodny, spotkać rzemieślników przy tradycyjnych zajęciach, odwiedzić otoczoną palisadą siedzibę władców. W sezonie można wypróbować swych sił w przeciąganiu liny, walce na worki, chodzeniu na szczudłach, szermierce lub strzelaniu z łuku. Do wyboru, do koloru.

Zupełnie inną atrakcją, rodem ze średniowiecza, są położone na północno-zachodnim krańcu wyspy ruiny zamku Hammershus. Ten największy w całej Skandynawii kompleks średniowiecznych ruin wznieśiono na skraju klifu. Mimo znacznych zniszczeń pozostałości zamku na tle piętrzących się chmur robią ogromne wrażenie. Nie mamy czasu, by dłużej podziwiać ten piękny widok. Z ciężkim sercem ruszamy z powrotem do Rønne. Po drodze obiecuje sobie, że wkrótce tu wróćę.

#### Dojazd:

promy kursują na trasach Świnoujście-Rønne (Polferries), Kołobrzeg-Nexø (Kołobrzeska Żegluga Pasażerska), Ustka, Darłowo, Kołobrzeg-Nexø (Żegluga Gdańską).

[www.visitdenmark.com](http://www.visitdenmark.com)  
[www.bornholm.info.pl](http://www.bornholm.info.pl)



**THE SPIRIT OF MIDDLE AGES** >> We bump into Oosterlars, the largest rounded rotunda in Bornholm. The construction is based on a huge pillar of a 6-metre diameter. The walls are covered with murals depicting scenes from the life of Jesus. According to a legend, there is a mysterious crypt under the church hiding treasures of the Knights Templar. Not far from the church you will find the Medieval Centre – a reconstruction of a medieval settlement, where you can learn how a water mill works, watch craftsmen at their traditional occupations, and visit the seat of the king surrounded with a palisade. In the season you can also take part in competitions such as tug-of-war, sack race, or shooting with a bow and arrow. Quite a different attraction are the ruins of the Hammershus castle on the south-western edge of the island, the largest complex of medieval ruins in Bornholm. Despite considerable destruction, the castle makes a breathtaking impression set against the cloudy sky. With a heavy heart we set off back to Rønne. But I promise myself to return here soon.

**Getting there:**  
by ferry from Świnoujście to Rønne (Polferries),  
from Kołobrzeg to Nexø (Kołobrzeska Żegluga Pasażerska),  
from Ustka, Darłowo, Kołobrzeg to Nexø (Żegluga Gdańską).

[www.visitdenmark.com](http://www.visitdenmark.com)  
[www.bornholm.info.pl](http://www.bornholm.info.pl)

fo: odriven www.visitdenmark.com



## „U Kazika”

Orawka – miejscowość w Dolinie Czarnej Orawy, jeden z najbardziej malowniczych zakątków Górnego Orawy położona wzdłuż międzynarodowej trasy Kraków - Jabłonka - Chyżne.

Malownicza okolica z punktami widokowymi na Tatry, Jezioro Orawskie, Babia Góra i Pilsko.

- 2, 3 i 4-osobowe pokoje z łazienkami • sauna, jacuzzi • internet bezprzewodowy • odnowa biologiczna • własny parking • plac zabaw dla dzieci • górska domowa kuchnia • wycieczki krajoznawcze • kuligi i ogniska.

**U KAZIKA**  
Gospodarstwo Agroturystyczne  
lub Ośrodek Wczasowo-Kolonijny,  
Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy

Danuta i Kazimierz Pieronek  
34-480 Jabłonka Orawska 115, woj. małopolskie  
tel.: 018/265 23 50, fax.: 018/2652349  
mob.: 0 608 745 574



[www.ukazika.orawka.pl](http://www.ukazika.orawka.pl)

  
**3 dni  
w Krakowie**

**Pobyt w HOTELU KRAKUS\*\*  
w wyjątkowej cenie  
TYLKO 215 zł od osoby**



ul. Nowohucka 35, 30-717 Kraków,  
tel.: (0-12) 652 02 02, 652 02 23, fax: (0-12) 656 54 78  
e-mail: [biuro@hotel-krakus.com.pl](mailto:biuro@hotel-krakus.com.pl)  
[www.hotel-krakus.com.pl](http://www.hotel-krakus.com.pl)



Zapraszamy Państwa do Krakowa, Europejskiej Stolicy Kultury, miasta posiadającego specyficzny i niepowtarzalny charakter. Urok tego fascynującego miejsca oraz panujący tutaj klimat podkreśla jego wyjątkowość.

Proponujemy weekendowy pobyt (od piątku do niedzieli)

#### Proponujemy w cenie:

- 2 noclegi w pokoju 2-osobowym ( łazienka, TV-Sat, telefon, radio) w przypadku rezerwacji w pokoju 1 osobowym – dopłata 50 zł.
- 2 śniadania (bufet szwedzki)
- 1 lunch serwowany w restauracji oferującej dania kuchni międzynarodowej
- 1 zaproszenie do znanej krakowskiej kawiarni na smakowity specjal i kawę
- w niedziele nieodpłatne przedłużenie do godziny 18°
- parking dla zmotoryzowanych
- cena zawiera VAT



Port w Pafos / Paphos harbour

**REKREACYJNIE >>** Z Alanem Yatesem z MTB Cyprus wyruszamy do wąwozu Avakas. Tworzą go dwie wielkie skały, między którymi prowadzi wąski przesmyk. Mam wrażenie, że jestem na planie „Władcy pierścieni”. Czuję nawet na sobie wzrok hobbitów przyglądających mi się z ukrycia! Dalej jedziemy wzduż wybrzeża do małego półwyspu Lara. Jego plaże upodobały sobie żółwie zielone i żółwie karetka. W czerwcu i lipcu samice składają tu jaja. Jest ciepło, a lazurowe morze jest takie kuszące... Za chwilę wszyscy jesteśmy w wodzie! Podsumowanie dnia: 35 km po prawie płaskim terenie.

**DLA ORŁÓW >>** Z Pano Arodes wyruszamy na podbój półwyspu Akamas. Jedziemy kilka kilometrów w cieniu góry, na której wznosi się baza brytyjska. Następnie długimi pasażami wspinamy się w górę, gnamy w dół, a wszystko to wśród cudownej roślinności. Co chwila przystajemy, ale nie ze zmęczenia, lecz by nasycić się przepięknymi widokami górzystego morza. Ale jednak prawdziwa zabawa zaczyna się kilka kilometrów dalej. – Zjazd, który jest przed nami, to down hill z prawdziwego zdarzenia – rzuca Alan. Dodaje jeszcze kilka słów o ślepskich kamieniach na wąskiej drodze, krzewach cierniowych na poboczu i o wężach, które grasują w tych okolicach. Cóż, puszcza hamulce i w dół. Nie ma już odwrotu! Jedyne, o czym w tej chwili myślę, to słowa mojego przyjaciela „zjazdowca” – rower zna drogę, hamuj dopiero na końcu. Zjazd kończę efektownym skokiem ze sporej rampy. Przeżyłem!

fot. Paweł Klimkik



Fort strzegący portu w Pafos / Fortress defending Paphos

**RECREATION >>** With Alan Yates of the MTB Cyprus we set off to the Avakas gorge, which is formed by two huge rocks with a narrow pass between them. It really feels like in the Lord of the Rings movie. I can almost feel the hobbits' sight on my shoulders. We cycle further towards a small peninsula Lara. The frequent guest on the beaches here is the green turtle, which lays eggs here in June and July. It's so hot and the azure sea is so tempting that after a moment we all jump into the water. Day summary: 35 km of nearly flat roads.

**FOR CHAMPIONS >>** From Pano Arodes we set off to conquer the Akamas peninsula. For a few kilometres we cycle in the shade of a mountain, then take a few uphill and downhill stretches surrounded by magical plants. We stop from time to time, but not to rest – we want to enjoy the wonderful views of the mountains and the sea. But the real fun starts a few kilometres further. "This is a genuine downhill," says Alan and adds something about slippery rocks, thorns and snakes "prowling" in the bushes. Well, I just release my brakes – and down we go! The only thing I have in mind is what a friend of mine once said: "The bike knows the way, you just pull the brakes in the end." I finish with a spectacular jump off a large "ramp". But I survived! For a while we cycle through a forest towards a magnesium museum and further to the vicinity of the military area. The red soil makes us feel more like on a "Crocodile Trophy" in Australia than in Cyprus. The last stretch compasses a few hard uphill

fot. Paweł Klimkik

climbs along the coast. We pass little island Agios Georgios and after a moment get to the Aphrodite baths. It was here, near the Polis, where the goddess of love used to take a bath among fig trees and meet her beloved Adonis. We can feel those 40 km we cycled today. But we'll take a rest tomorrow, back in Poland.

**Dojazd:** na Cypr regularne przeloty zapewnia LOT. Od kwietnia do końca października działają loty czarterowe linii Eurocypria do Pafos (z biurem podróży Triada) i do Larnaki (z biurami podróży CTBA i Itaka).

**Szkoły rowerowe:** Thomas Wegemuller, [www.bikecyprus.com](http://www.bikecyprus.com)

Alan Yates, [www.mountainbikecyprus.com](http://www.mountainbikecyprus.com)

**Noclegi:** The Annabelle Hotel 5\*, Pafos, [www.thanoshotels.com](http://www.thanoshotels.com)

Coral Beach Hotel, Coral Bay, [www.coral.com.cy](http://www.coral.com.cy)



**Getting there:** LOT provides regular flights to Cyprus. Eurocypria operates charter flights from April thru October to Paphos (with Triada travel agency) and to Larnaki (with CTBA and Itaka travel agencies)

**Cycling schools:** Thomas Wegemuller, [www.bikeCyprus.com](http://www.bikeCyprus.com)

Alan Yates, [www.mountainbikecyprus.com](http://www.mountainbikecyprus.com)

**Accommodation:** The Annabelle Hotel 5\*, Paphos, [www.thanoshotels.com](http://www.thanoshotels.com)

Coral Beach Hotel, Coral Bay, [www.coral.com.cy](http://www.coral.com.cy)

[www.visitcyprus.com](http://www.visitcyprus.com)

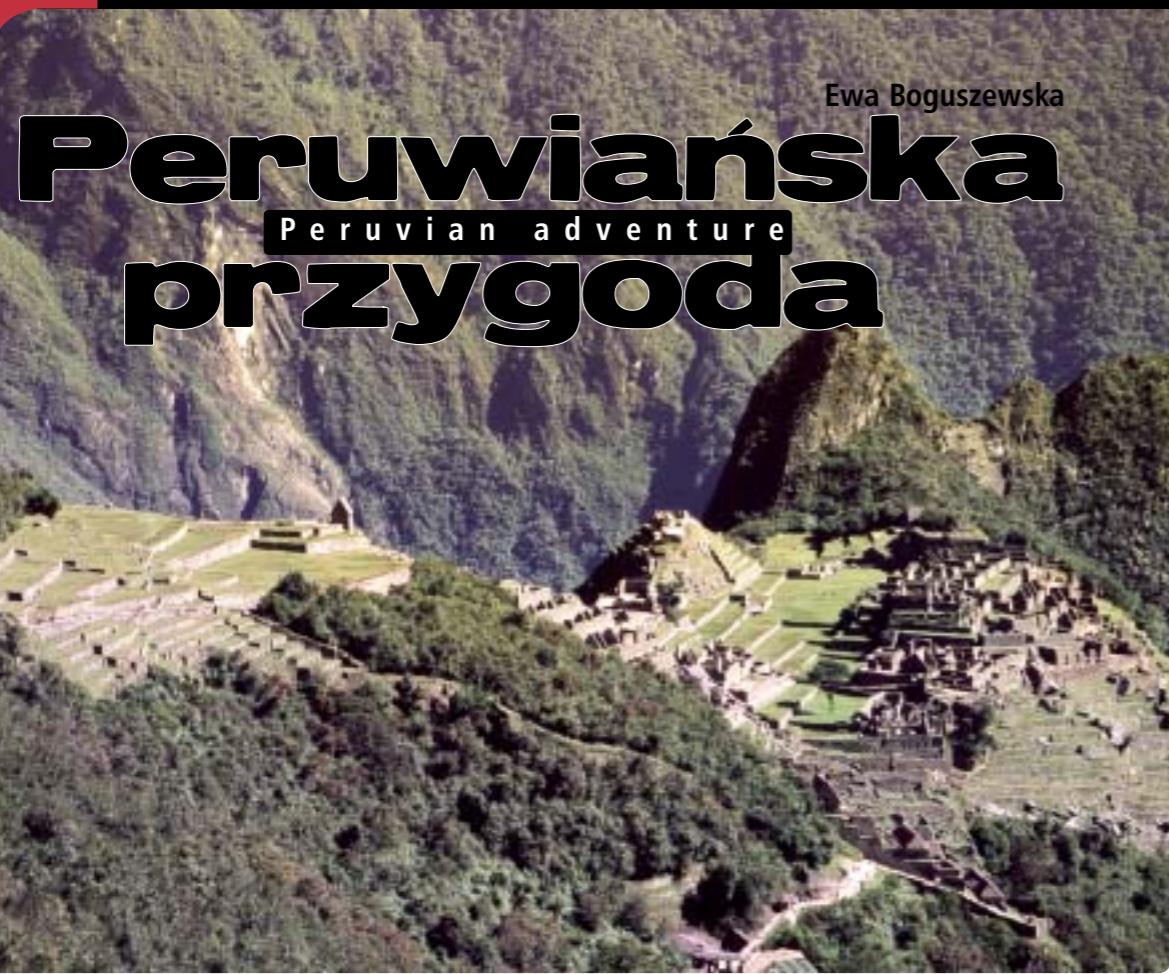
rekomendacji

Cypr zaprasza całą rodzinę

Wyspa na cały rok

Zosia Klepacka  
Mistrzynią Świata Windsurfingu

Love Cyprus



Machu Picchu

**Majestatyczne Kordyliery i królestwo kondorów, wysokogórskie metropolie i najgłębszy kanion świata, legendarne złoto Inków, owiane tajemnicą jeziora Titicaca i barwne, indiańskie targowiska. To tylko kilka miejsc, którymi oczarowuje Peru.**

Ewa Boguszewska

# Peruwiańska przygoda

Peruvian adventure

fot. Ewa Boguszewska

## PRZYSTANEK LIMA >>

Autokar dowozi nas do Barrio Viejo, czyli na stare miasto. Nieopodal dzieci grają w piłkę nożną. Bramkami są dwie bramy, boiskiem... jezdnia. Gra toczy się, kiedy samochody stoją na czerwonym...

W Limie znajdują się najsłynniejsze muzea Peru – Museo de la Nación, Museo del Banco Central de Reserva del Perú i Museo del Oro. W ostatnim z nich spotkał nas zawód – nie dość, że bilet kosztował aż 10 dol., a eksponaty nie były ani oryginalne, ani ze złota, to jeszcze podpisane tylko po hiszpańsku!

**PRZYSTANEK NASCA >>** Linie z Nasca oglądane z ziemi to wyryte na głębokość kilkudziesięciu centymetrów rowki z obu stron obłożone równymi rzędami kamiennych odłamków. Układają się w pozornie bezsensownie poplątane wzory. Kunszt ich twórców można dostrzec dopiero z lotu ptaka. Około 40-minutowego przelot nad nimi kosztuje od 50 dol. (w zależności od sezonu i umiejętności targowania się). Postanowiliśmy zaszaleć. Nasz samolot krąży nad słynnymi rysunkami, przechylając się to na lewo, to na prawo, tak aby turyści siedzący po obu stronach awionetki mogli zrobić również dobre zdjęcia. W efekcie po 15 min lotu mówiliśmy się jedynie o to, żeby godnie dotrwać do końca tego podniebnego rodeo. Po wylądowaniu zespołowo westchneliśmy z ulgą. Nasze zielone twarze nie zniechęciły kolejnych kandydatów na podniebnych kowbojów...



wy przelot nad nimi kosztuje od 50 dol. (w zależności od sezonu i umiejętności targowania się). Postanowiliśmy zaszaleć. Nasz samolot krąży nad słynnymi rysunkami, przechylając się to na lewo, to na prawo, tak aby turyści siedzący po obu stronach awionetki mogli zrobić również dobre zdjęcia. W efekcie po 15 min lotu mówiliśmy się jedynie o to, żeby godnie dotrwać do końca tego podniebnego rodeo. Po wylądowaniu zespołowo westchneliśmy z ulgą. Nasze zielone twarze nie zniechęciły kolejnych kandydatów na podniebnych kowbojów...

## PRZYSTANEK AREQUIPA >>

Na przystanku autobusowym oprócz nas stoi Indianka z dwoma owcami. Kiedy podjechał autobus kobieta otworzyła luk bagażowy i... wpakowała tam swoje owce, a sama siadła na ostatnim wolnym miejscu. Kierowca postanowił nas zabrać – upchnięto nas w przejściu i tak jechaliśmy ponad 10 godz. Wbrew pozorom podróż się nie dłużyła. Oglądaliśmy film (w kółko ten sam), a na postojach obwoźni handlarze prawie namówili mnie do zakupu szczoteczek do zębów, maści na dziąsła i encyklopedii fizyki. W końcu ujrzaliśmy wulkan Misti (5822 m n.p.m.), a u jego stóp Arequipę. Jego sztandaro-

The majestic American Cordillera and a kingdom of condors, the high mountain metropolises and the world's deepest canyon, the legendary "gold of the Incas", the mythical Titicaca lake and colourful Indian fairs. These are only a few places enthralling us in Peru.

**LIMA >>** The bus brings us to "Barrio Viejo", the old town. Kids are playing football nearby. Their goals are two gates, and their football ground is... the road. The game starts when the cars stop on the red light.

In Lima the most famous museums in Peru are located - Museo de la Nación, Museo del Banco Central de Reserva del Perú and Museo del Oro. The last disappointed us – first, the ticket cost 10 USD and second, the exhibits were neither original nor made of gold and they were described only in Spanish.

**NASCA >>** The lines of Nasca seen from the ground are several-dozen-centimetre deep ditches lined with even rows of stone slivers on either side. They form seemingly pointless tangled patterns. But the artistry of their creators can be seen from air. To fly over them for about 40 minutes costs from 50 USD (depending on the season and your ability to bargain).

We decided to go for it. Our plane was hovering above the famous drawings, leaning from left to right, so that the tourists sitting on both sides had equal chances to take pictures. As a result, after some 15 minutes in the air I just prayed to survive





Jezioro Titicaca / Titicaca lake

wym zabytkiem jest klasztor Santa Catalina (św. Katarzyny) z XVI w. Zamykano tu wyłącznie córki z bogatych rodów. Przyzwyczajone do luksusu dziewczęta również w klasztorze żyły w przepychu – każda z nich miała bogato urządżony domek i własną służbę. Koniecznie trzeba odwiedzić Casa Moral – odrestaurowany dom kolonialny, w którym zobaczymy kolekcję obrazów mistrzów z Cuzco. Ich tematem są przeważnie sceny biblijne, a bohaterami Indianie. Warto również obejrzeć ciekawą kolekcję sztuki prekolumbijskiej w klasztorze franciszkanów.

**PRZYSTANEK KANIION COLCA >>** Na wysokości wsi Cabanaconde, kanion przypomina dość stromą i głęboką dolinę górską, gdzieniegdzie porośniętą kępami zieleni. Wędrówka na dno kanionu zabrała nam około czterech godzin. Tam po raz pierwszy zobaczyłam na niebie króla Andów – kondora. Ogromne ptaki (do 290 cm rozpiętości skrzydeł) majestatycznie szybowały nad kanionem. Jeszcze raz spotkaliśmy się z nimi w Cruz de Condor.

**PRZYSTANEK JEZIORO TITICACA >>** Z brzydkiego portu w Puno nad jeziorem Titicaca co chwilą odpływają stateczki na Islas Flotantes, czyli pływające wyspy Indian Uru. Niegdyś Uru mieszkali na lądzie, ale nie chciało im się ani pracować, ani płacić podatków od ziemi królowi Inków. Dlatego z trzciny totora

this sky rodeo with dignity. Upon landing we sighed with relief "in unison". Our green faces did not discourage new candidates to become sky cowboys...

**AREQUIPA >>** On the bus stop we stand together with an Indian woman and her two sheep. When the bus came she opened the luggage container and... put there the sheep, while she herself sat on the last free seat. The driver really wanted to take us with him, so we were packed in the aisle and spent there more than 10 hours. Contrary to what you might think the journey didn't seem long. We were watching a movie (always the same one) and during our stops nomadic traders almost talked me into buying a toothbrush, a gum ointment and an encyclopaedia of physics.

Finally we saw the Misti volcano (5822m. above sea level) and Arequipa at its foot. Here the standard monument is the Santa Catalina (Saint Catherine) Nunnery from the 16th century. It was exclusively for the daughters of wealthy families. Used to luxury, they had it also in the cloister – each had her own luxurious cabin and servants. Visiting Casa Moral is compulsory – it is a renovated colonial house, where one can see the collection of paintings of the Cusco masters. The topics are usually Biblical scenes and the central characters are the Indians. It is

fot. Ewa Boguszewska



Wyspy Humboldta / Humboldt islands

zbudowali wyspy – trawy, na nich postawili trzcinowe domki, a trzcinowymi łódkami wypływali na połów ryb. Żeby nie stracić autorytetu, Inka kazał im zamiast podatku raz do roku oddać jedną trzcinę wypełnioną pchłami. Lenistwo zostało im do dzisiaj. Indianie z Islas Flotantes byli jedynymi grubymi Indianami, jakich spotkaliśmy. Ostatnio przestali nawet łowić ryby. Ich głównym źródłem utrzymania są turyści, którzy masowo skupują wyrobiane przez Uru pamiątki.

**PRZYSTANEK CUSCO >>** Cusco było niegdyś stolicą imperium Inków. Wciąż bez trudu można znaleźć tu ślady inkaskiej

also worth to see an interesting collection of pre-Columbian art in the Franciscan Monastery.

**THE COLCA CANYON >>** At the height of Cabanoconde village, the canyon resembles quite a steep and deep mountain valley, covered here and there with tufts of green. An excursion to its bottom took us around 4 hours. It was there where I saw for the first time in the sky the king of the Andes – a condor. These giant birds (their wings might be 290 cm wide) were majestically gliding over the canyon. We met them again in Cruz de Condor.

rekla ma



**Ona należy do aficionados**

**Ale nie musisz się jej bać**

Do aficionados to po prostu wielbicie cygar. Wybierz się z nami na Kubę i poznaj ich bliżej. W tym kraju każdy Ci powie, że w paleniu cygar - tak jak w podróży - ważne jest towarzystwo. Z nami zobaczysz więcej, wiele przeróżnych i lepiej odpoczniesz.

**A jeśli szukasz innych atrakcji,  
to mamy dla Ciebie  
130 tras na 7 kontynentów**

**LogosTour**  
BIURO TURYSTYCZNE ZNP  
[www.logostour.pl](http://www.logostour.pl)



Pływająca wioska Uru / Floating island of Uru

zabudowy. Hiszpanie często wykorzystywali partery inkaskich budowli, dobudowując na nich wyższe piętra, a całość pokrywając tynkiem. Tak też się stało w przypadku Coricanchy, najważniejszej inkaskiej świątyni, która stała się częścią klasztoru św. Dominika. Z kolei w katedrze trzeba zobaczyć indiańskie przedstawienie Ostatniej Wieczerzy. Na stole przed Jezusem zamiast chleba, leży miejscowy przysmak – świnia morska.

**PRZYSTANEK MACHU PICCHU** >> Dwie godziny trwała wspinaczka z Aguas Calientes, zanim zza drzew dojrzeliśmy pierwsze budynki Machu Picchu. Zachowała się tylko część. Ja jednak zamknąwszy oczy, widziałam klęczących się Inków, do moich uszu dochodził panujący tu niegdyś gwar... Duże wrażenie robi widok miasta-sanktuarium z bramy słońca. Warto też wspiąć się na wzgórze Wayna Picchu z ruinami świątyni na szczytce.

**PRZYSTANEK LIMA** >> Ktoś ubrany w cieplą kurtkę spytał mnie, czy w naszym kraju też temperatura czasami opada do

**TITICACA LAKE** >> From an ugly port of Puno on Titicaca Lake small ships go continuously to Islas Flotantes, that is the floating isles of the Uru Indians. Formerly the Uru lived on shore, but they were reluctant to work and pay land taxes to the Inca king. So from totora plants they built island-rafts, on them erected reed houses and went fishing using reed boats. In order not to lose his authority the Inca king ordered them to give him, instead of tax, one cane filled with fleas every year. Something of their laziness remains today. The Indians of Islas Flotantes were the only fat Indians we ever met. Recently they have even stopped fishing. Their main source of income today are tourists who buy in bulk souvenirs made by the Uru.

**CUSCO** >> Cusco used to be the capital of the Inca empire. Still we can find here without any difficulty traces of Incan buildings. The Spaniards frequently used ground floors of Incan houses, building above them more storeys and covering everything in plaster. This is what happened to Coricancha, the most important Incan temple, which became part of Saint Dominic Monastery.

fot. Ewa Boguszewska



And in the cathedral one must see the Indian adaptation of "The Last Supper". On the table before Jesus instead of bread lies the regional specialty – a guinea pig.

**MACHU PICCHU** >> It took two hours to climb from Aguas Calientes, before we could see from behind the trees the first buildings of Machu Picchu. Only some of the buildings survived. But when I closed my eyes I saw crowds of the Incas and I could hear the noise of old days... Seeing the sanctuary-city from the gate of sun also makes a big impression. It is worth to climb the Wayna Picchu hill with the ruins of a temple atop.

**LIMA AGAIN** >> Somebody clad in a warm jacket asked me whether in my country the temperature also drops sometimes to +10 degrees Celsius. We could feel in the air that winter was coming. The sky was covered with a grey mist - Garua, a running crowd was rolling across the streets. In a few days we will also be part of such a crowd somewhere in the other corner of the world. We really don't want to leave this place...



**Dojazd:** do Limy (stolicy Peru) zabiorą nas samoloty KLM, British Airways, Air France i Iberii.

**Najlepsza pogoda:** styczeń, luty, marzec

**Waluta:** 1 nuevo sol = 1,6 zł = 0,25 euro

**Getting there:** to Lima (capital of Peru) will take us: KLM, British Airways, Air France and Iberia.

**Best time to go:** January, February, March

**Currency:** 1 nuevo sol = 0,25 EUR = 1,6 PLN  
[www.peru.info](http://www.peru.info)



Casa Morales i wulkan Misti w Arequipie / Casa Morales and Misti volcano in Arequipa



Dorota Chojnowska

# PAINTBALL

PAINTBALL STEP BY STEP

## krok po kroku

**Paintball wciąga.  
Po pierwszej grze na  
wypożyczonym sprzęcie  
pozostaje niedosyt.  
Zatem idziemy na zakupy! Paweł Kołaciński  
– pracownik sklepu  
i serwisu paintballowego  
Shootgames –  
doradza, co kupić.**

Żeby zacząć grać w paintball, na początek trzeba zainwestować w porządnego marker i maskę. Na tych dwóch rzeczach nie ma co oszczędzać.

**MARKER >>** Przede wszystkim powinien być celny, łatwy w obsłudze. Nie powinien też rozbijać kulki w lufie. – Dlatego polecam markery elektro - pneumatyczne (tzw. elektryki) – mówi Paweł Kołaciński. – Są łatwe w obsłudze, w zależności od modelu mają też wiele trybów strzelania.

Na początek jednak wystarczą trzy podstawowe: półautomat (jedno naciśnięcie spustu – jeden strzał), trzy strzały (jedno naciśnięcie spustu – trzy strzały) i automat (ogień ciągły). Nowoczesne elektryki rozkładają się szybko - co ułatwia ich konserwację.

– Chociażby z tego powodu odradzałbym markery mechaniczne – mówi Paweł Kołaciński. – Ich budowa jest zbyt skomplikowana, a siła ognia niestety niewielka.

fot.: Słup Shoot Games



W tej chwili markery elektropneumatyczne nawet ze średniej półki (ceny od ok. 570 zł) nadają się do gry na turniejach. Z markerem należy kupić polerkę do czyszczenia lufy i smar do konserwacji.

**MASKA >>** Musi być wygodna, a szybka nie może zaparowywać, by nie utrudniać gry. Producenci mają różne sposoby, aby temu zapobiegać. – Najlepiej jednak zdają egzamin maski z podwójną, hermetycznie klejoną szybką – radzi Paweł. Pamiętajmy! Pod żadnym pozorem nie wolno jej ściągać podczas gry – dodaje.

**BUTLA I MAGAZYNEK >>** Dochodzimy do rzeczy niezbędnych, na których jednak można oszczędzić. Marker, aby strzelać, musi być podłączony do butli ze sprężonym powietrzem (cena od 250 zł) lub z CO2 (cena od 100 zł). Najtańszy magazynek grawitacyjny (kulki same się ładują) kupimy za ok. 10 zł. Podczas gdy magazy-

**Paintball is engaging. After the first game using borrowed equipment, you are insatiable. Let's then go shopping! Paweł Kołaciński from a shop and a paintball service Shootgames, advises what to buy.**

In order to start playing paintball, we must first invest in a good marker and a mask.

**MARKER >>** First of all it should be accurate and easy to operate. It shouldn't break balls in a barrel. "That's why I recommend electropneumatic markers (the so-called electrics)" says Paweł Kołaciński.

"They are easy to handle and depending on a model they have many options of shooting." For the beginners though three basic ones will be enough: half-automatic (one pulling of a trigger - one shot), three shots (one pulling of a trigger - three shots) and automatic (unbroken fire). Electrics can be quickly dismantled,

### PAINTBALL AKCESORIA PAINTBALL ACCESORIES



① SmartParts Ion XE

Marker dla początkujących i zaawansowanych graczy. Cena 820 zł  
Marker for the beginners and advanced players. 280 PLN

② Vlocity Junior

Magazynek na 180 kulek zapewni nam szybkie podawanie kulki (20 na sek.). Cena 240 zł  
Hopper for 180 paintballs will provide us with quickly supplied balls (20 per second). 240 PLN

③ SmartParts Freak Junior

Wysokiej jakości lufa zapewni precyzyjne strzały. Cena 250 zł  
High quality barrel ensures precise shots. 250 PLN

④ PureEnergy

Butla ze sprężonym powietrzem i reduktorem. Cena 230 zł  
A cylinder with compressed air and a reducer. 230 PLN



① SmartParts

Smar do czyszczenia i konserwacji markera. Starczy na ok. 2 lata.  
Cena: 40 zł

Lubricant for cleaning and preserving the marker.  
Enough for 2 years. 40 PLN

② Wycri - SG

Jeśli kulki rozbijają się w lufie naszego markera, czyścimy ją wycierając i po chwili znowu jesteśmy w grze. Cena 10 zł  
If the paintballs break in the barrel of our marker, clean it with this ramrod and in a moment you are back in the game. 10 PLN

③ RPS Nightmare

Kulki (2 tys. sztuk) po rozbiciu zostawią wielki widoczny plamę. Cena: 150 zł  
Balls (2 000 pieces) after breaking will leave a giant, visible splotch, 150 PLN

④ Pod - VL

Pojemnik na 100 kulek. Na polu pozwala na szybkie doładowanie magazynka. Cena: 11 zł  
Box for 100 balls. It allows quick reload of a hopper during the game. 11 PLN

## PAINTBALL AKCESORIA PAINTBALL ACCESORIES



### ① SmartParts

Bluza z wywietznikami i ochroniaczami na łokciach. Cena 150 zł  
Blouse with ventholes and elbow pads. 150 PLN

### ② Proto

Ochroniacz oszczędujący od bolesnych trafień i siniaków. Cena 180 zł  
The pad will spare painful hits and bruises. 180 PLN

### ③ SmartParts

Spodnie z ochroniaczami na kolana, ściągaczem w pasie i otworami wentylacyjnymi. Nie ograniczają ruchów. Cena 250 zł  
Trousers with knee pads, belt welt and ventholes. Allow free movements. 250 PLN

### ④ JT Proflex 8

Maska z podwójnym, nieparującym szybą i szeroki kąt widzenia. Cena 280 zł  
Mask with a double, not fogging pane. Wide range of seeing. 280 PLN



### ⑤ SG Pas 4 x 100

Wygodny, nie przesuwający się w czasie biegania. W czasie większych gier scenariuszowych niezbędny. Cena 55 zł  
Comfortable and stable during running. Necessary for larger scenario games. 55 PLN

### ⑥ Ochronacz

Chroni łokiecie od zdrapień podczas wstępów pod przeszkody. Cena 145 zł  
Protects elbows from scratches when moving under the obstacles. 145 PLN

### ⑦ Rękawiczki - SG

Chronią dlonie i zapewniają stabilny chwyt markeru. Cena 30 zł  
They protect hands and enable a firm grip of marker. 30 PLN

### Shootgames sklep i serwis

ul. Wałbrzyska 14/16, Warszawa

tel.: 0 22 423 06 31

[www.shootgames.com.pl](http://www.shootgames.com.pl)



nek elektryczny (z elektrycznym mięśniadłem dopychającym kulki do ładowania) to wydatek rzędu 250 zł.

**KULKI >>** Typ używanych kulek zależy od typu markera i temperatury powietrza. – Z markerów mechanicznych – tłumaczy Paweł – strzela się kulkami twardymi, a z elektryków kruchymi. Krucha kula łatwiej się rozbija i pozostała na przeciwniku wyraźny splat, czyli plamę. – W zimie pod wpływem niskiej temperatury kulki stają się bardziej kruche – wyjaśnia Paweł. – Zwykłe kulki mogą zatem pękać jeszcze w markerze. Dlatego wówczas powinno się grać zimowymi kulkami.

Zużycie kulek zależy od markera i gracza. Zanim zaczniemy grę, warto zaopatrzyć się przynajmniej w 500 kulek.

**DODATKOWO >>** Kiedy już wkrocimy się w paintball, okaże się, że do dalszej gry niezbędne są rękawiczki z protektorem. – Chronią przed uderzeniem kulki i zapewniają pewny chwyt spoconym dloniom – mówi Paweł. – Oprócz tego pas z kieszeniami na pody (czyli pudelka z zapasowymi kulami). Radzę też zainwestować w dobrą lufę – dodaje. – Standardowe, kupowane z markerami, nie mają najlepszej jakości i celności.

**GRAMY >>** – Początkującym graczom polecam pola leśne – mówi Tomek. – Tempo wymiany ognia jest znacznie wolniejsze niż na polach speedballowych, które przeznaczone są raczej dla zaawansowanych graczy i drużyn. Zanim pojedziemy na konkretne pole, warto się dowiedzieć, czy można tam strzelać swoimi kulami.

which helps in their preservation. "For this reason at least I discourage from buying mechanical markers" says Paweł. "Their construction is complicated, and fireforce low. Currently even the electrics of a moderate price (from 570 PLN) can be used in tournaments. Together with a marker we should also buy a polisher for cleaning the barrel and a preserving lubricant.

**MASK >>** It must be comfortable. The front pane must not fog over, not to make the game difficult. Yet, the best are definitely the masks with a double, hermetically sized pane.

**CYLINDERS, HOPPERS >>** We come to necessary things, on which, we can save some money. Instead of a compressed air cylinder (prices start from 250 PLN), our marker can shoot after connecting to it a CO<sub>2</sub> cylinder (price from 100 PLN). The cheapest gravity feed hopper (the balls load automatically) will cost us around 10 PLN. An electric hopper (with an electric propeller inside to agitate the balls) will cost about 250 PLN.

**PAINTBALLS >>** The type of balls used depends on the type of marker and on air temperature. "Mechanical markers shoot hard balls, while the electric ones shoot soft balls" explains Paweł. A soft ball breaks more easily and leaves a clear splat or a stain on our adversary. In winter, when temperatures are low, the balls become softer, so the ordinary balls may break when still inside the marker. Then you should use winter balls. Use of balls depends on the marker and on the player. Before we start the game, it is good to have at least 500 balls.



**ADDITIONALLY >>** When we already get involved in paintball, we will see that in order to play on, we need protecting gloves. "They protect against the hitting balls and enable a firm grip of sweated hands" says Paweł. Then the belt with pockets for pods (boxes with spare balls) and a good barrel - the ones, bought together with markers are not of highest quality or precision.

**LET'S PLAY >>** "For the beginners I recommend forest clearings" says Paweł. "Fire exchange speed there is much slower than on speedball fields, designed rather for advanced players and teams." Before we go to a particular field, it is good to find out if we are allowed to use there are own paintballs. Usually, if we borrow equipment, this is forbidden. Sometimes, even if we have our own equipment, the owner requires the players to use paintballs purchased from him. Their prices are higher than in shops. There are many game scenarios: one team defend the flag, another try to seize it, or the teams set each other a "bomb". There are also great paintball stagings of battles, mostly from WWII, e.g. D-Day in USA with several thousand participants. Let's fight then!



**PAINTBALL QUADY IMPREZY INTEGRACYJNE**  
[www.SAFEWAR.PL](http://www.SAFEWAR.PL)  
**TEL. 505 165 563**

SafeWar • Tel : 505-165-563 • ul. Sarnie Uroczysko 6/2, 30-225 Kraków • [www.paintball-krakow.pl](http://www.paintball-krakow.pl)

tekst promocyjny

# Maj różowych Konwaliów

MAY OF PINK LILIES OF THE VALLEY

W maju okolice Przemęckiego Parku Krajobrazowego nabierają nowych, soczystych kolorów. Przyroda maluje swój obraz zielenią traw i liści, błękitem jezior i różem... konwalii.

In May the vicinity of Przemęt Landscape Park gets new juicy colors. Nature paints its picture with the green of grasses and leaves, blue of the lakes and pink of lilies of the valley.

[www.przemet.pl](http://www.przemet.pl)


Na świecie jest tylko jedno miejsce, gdzie konwaleje są różowe - Wyspa Konwaliowa. Jest to jeden z trzech ścisłych rezerwatów Przemęckiego Parku Krajobrazowego.

**KWIATY I KREW** >> Jak mówi legenda, na wyspie podczas potopu szwedzkiego (1655-1660) schronił się przywódca powstania przeciwko Szwedom Krzysztof Żegocki. Stąd powstańcy ruszali do ataku na wojska szwedzkie, i tu leczyli rannych. Na krwi poległych i poranionych powstańców wkrótce wyrosły konwaleje, których barwa była różowa.

**MAGIA WYSPY** >> Na wyspę nie ma wstępu. Można ją obejrzeć z brzegu rzeki lub z kajaka płynącego „Konwaliowym Szlakiem Kajakowym” (37 km). Kto chce z bliska przyjrzeć się różowym konwaliom, być może znajdzie kilka kwiatów na przeciwnym brzegu Jeziora Radomierskiego. Tylko ich nie próbujcie przesadzać! Jak mówią mieszkańców: „Wielu już próbowało je nasadzić w ogrodach. Ale nic z tego... konwaleje rosły, ale zwyczajne – nie różowe”.

**DOJAZD:** do Perkowa autokarem lub pociągiem (na wędrówki piesze), pociągiem lub autokarem do Wielenia (spływ kajakowy konwaliowym szlakiem)

**WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU WODNEGO:**  
Ośrodek Żeglarski Fundacji „Tratwa” w Wieleniu, [www.krokus.info.pl](http://www.krokus.info.pl)

**NOCLEGI:** Zagroda u Rzeźbiarza (Górsko, tel. 0 65 549 47 37), Stara Stajnia (Wielen, tel. 0 603 845 447), Stara Chata u Kowala (Kluczewo, tel. 0 65 549 86 35).

[www.przemet.pl](http://www.przemet.pl)

There is only one place in the world where lilies of the valley are pink – the Lily of the Valley Island. It is one of three close reserves of Przemęt Landscape Park.

**FLOWERS AND BLOOD** >> According to the legend, during the Swedish Deluge (1655-1660) Krzysztof Żegocki – leader of an uprising against the Swedes – found shelter on the island. From here the insurgents attacked the Swedish troops and here they treated the wounded. On the blood of the dead and wounded lilies of the valley soon grew and their color was pink.

**MAGIC OF THE ISLAND** >> Currently, entrance to the island is not permitted. One can see it from the bank of the river or from a kayak floating down the “Lilies of the Valley’s Kayak Trail” (37 km). Whoever wants to take a closer look at a pink lily of the valley, perhaps will find some on the opposite shore of Lake Radomierskie. But don’t try to replant them! As the local people say: “many tried to grow them in their garden. But in vain lilies of the valley grew, but normal – not pink”.

**GETTING THERE:** to Perkowo by bus or by train (for trekking), by train or by bus to Wielen (kayak rafting down the lilies of the valley’s trail).

**WATER EQUIPMENT RENTAL:**  
“Tratwa” Foundation Sailing Center in Wielen, [www.krokus.info.pl](http://www.krokus.info.pl)

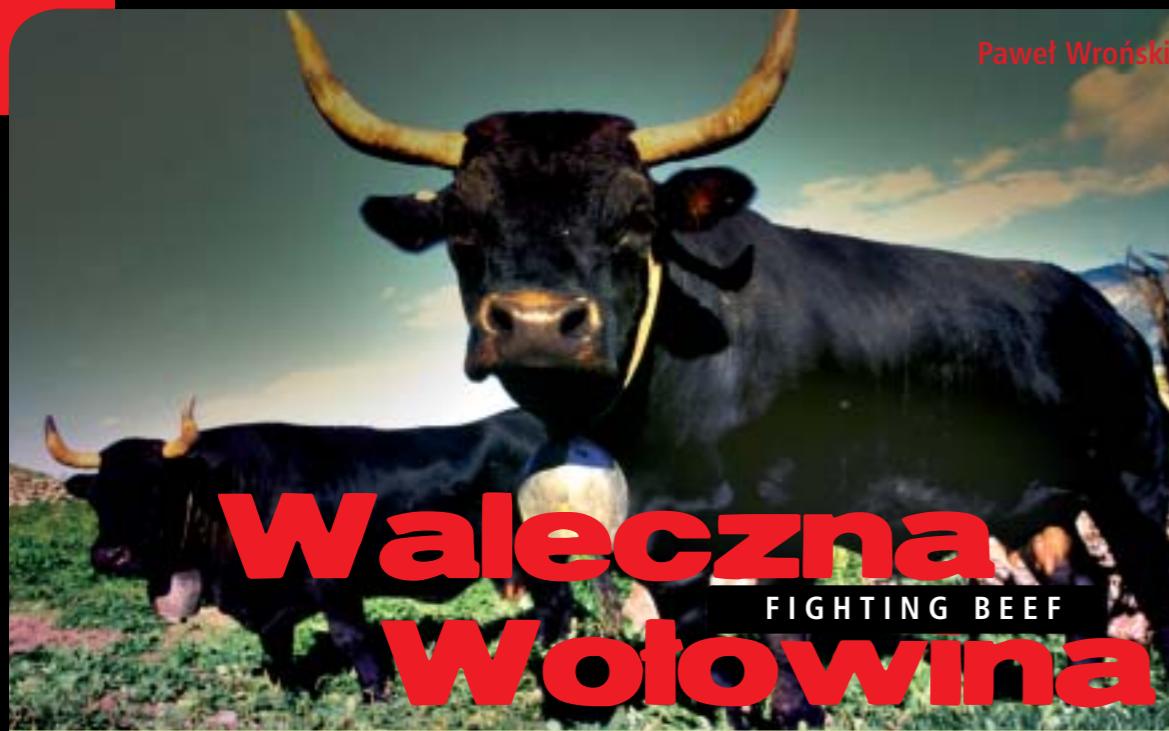
**GUESTHOUSES:** Zagroda u Rzeźbiarza, Górska tel. 0 65 549 47 37, Stara Stajnia, Wielen, tel. 0 603 845 447, Stara Chata u Kowala Kluczewo, tel. 0 65 549 86 35

[www.przemet.pl](http://www.przemet.pl)



Urząd Gminy Przemęt  
ul. Jagiellońska 8  
64-234 Przemęt  
[przemet@przemet.pl](mailto:przemet@przemet.pl)





Paweł Wroński

**Do opartego o ogrodzenie pastwiska Marcela podchodzi czarna krowa. Tulipe waży ponad pół tony, a jej kanciasty łeb zdobią imponujące rogi. Domagając się pieszcztot, zwierzę podsuwa pysk pod rękę pasterza. Wierzyć się nie chce, że ona potrafi zaciekle walczyć...**

Tulipe wywalczyła sobie niedawno pozycję przewodniczki w mierzystym stadzie. – To naturalny odruch – tłumaczy Marcel. Krowy z alpejskich pastwisk podejmują często walkę, zwłaszcza te rasy Hérens (niem. Eringer) o dość długiej i gęstej, zazwyczaj

**A black cow approaches Marcel leaned on the pasture's fence. Tulipe weighs more than half a tone and her square head is adorned with impressive horns. Demanding to be caressed, the animal moves its mouth under the shepherd's hand. I can't believe that this cow is able to fight furiously...**

Tulipe has recently won herself the position of a leader in her native herd. "It is natural" Marcel explains. The Alpine pasture cows often take up fight, especially these of Hérens breed having quite a long, thick and usually black fur. They were bred at

fot. P. Wroński



Przed walką / Before the fight

czarnej sierści. Zostały wyhodowane pod koniec XIX w. w jednej z dolin kantonu Valais (niem. Wallis). Rasa okazała się bardzo odporna na ostre warunki panujące na tutejszych halach. I niezwykle waleczna. O co krowy walczą? O trawę! Na otoczonych zaśnieżonymi czterdziestkami skłonymi w paszę pastwiskach to równoznaczne z przetrwaniem. Dlatego Tulipe reaguje podnieceniem na obecność każdej obcej samicy. Walczą tylko krowy alfa. Pokonana odchodzi ze swoim stadem, zadawalając się gorszą karmą.

**NA ŁĄCE I NA ARENIE** >> Na pogrodzonych halach spotkanie obcego stada jest mało prawdopodobne. Jednak od blisko stu lat, poszukując nosicieł najlepszych genów, hodowcy z Valais poddają swoje pupilki bojowemu sprawdzianowi. Co roku, od marca do października, odbywają się zawody – walki królewskie (combat de reines) w różnych miejscowościach kantonu. Najbardziej prestiżowe są w maju oraz na koniec sezonu, w październiku. Zwycięzczyni otrzymuje tytuł królowej (la reine). A że wszystkie podzielone są na kategorie w zależności od wieku, królowych jest kilka. Spośród nich dopiero wyłaniana jest czempionka – królowa królewych (la reine des reines). Nagroda w zawodach jest pamiątkowy dzwonek, jednak uzyskany prestiż ma konkretny wymiar ekonomiczny. Wartość utytułowanej osob-

the end of the 19th century in one of the valleys of Valais/Wallis canton. This breed proved particularly immune to harsh conditions of these high mountain pastures. And particularly warred. What do they fight for? For grass! On these pastures, poor in fodder and surrounded with snow capped 4000 m peaks, this means survival. That is why Tulipe reacts with excitement whenever an unknown female cow appears. Only the alpha cows fight. The defeated one walks away with its herd, having to graze on poorer grass.

**ON A MEADOW AND ON ARENA** >> On enclosed pastures it is rather unlikely to meet an unknown herd. Yet, for almost one hundred years, in search of the best genes, the Valais breeders have been putting their favourites to a warfare test. Every year, between March and October in various towns of the canton, competitions (Combat de Reines) are held. The most prestigious ones are in May and at the end of the season in October. The winner is granted the title of a queen. And because they are all divided into categories, depending on weight and age, there are several queens. From among them the main champion is chosen – the queen of queens. The prize is a commemorative bell, but the gained prestige brings substantial economic profits. The value of the honoured winner equals value of a car. The value of her offspring also rises.

**ARENA** >> The battle ground looks like a gladiators' arena. Especially in Martigny, where cow fights are organized in a Roman amphitheatre. The contestants stand around, marked



Na arenie / On the arena



Rozdzielanie krów podczas walki / Splitting the cows during the fight

niczki staje się równa wartości samochodu. Rośnie też cena jej potomstwa.

**ARENA >>** Miejsce walki wygląda niczym plac dla gladiatörów. Szczególnie w Martigny, gdzie walki krów odbywają się na arenie rzymskiego amfiteatru. Wokół stoją zawodniczki oznakowane białą farbą. Każda ma swój numer i kategorię. Podniecone krowy grzebią nerwowo kopytami, ocierają się rogami o żerdzie, do których przywiązano je na krótkich postronkach. Toczą z pyśkow piań, pochylając tły. Właściciele towarzyszą im cały czas. Niczym trenerzy w bokserskich narożnikach. Podają pupilkom chleb, głaszczą i pieszczołwie przemawiają. — To bardzo ważne — tłumaczy Marcel. — Tulipe jest przecież bardzo zestresowana. Kiedy przychodzi pora jej walki, Marcel wbiega z nią przez bramę amfiteatru.

Na arenie nie wolno mu przebywać, obiega więc ogrodzenie, aby być jak najbliżej. Równocześnie wpuszczanych jest 14–16 krów. Same dobierają się w pary. Jurorzy na galerii obserwują walki i ustalają ranking. Na arenie walczącym krowom towarzyszą tzw. referees. Ich zadaniem jest rozdzielanie ryzykownie splątanych zawodniczek i nie dopuszczanie, aby na jedną rzuciły się dwie. Rozdzielanie wymaga nie lada wysiłku, bo nawet chwytyane za chrapę, wojujące krowy wciąż prą ku sobie.

with white paint. Each has its number and a category. The excited cows nervously dig in the ground with their hooves and rub their horns against the poles to which they have been fastened. Foam runs from their mouths as they lower their heads. Their owners accompany them all the time, as if trainers in boxing corners. They give bread to their pupils, pat them and softly speak to them. "This is very important" Marcel explains. "Tulipe is under big stress." When the time of her fight comes, Marcel runs with her through the amphitheatre's gate. He is not allowed to stay on arena, so he circles the enclosure to be as near as possible. At the same time 14 to 16 other cows are let in. They pick their pairs themselves. The jury sitting on the gallery watch and make the ranks. On arena there are the so called referees together with the cows. Their task is to split the cows if they entangle dangerously and not to allow two cows attack one. Splitting fighting cows requires much effort, because even if caught by their nostrils, they still press at each other.

**HAND IN HAND >>** Each cow has a traditional bell on its neck. Because each of them has a slightly different sound, even in fog the owner would recognize his pupil without mistake. A broad leather belt on the cow's neck is adorned with Alpine motifs, that is the Matterhorn, gentians, edelweisses

fot. P. Włosik



Krowie zapasy / Cow wrestlers

**ŁEB W ŁEB >>** Każda krowa ma zwieszony na szyi tradycyjnie wykonany dzwonek. Ponieważ każdy ma nieco inny dźwięk, nawet we mgle właściciel bezbłędnie rozpozna swoją pupilkę. Szeroki skórzany pas na krowej szyi zdobią alpejskie motywy – Matterhornu, goryczek, szarotek oraz obowiązkowo flag – federacji, kantonu i miejscowości, z której pochodzi właściciel. Walka nie przypomina corridy. Raczej zapasy. Krowy dobiegają do siebie, pochyłając tły, zderzają potężnymi czołami i starają odepchnąć jedną drugą. Czasami walka rozstrzyga się błyskawicznie. Słabsza po prostu oddaje pole. Czasem jednak, gdy siły są wyrównane pojedynek nieznośnie się przedłuża. Jeśli podczas walki róg wsunie się pod pas od dzwonka przeciwniczki i krowa nie może go sama wydobyć, wkraczają referees. Rogi są bardzo cenne. Ba, zawodniczki ubezpieczone są od ich utraty! — Taka kontuzja jest bardzo bolesna – wyjaśnia mi Marcel. — To tak, jakby ci ktoś zdarł paznokieć! Leczenie jest długie i kosztowne. Na szczęście zdarza się to bardzo rzadko.

**Z DZWONKIEM ALBO BEZ >>** W każdej kategorii nagradzanych jest sześć krów. Po zakończeniu finałowych walk ich właściciele odbierają dzwонki z pamiątkowym napisem. A potem obiegają z pupilką arenę w honorowej rundzie. Widownia wiwatuje. W Martigny liczy ona kilka tysięcy osób!

and mandatory flags – of the Federation, canton and the town of the owner.

The fight is nothing like corrida. It is rather wrestling. Cows run at each other, bowing their heads, they crash with their massive foreheads and attempt to push back the other one. Sometimes a fight finishes instantly. The weaker cow simply gives up. At other times, when their strength is comparable, the duel becomes far too long.

If, during the fight, a cow's horn slips under the belt of the adversary, and the cow is unable to remove it herself, the referees help. Horns are very precious. What is more, the contestants are insured in case of losing them! "Such injury is very painful. It is as if somebody torn your fingernail off! Treatment is long and expensive." Fortunately it happens very rarely.

**WITH OR WITHOUT THE BELL >>** In each category six cows are rewarded. After the final fights, their owners receive bells with a commemorative sign. And then they run around the arena with their pupil, making an honorary lap. The audience cheer. In Martigny there are several thousand spectators! When the cows leave the arena, a time comes to either drown sorrows or celebrate the victory. Of course with a Schnaps! This is done in a close family and friends circle. But no one can for-



Królowa / The Queen

Po zejściu krów z areny przychodzi czas na topienie żałów bądź fetowanie zwycięstwa. Oczywiście schnapsem! Odbywa się to już w ścisłym gronie rodziny i przyjaciół. Nikt jednak nie zapomina o bohaterce dnia. Pod czułą opieką wraca do obory, gdzie jest szczególnie dobrze traktowana. Jej dietę wzbogacają witaminy, a właściciel dba o nią jak o rasowego konia. Przedmiotem dumy posiadacza wierzchowca jest grzywa, właściciela krowy – rogi. Powinny mieć piękną linię i nie za ostre końcówki! Muszą zchwycić, ale nie mogą poranić innych krów podczas walki. Tulipe tym razem nie zdobyła laurów. Marcel zabrał ją z areną pokonaną i pocieszał głaszcąc włochaty łeb. – Jesteś młoda. Z roku na rok coraz lepsza. Przyjdzie jeszcze twoja pora!

get about the heroine of the day. She comes back to her barn tenderly cared for and there she receives special treatment. Her diet is enriched with vitamins and the owner looks after her, like after a purebred horse.

The pride of a mount's owner is the mane. The pride of a cow's owner are the horns. They should have a beautiful line and not too sharp endings! They must delight, but they mustn't wound other cows during a fight.

This time Tulipe hasn't won the prize. Marcel took her from the arena defeated. He consoled her by patting on a hairy head. "You are young. Every year you are getting better. Your great moment will also come!"

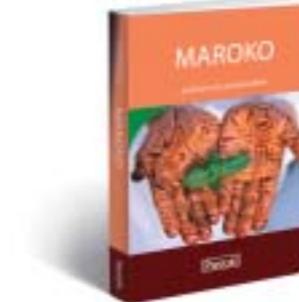


Kalendarz walk w kantonie Valais i Wallis / The calendar of fights in Valais and Wallis canton

Saint-Maurice (22.03), Raron/Goller (29.03), Aproz (5.04), Raron/Goller (13.04), Chermignon-d'en-Haut (18-19.04), Vullages (25-26.04), Les Hauderes (3.05), Aproz (10.05), Saas-Fee (9.08), Saas-Staldenried (27.09), Martigny (4.10). [www.reinesdhérens.ch](http://www.reinesdhérens.ch)  
Przejazdy: bilety Swiss Travel System; [www.swisstravelsystem.pl](http://www.swisstravelsystem.pl)

[www.swisstravelsystem.pl](http://www.swisstravelsystem.pl)  
Noclegi: na hali, u któregoś z hodowców bydła. Przykładowe ceny z chalet Le Motteux w rejonie Morgins: 25 CHF (BB). rezerwacja: Jacqueline Dubosson, tel. + 41 24 477 13 05; [www.valais.ch](http://www.valais.ch)  
Getting around: Swiss Travel System: [www.swisstravelsystem.pl](http://www.swisstravelsystem.pl)

fot. P. Wroński



## Praktyczny przewodnik. Maroko

Maroko jest jedynym krajem w Afryce, który ma dostęp zarówno do morza Śródziemnego, jak i Oceanu Atlantyckiego. Tutaj posmakujemy niezwykłej arabskiej kultury. W przewodniku opisane są wszystkie miejsca, które warto zobaczyć, pory roku, w których podróż do tego kraju jest najlepszym terminem, a także informacje na temat noclegów, komunikacji, cen transportu oraz biletów wstępu. Zawiera również niezbędne numery telefonów i adresy oraz krótką historię regionu. Skondensowana wiedza na temat Maroka dla osób, które chcą podróżować na własną rękę, albo zorganizować sobie krótką wycieczkę podczas pobytu stacjonarnego.

[www.pascal.pl](http://www.pascal.pl)

Sławomir Adamczak i Katarzyna Firlej

Wydawnictwo Pascal

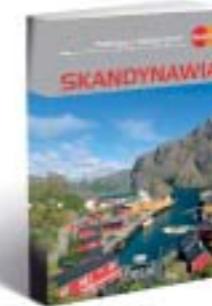
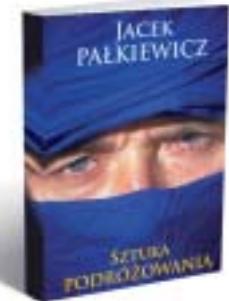
## Sztuka podróżowania

Chcesz wiedzieć, jak ubrać się w góry i co zabrać ze sobą, gdy wybierasz się w dziką puszcę? Nie wiesz, jak uniknąć sytuacji, w której klimat zaczyna przejmować kontrolę nad twoim ciałem? Sięgnij po ten przewodnik – niezbędnik każdego miłośnika podróży i przygód. Zawiera praktyczne informacje, rady, wskazówki oraz przestrogi od doświadczonego i zaprawionego w wojażach globtrotera.

[www.zysk.com.pl](http://www.zysk.com.pl)

Jacek Pałkiewicz

Wydawnictwo ZYSK i S-ka



## Skandynawia

Słynne fiordy, Pippi Langstrumpf i Muminki, Święty Mikołaj, wikingowie, Nyhavn Christiana Andersena i piękne jeziora... Czy da radę opisać na kilkuset stronach cztery wielkie skandynawskie kraje? Owszem. I to całkiem nieźle. Barwny i pełen najważniejszych informacji przewodnik przygotuje nas na spotkanie z Norwegią, Szwecją, Danią i Finlandią. Zawiera zdjęcia, mapy, na których oznaczone są najważniejsze zabytki i miejsca. W informacjach praktycznych znajdziemy niezbędne w podróży adresy i telefony. [www.pascal.pl](http://www.pascal.pl)

Weronika Sowa, Konrad Konieczny, Paweł Kubicki,

Grzegorz Micuła, Radosław Łazarz

Wydawnictwo Pascal

## Q'ero. Długowieczność na zamówienie

Warunki panujące na wysokości 5000 m n.p.m. są dla Europejczyka bardzo ciężkie. Dług tlenowy, który powstaje w mięśniach na skutek rozrzedzonego powietrza, odbiera siły, a czasem nawet życie... Ekspedycja przemierzyła w tych warunkach tysiące kilometrów przez wysokie i dzikie peruwiańskie Andy w poszukiwaniu Indian Q'ero. Według legendy, dożywają oni 130 lat! Poznajemy ich obyczaje, tradycje i życie codzienne. Świetna lektura również dla tych, którzy fascynują historią Inków i inkaskie zabytki.

[www.qero.pl](http://www.qero.pl)

Roman Warszawski

Wydawnictwo FitoHerb



tekst promocyjny

**Zwiedzanie powinno być zrównoważone – trochę zabytków, trochę zabawy, trochę muzyki, trochę lokalnych przysmaków, czyli tak jak imprezy na Podlasiu.**



# Wiosna i lato na Podlasiu

Spring and summer in Podlasie Province

## 1 – 3 V Hip Hop Groove Festival

Najważniejsza i największą imprezą taneczną w Polsce w rytmach hip-hop, house i street. Na Dużej Scenie Teatru Dramatycznego zaprezentują się najlepsze zespoły tańca hip-hop w Polsce oraz gwiazdy sceny hip-hop w Europie i na świecie. Odbędą się otwarte warsztaty praktyczne z zaproszonymi tancerzami i choreografami. Wydarzeniem, które zwieńczy festiwal, będzie Showcase.

One of key dance event in Poland in the rhythm of hip hop, house and street. The best Polish hip hop groups, European and world hip hop celebrities will perform on the Grand Stage at Węgierski Dramatic Theatre. Open workshop lead by guest dancers and choreographers will be also held. The event will close with the Showcase.

**Organizator:** Studio Działań Kreatywnych DanceOffnia, Podlaskie Stowarzyszenie Tańca. Białystok, ul. Zwycięstwa 8/10, tel. 0 85 652 51 64 [www.danceoffnia.pl](http://www.danceoffnia.pl)

## 2 V Targi Rękodzieła Ludowego Folk Craft Fair

**Organizator:** Urząd Gminy w Trzciannem, Biebrzański Park Narodowy

Osowiec - Twierdza 8, Goniądz, tel. 0 85 738 06 20, [www.biebrza.org.pl](http://www.biebrza.org.pl)

## 10 – 16 V Międzynarodowy Festiwal „Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej”

**Orthodox Music Days**

**Hajnówka International Festival**

Hajnówka, Sobór Św. Trójcy

Ponad tysiąc śpiewaków z różnych krajów zaprezentuje muzykę chrześcijańską różnych tradycji!

Podczas festiwalu organizowane są wystawy, seminaria naukowe, koncerty towarzyszące. Szczególnie polecamy: Koncert Muzyki Cerkiewnej w Warszawie oraz Koncert Plenerowy w starej żwirowni obok ośrodka Jagiellońskiego w Puszczy Białowieskiej.

Over thousand singers from various countries representing different Christian traditions! During the Festival there will also be exhibitions, academic seminars and accompanying concerts. Some of the note-worthy events are the Orthodox Music Concert in Warsaw and the cyclical Open Air concert in former gravel-pit nearby Jagiellońskie Centre in Białowieża

**Organizator:** Stowarzyszenie „Miłośnicy Muzyki Cerkiewnej”

ul. ks. A. Dziewiatowskiego 15, Hajnówka tel. 0 85 683 23 47

## 17 V Międzynarodowy Festiwal Kuchni w Białymstoku

**International Cuisine Festival in Białystok**

Białystok, Rynek Kościuszki

Podczas imprezy sve potrawy zaprezentują kucharze profesjonalni i amatorzy z Polski i ze świata. Będzie można spróbować regionalnych smakołyków – se-

**Touring should be well-balanced – some historical sites, some fun activities, some music, some local delicacies – exactly what Podlasie offers.**

rów, sękaczy, domowych wypieków i produktów leśnych. Festiwal poprowadzi Karol Okrasa.

Professional and amateur chefs will serve their meals. This will also be an occasion to try regional specialties – cheese, sękacz (layered cake), homemade pastries and forest fruit.

**Organizator:** Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna

ul. Małmeda 6, Białystok, tel. 0 85 653 77 97 [www.podlaskietpl](http://www.podlaskietpl)

ela, Litwy, Mołdawii, Niemiec, Polski, Rosji, Rumunii, Słowacji, Ukrainy, Uzbekistanu, Węgier i Włoch.

Chórzyści wystąpią w kategoriach: amatorskich – parafialnych i świeckich, uczelni i szkół muzycznych i profesjonalnych.

28 choirs from Belarus, Estonia, Iran, Israel, Lithuania, Moldavia, Germany, Poland, Russia, Romania, Slovakia, Ukraine, Uzbekistan, Hungary and Italy were invited to participate in the Competition.

Choir singers will compete in the following categories: amateurs – parish and lay, music students and professionals.

**Organizator:** Fundacja „Muzyka Cerkiewna”

ul. Tamary Sołoniewicz 2, Hajnówka tel. 0 85 682 20 89, [www.festiwal-hajnowka.pl/cpr/](http://www.festiwal-hajnowka.pl/cpr/)

## 22 – 31 V

### XXIV Dni Sztuki Współczesnej 24th Days of Contemporary Art

Białystok, Kawiarnia Fama, kino Forum, plac miejski – Rynek Kościuszki, Białostocki Teatr Lalek, Akademia Teatralna

Premierowe spektakle teatrów alternatywnych, parada przygotowana przez krakowski Teatr KTO, pokazy filmowe i koncerty – to tylko niektóre atrakcje podczas tego wielkiego teatralnego święta.

Puppet Theatre, Theatre Academy.

Premiere shows of alternative theatres, a Parade by KTO Theatre from Kraków, film screenings and concerts – these are only some of the attractions of this theatre feast.

**Organizator:** Białostocki Ośrodek Kultury ul. Legionowa 5, Białystok, tel. 0 85 742 48 23 [www.bok.bialystok.pl](http://www.bok.bialystok.pl)

## 6 VI

### IV Otwarty Integracyjny Rejs Osób Niepełnosprawnych „Powitanie lata 2009”

#### 4th Open Cruise for the Disabled “Summer Welcoming 2009”

Dolina Narwi

**Organizator:** PTTK Regionalny Oddział w Białymstoku, ul. Waryńskiego 30/5, Białystok, tel. 0 85 744 55 60, [www.bialystok.pttk.pl](http://www.bialystok.pttk.pl)

## 14 VI

### XI Ogólnopolski Turniej Tańca Współczesnego

#### 11th All-Polish Contemporary Dance Competition

Grajewo, ul. Wojska Polskiego 20

**Organizator:** Miejski Dom Kultury w Grajewie, tel. 0 86 272 29 91 [www.mdk.grajewo.pl](http://www.mdk.grajewo.pl)



## 9 – 28 VI Dni Miasta Białegostoku The City of Białystok Days

Białystok

W ramach Dni Miasta Białegostoku odbydą się m.in.: Jarmark na Jana (21.06, plac miejski), „Miasto Przyjaciół – III Piknik Agility” i Międzynarodowe wyścigi psów na torze przeszkode (21.06, ul. Towarowa), I Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej im. Julitti Słedzińskiej (19-21.06), Sobota hetmańska (7 i 20.06, Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7).

Days several events will be organized including: St John's Fair (June 21, city square), "City of Friends – 3rd Agility Picnic" and International Dog Races (June 21, Towarowa Str.), Julitta Słedzińska 1st International Old-Music Festival (June 19-21), Hetman's Saturday (June 7 and 20, Army Museum, 7 Kilińskiego Str.).

**Organizator:** Białostocki Ośrodek Kultury  
ul. Legionowa 5, Białystok, tel. 0 85 742 48 23  
[www.bok.bialystok.pl](http://www.bok.bialystok.pl)

## 27 – 28 VI Promocyjny Spływ Rzeką Bug Promotional Rafting Trip on Bug River

Mielnik – Drohiczyn

Organizator: Stowarzyszenie Gmin, Powiatów i Regionów Nadbużańskich, Starostwo Powiatowe w Siemiatyczach

tel. 0 85 655 58 56,  
[www.siemiatycke.pl](http://www.siemiatycke.pl)

## 27 VI Turniej Gwiazd na wyciągu z Trójką

Celebrities Tournament with Radio  
Programme 3

Augustów, plaża miejska

**Organizator:** Augustowskie Placówki Kultury, Radio 3, Urząd Miejski w Augustowie, Miejski Dom Kultury

Rynek Zygmunta Augusta 9, Augustów  
tel. 0 87 643 36 59, 0 87 643 12 33  
[www.apk.home.pl](http://www.apk.home.pl)

## 28 VI IX Festyn Historyczny "GRODZISKO"

9th Historical  
festival „GRODZISKO”

Suraż

Największa impreza Suraża co roku prezentująca inny okres historyczny. W czasie festynu występy zespołów muzyki dawnej, pokazy walk wojów, warsztaty histo-

ryczne, konkursy, sztuczne ognie, regionalna kuchnia, rękoźdioło, zabawa.

This largest event in Suraż focuses on a different historical epoch each year. The festival offers old-music concerts; cavaliers' fight shows, historical workshops, competitions, fireworks, regional cuisine, folk craft and great fun.

**Organizator:** Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Surażu  
ul. Bielska 4, Suraż, tel. 0 85 650 31 81  
[www.suraz.org.pl](http://www.suraz.org.pl)

## 28 VI, 12 VII, 30 VIII Kamrata Augustoviana

Augustów, Bazylika Mniejsza NSJ

Podczas koncertów wystąpią wybitni polscy śpiewacy operowi, m.in. Władysław Ochman i Renata Dobosz.

Augustów, Sacred Heart of Jesus Smaller Basilica. The concerts will feature outstanding Polish opera singer i.e. Władysław Ochman and Renata Dobosz.

**Organizator:** Augustowskie Placówki Kultury, Radio 3, Urząd Miejski w Augustowie, Miejski Dom Kultury

Rynek Zygmunta Augusta 9, Augustów  
tel. 0 87 643 36 59, tel. 0 87 643 12 33  
[www.apk.home.pl](http://www.apk.home.pl)

## NATURE BEAUTIES SAFARIS LTD

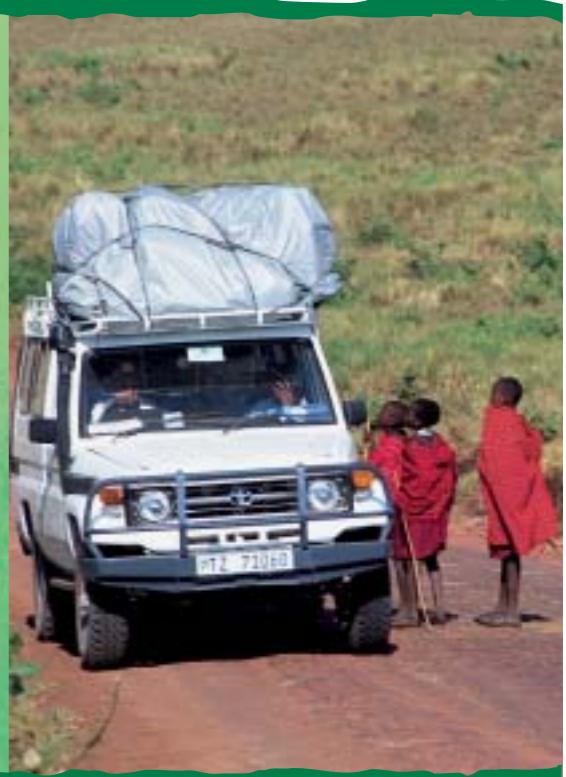
Oferujemy zwiedzanie zakątek ważnych dla rozmaitych kultur i turystyk poza utartymi szlakami.

### Zapewniamy:

- zakwaterowanie i organizację safari
- safari połączone z biwakowaniem
- wspinaczka górska
- trekking
- rezerwacje miejsc w środkach komunikacji, hotelach i kwaterach prywatnych.



PO BOX 13222,  
ARUSHA -TANZANIA-EAST AFRICA.  
Tel/fax: + 255 27 2548224  
Mobiles: + 255 754 272102 / + 255 754 890429 / + 255 755 007564  
E-mails:nature.beauties@habari.co.tz / nature\_beauties@hotmail.com / info@naturebeauties.com  
Website:[www.naturebeauties.com](http://www.naturebeauties.com)





ul. Św. Piotra 8, 81-347 Gdynia, Tel.: (+48 58) 778 2 778, Fax: (+48 58) 778 1 778  
[hotton@hotton.pl](mailto:hotton@hotton.pl), [marketing@hotton.pl](mailto:marketing@hotton.pl), [www.hotton.pl](http://www.hotton.pl)



**HOTTON**



**Hotton** hotel to nowoczesny obiekt hotelowo - konferencyjny położony w Centrum Gdyni. Połączenie komfortu, nowoczesności i dobrej kuchni zadowoli gust każdego Gościa. To idealne miejsce dla osób przybywających w interesach oraz chcących wypocząć.

Hotel usytuowany jest na granicy portu, w sąsiedztwie głównej ulicy handlowej, niedaleko Skweru Kościuszki, przystani jachtowej i plaży miejskiej. Od 3 kondygnacji rozpościera się ciekawy widok na Zatokę Gdańską i Stocznię. Oferujemy 62 komfortowe pokoje, wyposażone w LCD, TV SAT, bezpłatny dostęp do Internetu. Na Gości czekają atrakcje: Bowling Club z 3 torami i drink barem oraz rekreacja z mozaikową łazienką parową, sauną suchą i dużym jacuzzi.

W Restauracji Bucatti i Włoskiej Restauracji Calipso Szef Kuchni spełnia marzenia kulinarne.

The Hotel is situated in the harbour's direct vicinity, by the main shopping street, near Kościuszko Square, yacht marina and a public beach. Floors 3 and up have a magnificent view of the Gdańsk Bay and shipyard.

We offer 62 comfortable rooms with LCD, TV SAT and free internet access. Our guests are invited to use the Bowling Club drink bar, mosaic steam bath, dry sauna and jacuzzi.

Bucatti Restaurant and Calipso Italian restaurant will make your culinary dreams come true.



tekst promocyjny

A Culinary Heritage Warmia, Masuria and Powiśle

# Dziedzictwo Kulinarne Warmia, Mazury, Powiśle



Turystyka to nie tylko zabytki. Zwiedzać można też szlakiem kulinarnym. W miejscowościach ze znakiem „Dziedzictwo Kulinarne Warmia Mazury Powiśle” możecie być pewni, że smakowite dania są przygotowane według starych receptur, a użyte do ich wykonania produkty – najwyższej jakości.

**Tourism means not only the old monuments. You can also explore in a culinary way. In places with the sign "A Culinary Heritage Warmia Masuria Powiśle" you can be sure that the delicious dishes are cooked according to the old prescriptions and products used to make them are of highest quality.**

## Bar U Michała

ul. Oczapowskiego 1, Olsztyn, tel. 0 89 523 36 71

Kuchnia polska i regionalna. Dania przygotowywane są według rodzimych przepisów i z lokalnych produktów. Świadczymy usługi cateringowe.

Polish and regional cuisine. Dishes are prepared according to local recipes and from local products. We render catering services.  
[www.umichala.olsztyн.pl](http://www.umichala.olsztyн.pl)

[www.culinary-heritage.com](http://www.culinary-heritage.com)

## Bar Restauracyjny Karczma Jagienka

Burda 4A, Jedwabno, tel. 0 89 621 33 99

Kuchnia staropolska i regionalna. Wszystkie dania przygotowujemy na miejscu z naturalnych, lokalnych składników. W sezonie wiosenno-latkim w menu znajdują się dania sezonowe, np. z ruką leśnego. Ścisłe współpracujemy z gospodarstwami rolnymi z regionu Warmii i Mazur, od których kupujemy część produktów. Old Polish and regional cuisine. We prepare all dishes on the

fol. archiwum Karczmy Jagienka

spot from natural, local ingredients. In the spring-summer season there are seasonal dishes on the menu, e.g. from undergrowth. We closely co-operate with agricultural farms of Warmia and Masuria, where we buy part of the products.

[www.karcmajagienka.republika.pl](http://www.karcmajagienka.republika.pl)

## Karczma Krys-Stan

ul. Kolejowa 11A, Olsztyn, tel. 0 89 526 73 66

Kuchnia staropolska i regionalna ze szczególnym naciskiem na potrawy z ryb oraz mięs. Serwowane dania przygotowujemy z lokalnych produktów. Karczma świadczy również usługi cateringowe, organizuje imprezy plenerowe i przyjęcia okolicznościowe.

Old Polish and regional cuisine with emphasis on fish and meat dishes. Dishes served are prepared from local products. The inn renders also catering services, organizers out-door parties and occasional receptions.

[www.krys-stan.com.pl](http://www.krys-stan.com.pl)

## Gościniec

Głodowo 10, Ruciane – Nida, tel. 0 87 423 18 02

Kuchnia regionalna, specjalność – dania z ryb. Polecamy sandacz w sosie czosnkowo-kaparowym, zupę rakową, lina w śmietanie, sandacz w borowikach, ryby pieczone, węgorza po mazursku, węgorza na słodko, gołąbki w węgorza i świeże uwędzone we właściwej wędzarni ryby. Gospodarstwo oferuje też pokoje gościnne.

Regional cuisine – specialty: fish dishes. We recommend sander in garlic and caper sauce, crayfish soup, tench in cream, sander in mushrooms, roasted fish, Masurian eel, sweet eel, cabbage rolls with eel, and fish freshly cured in our own smokehouse. We offer guestrooms.

[www.gworek.pl](http://www.gworek.pl)

## Gościniec Pomezania

Różnowo 11B, Różnowo k/ Susza; tel. 0 55 278 69 01

Kuchnia regionalna. Naszą specjalnością jest swojskie jadło z przepysznyimi wypiekami i wyrobami mięsnymi. Ponadto dysponujemy pięcioma pokojami gościnnymi, salą bankietową i ogrodem wypoczynkowym ze stawem.

Regional cuisine. Our specialty is homemade food including delicious cakes and meat dishes. We have five guestrooms at your disposal, a ball room and a relaxing garden with a pond.

[www.pomezania.com.pl](http://www.pomezania.com.pl)

## Gospoda Pod Czarnym Łabędziem

ul. Mazurska 98, Rydzewo k/ Giżycka, tel. 0 87 421 12 52

Kuchnia regionalna – polska, pruska i litewska. Gospoda w stuletniej pruskiej gospodzie. Serwowane specjały przygotowujemy według oryginalnych, przepisów z produktów pochodzących ze sprawdzonych, lokalnych gospodarstw.

Regional cuisine – Polish, Prussian and Lithuanian. The Inn has a unique climate of an old Prussian inn from more than 100 years ago. We prepare our specialties according to the original old recipes. Products we use to prepare the dishes come from reliable local farms.

[www.gospoda.pl](http://www.gospoda.pl)

## Restauracja w hotelu Rydzewskim

ul. Armii Krajowej 32, Ełk, tel. 0 87 621 89 00

Kuchnia regionalna. W menu dania oparte na tradycyjnych recepturach, i przygotowywane z produktów wytwarzanych przez miejscowych rolników. Polecamy fantazję pierogową – zestaw pierogów o różnych nadzieniach.

Regional cuisine. On the menu dishes based on traditional recipes and prepared from fresh produce of the local farmers. We recommend "dumpling fantasy" – a set of dumplings with different filling.

[www.rydzewski.pl](http://www.rydzewski.pl)[www.culinary-heritage.com](http://www.culinary-heritage.com)



### Karczma Warmińska

**Gietrzwałd 32, tel. 0 89 512 34 57**

Kuchnia warmińska. Polecamy dania mączno-ziemniaczane, m. in. pierogi, dzydzalki, czerninę i znakomite potrawy z ryb i dzicyzny. W Karczmie zobaczymy unikalną kolekcję narzędzi rolniczych i przedmiotów codziennego użytku, którymi przed laty posługiwali się mieszkańców Warmii i Mazur.

Cuisine of Warmia. We recommend flour and potato dishes, e.g. dumplings, Warmian dumplings (dydzalki), blood soup (czernina) and delicious fish and venison dishes. In the inn we can see a unique collection of farming tools and things of everyday use, years ago used by the inhabitants of Warmia and Masuria.

[www.karczma.pl](http://www.karczma.pl)

### Kawiarnia - Restauracja Staromiejska

**ul. Stare Miasto 4/6, Olsztyn, tel. 0 89 527 58 83**

Kuchnia polska i lokalna. Polecamy faszerowanego szczupaka, szynkę w miodowej glazurze, boczek faszerowany, galantyna z kurczaka, kaczka z jabłkami, krokiety z kapustą i grzybami oraz wyśmienite ciasta i desery, które sprzedajemy w sklepie przy ulicy Staromiejskiej.

Polish and local cuisine. We recommend stuffed pike, ham in honey icing, stuffed bacon, chicken galantine, duck with apples, cabbage and mushroom croquettes as well as delicious cakes and desserts, sold in the shop at Staromiejska Street.

[www.staromiejska.olsztynek.pl](http://www.staromiejska.olsztynek.pl)

fol. archiwum Karczmy Warmińskiej

### Oberża Młyń Pod Mariaszkiem

**Młyń Idzbarski 2, tel./fax. 0 89 646 03 56**

Kuchnia warmińska. Oberża urządzona w zabytkowym wnętrzu młyny przeniesionego do Idzbarka z okolic Grudziądza. Serwujemy m. in.: ryby, kartacze litewskie, gołąbki warmińskie, placek diabelski, kluski ziemniaczane, pierogi ruskie, pierogi z kapustą i grzybami, pierogi z mięsem, pierogi z kaczki podawane z sosem podgrzybkowym. Cuisine of Warmia. The inn is situated inside a historic mill moved to Idzbar from the vicinity of Grudziądz. We serve fish, Lithuanian kartacz, Warmian cabbage rolls, devil's pie, potato noodles, Russian dumplings, cabbage and mushroom dumplings, meat dumplings, duck dumplings served with mushroom sauce.

[www.mariaszek.pl](http://www.mariaszek.pl)

### Ośrodek ZHP Perkoz

**Olsztynek, tel. 0 89 519 22 21**

Kuchnia warmińska. Serwujemy domowe posiłki przygotowywane na bazie lokalnych surowców. Ośrodek proponuje różne formy rekreacji i wypoczynku: obozy harcerskie, biwaki, obozy żeglarskie, zielone szkoły, konferencje, seminaria, imprezy okolicznościowe.

Cuisine of Warmia. We serve homemade dishes prepared from local ingredients. The centre offers various forms of recreation and leisure: scouting camps, camping, sailing camps, nature schools, conferences, seminars, occasional receptions.

[www.perkoz.zhp.pl](http://www.perkoz.zhp.pl)



### Restauracja Hier-Man

**ul. Klonowa 2a, Wójcito, tel. 0 89 513 96 97**

Kuchnia staropolska i regionalna. Szczególnie polecamy: czerninę, golonkę, flaki. W ośrodku położonym w pobliżu lasu oferujemy 19 pokoi, salę konferencyjną na 60 osób, parking i plac zabaw.

Old-Polish and regional cuisine. We particularly recommend: blood soup (czernina), pork knuckle and tripe. In the centre, which is situated near the forest, we offer 19 rooms, a conference hall for 60 people, car park and a playground.

[www.hierman.emeteor.pl](http://www.hierman.emeteor.pl)

### Restauracja Miłkówka

**Ruda 2A, tel. + 48 602 790 065**

Kuchnia mazurska. W wytwórni powstają tradycyjne wędliny, które wraz z nalewką miodową Niedźwiedzówka mazurska nalewka, zostały wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Szczególnie polecamy wędzone ryby, półgęski oraz faszerowane kurczęta.

Masurian cuisine. In our meat factory we produce traditional cold meats, which together with a honey alcohol "Bear Masurian liqueur" have been registered on the Traditional Products List of Minister of Agriculture and Rural Development. We recommend smoked fish, goose halves (półgęski) and stuffed chickens.

[www.milkowkamazury.pl](http://www.milkowkamazury.pl)

### Restauracja Natangia

**ul. Kościuszki 9, Górowo Iławeckie, tel. 0 89 761 14 48**

Kuchnia litewska, ukraińska, niemiecka i polska. Naszą specjalnością są łeżnie – pampuchy z gotowanych ziemniaków z kapustą duszoną na maśle w sosie grzybowym. Ponadto polecamy: cepeliny, różne rodzaje pierogów, klopsy z Królewca oraz pruską zupę weselną.

Lithuanian, Ukrainian, German and Polish cuisine. Our special-

ty is łeżnie – pancakes made of cooked potatoes with cabbage stewed on butter in mushroom sauce. We also recommend: cepelins, different sorts of dumplings, Kaliningrad meat balls and Prussian wedding soup.

[www.natangia.pl](http://www.natangia.pl)

### Restauracja Różana Cafe

**ul. Targ Rybny 14, Olsztyn, tel./fax. 0 89 523 50 39**

Kuchnia polska lat 20. W menu znajdują się m.in. dziczynna łasem pachnąca w różano – żurawinowym sosie z marynatami z domowej spiżarni, kaczka po polsku pieczona z jabłkiem, miódem bejcowana, pieczona pierś gęsi w krzewie czerwonych porzeczek, połówka stubica śliwką wędzona, faszerowana z gęstym wytrawnym sosem.

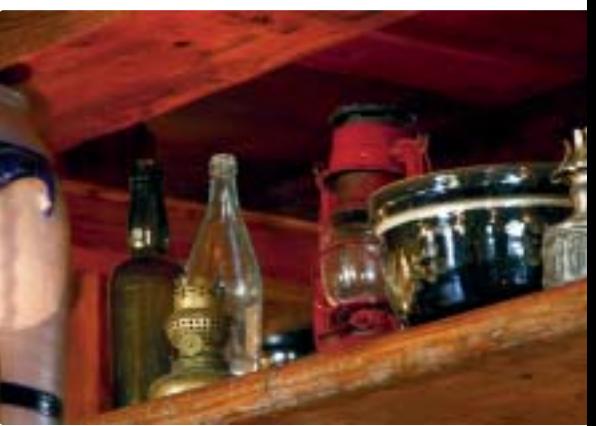
Polish cuisine of the 1920s. On the menu we have: venison having a forest aroma in a rose and cranberry sauce with homemade pickles, Polish style duck roasted with apples, pickled in honey, goose breast roasted with a bush of black currant, stubica sirloin, plum stuffed with smoked bacon with a thick consummate sauce,

[www.rozanacafe.pl](http://www.rozanacafe.pl)

### Restauracja Wileńska

**ul. Warszawska 2, Łukta, tel. 0 89 647 50 19**

Kuchnia kresowa i regionalna. Polecamy cepeliny, kołduny, bliny i inne potrawy kresowe. Specjalnością naszej restauracji są pierogi z najrórniejszymi nadzieniami: ruskie, szpinakowe, z kurką, borowikiem, dworskie (mięso z grzybami), leśne (grzyby leśne), z kapustą i grzybami, kapustą i grochem, kaszą i grzybami, owoce: z jagodami, wiśniami, malinami, z serem i konfiturą.





Eastern borderland and regional cuisine. We recommend cepelins, kalduny, blintz and other eastern borderland dishes. Our specialty are dumplings with various fillings: Russian, spinach, mushrooms, boletus, courtly (meat with mushrooms), forest (forest mushrooms), cabbage and mushrooms, cabbage and peas, cereals and mushrooms, fruit: with blackberries, cherries, raspberries, cottage cheese and jam.

### **Restauracja z Zielonym Piecem**

**ul. Floriana 1, Olsztyn, tel. 0 89 519 10 81**

Kuchnia dawnych Prus Wschodnich, polska i regionalna. Nasze dania przygotowujemy z ryb, dziczyzny, grzybów i owoców leśnych, które pochodzą z zaprzyjaźnionych gospodarstw z regionu Warmii i Mazur.

Cuisine of former Eastern Prussia, Polish and regional. We prepare our dishes from fish, venison, forest mushrooms and fruits, which come from friendly farms of Warmia and Masuria.

[www.restauracjzielonympiecem.pl](http://www.restauracjzielonympiecem.pl)

### **Tawerna Siwa Czapla**

**ul. Nadbrzeżna 11, Giżycko, tel. 0 87 428 34 40**

Kuchnia polska i regionalna. W naszym menu znajdują się m.in. ryby smażone, ryby podawane w różnych sosach, naleśniki z kurkami. Oferujemy też możliwość zamawiania dań na wynos, organizację cateringu zewnętrznego oraz koszy piknikowych.

Polish and regional cuisine. On the menu we have: fried fish, fish served in various sauces, pancakes with mushrooms. We also offer the possibility of take-home dishes, out-door catering and picnic baskets.

### **Zajazd Gryźliński**

**ul. Gryźliny 16, tel. 0 89 519 18 57**

Kuchnia polska i regionalna. Do dyspozycji naszych gości jest również 20 miejsc noclegowych.

Polish and regional cuisine. We have 20 beds at the disposal of our guests.

[www.gryzinski.noclegi.pl](http://www.gryzinski.noclegi.pl)

### **Zajazd Jagiełek**

**ul. Mrongowiusza 51, Olsztyn, tel. 0 89 519 28 03**

Kuchnia polska i litewska. Wystrój wnętrza i klimat naszego lokalu nawiązuje do historycznego wydarzenia. W okolicy odpoczywał król Polski Władysław Jagiełło po bitwie pod Grunwaldem.

Polish and Lithuanian cuisine. Interior design and the place's climate refer to one historical event – the rest of King Vladislav Jagiełło after the battle of Grunwald.

[www.jagielek.indeksmedia.pl](http://www.jagielek.indeksmedia.pl)

fol. archiwum Kacjana Warmińskiego

### **Zajazd Rado**

**Wierzbiny 45, tel. 0 87 423 84 32**

Kuchnia mazurska. Dania przygotowujemy ze świeżych mazurskich produktów. Wśród serwowanych potraw wielkie uznanie zyskały:

smażony filet sandacz z jezior Mamry i Śniardwy, golonka peklowana gotowana lub opiekana, pierogi z mięsem i naleśniki z twarogiem. Masurian cuisine. We prepare our dishes from fresh Masurian products. Among the dishes we serve the most famed are: fried sander fillet from Mamry and Śniardwy lakes, pork knuckle pickled and cooked or roasted, dumplings with meat and pancakes with cottage cheese.

<http://zajazd.rado.w.interia.pl>

### **Zajazd Tusinek**

**ul. Kolonia 2, Rozogi, tel. 0 89 722 60 39**

Kuchnia regionalna. Tusinek to zajazd i gospodarstwo rolne. Posiadamy hodowlę krów rasy czerwonej polskiej oraz kozy sanieńskie. Duży ogród dostarcza świeże warzywa i owoce wyhodowane w naturalnych warunkach. Serwowane potrawy sporządzane są przez miejscowe gospodynie według regionalnych receptur. Naszym zamierzeniem jest kultywacja kuchni regionu oraz smaku potraw pochodzących z tej ziemi.

Regional cuisine. Tusinek is an inn and a farm. We raise red Polish cows and domestic goats. Large garden provides fresh and naturally grown fruits and vegetables. The dishes are made by local housewives according to regional recipes. Our aim is to cultivate the regional cuisine and the taste of dishes of this land.

[www.tusinek.com.pl](http://www.tusinek.com.pl)

### **Restauracja Gościniec Myśliwski**

**ul. Spółdzielców 2B, Lidzbark Warmiński, tel. 0 89 767 52 59**

Kuchnia warmińska. Nasze menu proponuje ponad 100 dań. Przysmakiem szefa jest kiszka ziemniaczana nadziewana dziczyzną. Restauracja urządiona we wnętrzu chaty z XIX w. jest po trosze muzeum przyrody z dużym zbiorem poroży jeleniowatych, po trosze zbiorem antyków.

Cuisine of Warmia. We have over 100 dishes on the menu. The chef's specialty is potato kaszanka stuffed with venison. The restaurant is situated inside a 19th century hut. It is also a natural museum with a large collection of deer antlers and a collection of antiques.

[www.organizacjawesel.go3.pl](http://www.organizacjawesel.go3.pl)

### **Restauracja zamku Reszel Kreativ Hotel**

**ul. Podzamcze 3, Reszel, tel. 0 89 755 01 09**

Kuchnia regionalna. Specjalnością szefa kuchni są m.in. sandacz w migdałach pieczony w całości, kołduny z baraniny, pierogi ruskie.

Regional cuisine. The chef's specialties are: sander in almonds – roasted whole, mutton kolduny, Russian dumplings.

[www.zamek-reszel.com](http://www.zamek-reszel.com)

### **Zajazd Myśliwski**

**Wikno, tel. 0 89 625 94 91**

Kuchnia regionalna. Specjalnością szefa jest proszę nadziewane kaszą i pieczone na rożnie - podawane z zapiekana kapustą i sosem żurawinowo-chrzananowym. Można u nas przenocować w pokojach gościnnych. Oferujemy usługi cateringowe, organizację imprez plenerowych i okolicznościowych.

Regional cuisine. The chef's specialty is piglet stuffed with cereals, barbecued, served with casserole cabbage and cranberry and horse-radish sauce. There is a possibility of staying for the night in our guestrooms. We also offer catering, organization of out-door and occasional receptions.

[www.zajazdmysliwski.com](http://www.zajazdmysliwski.com)

### **Karczma Stary Młyn**

**Upałty 2, tel. 0 87 429 27 18**

Kuchnia staropolska i mazurska. Karczma w starym, ponad stuletnim młynie. We wnętrzu zgromadziliśmy stare meble, młynarskie pamiątki. Karczma Stary Młyn to doskonale miejsce do organizacji wszelkiego typu imprez, przyjęć okolicznościowych i szkoleń.

Old Polish and Masurian cuisine. The inn built in the old mill. Inside we collected old furniture and souvenirs from the mill. Stary Młyn Inn is an ideal place to have all kinds of parties, occasional receptions and trainings.

[www.karczma-upalty.com](http://www.karczma-upalty.com)



SPORT IN KIELCE – THE END OF WINTER

# Kielce Sport zima na finiszu



**Tysiące par butów narciarskich i trekkingowych, setki kasków i gogli oraz odzież sportowa – m.in. to można było zobaczyć na stoikach wystawowych, wśród których pojawiły się również takie firmy jak Alpina, Brenda czy Wolf Gang Polska.**

Od 19 do 22 lutego w Targach Kielce blisko 210 firm z 11 państw branży sportowej i outdoorowej zaprezentowały swoje pierwsze i najciekawsze produkty. Przez cztery dni w kieleckich halach targowych prezentowano kolekcje sportowej mody, najnowszy i najnowocześniejszy sprzęt, nie zabrakło również propozycji dla zdrowego stylu życia – wszystko na sezon 2009–2010. Te targi, będące imprezą z cyklu B2B okazały się jednym z najważniejszych wydarzeń wystawienniczych tej branży nie tylko w kraju, ale również w Europie.

Na terenie zewnętrznym Targów Kielce na specjalnie przygotowanej śnieżnej konstrukcji odbyły się otwarte ekstremalne zawody snowboardowe i narciarskie, w których wzięło udział ponad 40 zawodników.



Thousands of skiing and trekking boots, hundreds of helmets and goggles, as well as sport clothing could be seen on exhibitors' stands including brand names like Alpina, Brenda and Wolf Gang Polska.

Kielce Fair held from February 19 to 22 gathered almost 210 companies from the sport and outdoor clothing industry from 11 countries. The exhibitors showed their newest and best products. Sport fashion, latest and most modern equipment and healthy lifestyle choices for 2009-2010 season were presented during the four fair days. This B2B event proved to be a highlight on the European market.

Extreme snowboard and skiing competitions were organized on a specially set snow construction outside the fairground. 40 participants had to avoid tricky obstacles. Those who did it most impressively won.

Sport fashion shows were as popular as the numerously-visited stands. 2009-2012 collections were featured during the shows. We found out what to wear to be not only fashionable next year but also feel comfortable on the slopes.



# Podlasie turystyka stoi

PODLASIE IS STRONG WITH TOURISM

**W dniach 20–22 marca w Sportowej Hali Uniwersytetu odbyły się Podlaskie Targi Turystyczne zorganizowane przez Podlaską Regionalną Organizację Turystyczną.**

Uczestniczyły w nich: Polska Organizacja Turystyczna, regionalne organizacje turystyczne, biura turystyczne z kraju i Podlasia, wystawcy branży turystycznej i rekreacyjnej z Polski, Litwy i Białorusi oraz samorządy powiatowe i gminne z województwa podlaskiego. Na targach zaprezentowali się również goście specjalni z Białorusi oraz litewskich Druskininkai.

Podczas targów na scenie gościły liczne zespoły młodzieżowe i ludowe. Wręczono również nagrodę Starosty Powiatu Białostockiego za najlepszy produkt kulinarny. Otrzymał ją Starostwo Powiatowe w Siemiatyczach za Żeńszenówkę (nalewka z żeń-szenia). Nagrodę za najlepszą prezentację stoiska otrzymało z rąk prezesa PROT stoisko ziemi łomżyńskiej i Turlomza.pl.



Numerous youth and folk bands performed on the fair stage. The Białystok District Chairman award was granted for the best culinary product. The winner was the Siemiatycze District Office for Żeńszenówka (ginseng liquor). Łomża Region and Turlomza.pl received the prize for the best stand from the chairman of regional tourist organizations.

The Podlasie Tourism Fair organized by Podlasie Regional Tourism Organization was held in the University Sports Hall in Białystok on March 20-22.

The exhibitors included: the Polish Tourist Organization, regional tourist organizations, travel agencies from Podlasie and the whole country, representatives of tourism and recreation sectors from Poland, Lithuania and Belarus, and local authorities from Podlasie region. The fair also featured special guests from Belarus and Lithuanian Druskininkai.



W KULTURALNYM CENTRUM

GÓRNEGO ŚLĄSKA

Rezerwuj najtaniej!

save & stay  
Low Price Way

[www.qubushotel.com](http://www.qubushotel.com)



# Lubuskie zaprasza!

